KUL W SŁUŻBIE PRAWDY s. 4
KOMBI: SŁODKIEGO, MIŁEGO ŻYCIA s. 36
BLASKI I CIENIE MONARCHII s. 34
PO CO NAM RELIKWIE? s. 20

4.04.2021
nr 14 (805)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Alleluja!

AUTENTYCZNY GRÓB PAŃSKI

Tajemnice Grobu Jezusa odsłania o. Narcyz Klimas OFM

s. 10

SZANSA NA WSPÓLNĄ WIELKANOC

Kiedy katolicy i prawosławni będą razem świętować? – pisze ks. prof. Józef Naumowicz

s. 12

Dokonując wpłaty na stronie **caritas.pl/jemen**

Wpłacając dowolną kwotę na konto: **PL 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384** z dopiskiem **JEMEN**

Wysyłając **SMS** pod numer **72052** o treści **JEMEN** (koszt 2,46 zł z VAT)

ks. Henryk Zieliński

Znak i warunek

Tamta Pascha, gdy Chrystus spoczywał w grobie, była chyba najtrudniejszą w historii Kościoła. Szczególnie że był to młody Kościół, jeszcze przed doświadczeniem Zmartwychwstania Pańskiego i Zesłaniem Ducha Świętego. Krzyż nie był dotąd znakiem zbawienia, tylko narzędziem hańby i śmierci. Przyznanie się do Ukrzyżowanego wiązało się ze strachem, ale także wstydem i wykluczeniem ze wspólnoty religijnej, narodowej i rodzinnej. Pismo, któremu wierzyli także wyznawcy Chrystusa, mówiło przecież: „bo wiszący (na drzewie) jest przeklęty przez Boga" (Pwt 21, 23).

Tamten dzień Paschy apostołowie przeżywali w zamknięciu z obawy przed… Żydami (por. J 20, 19). Chodziło o strach przed swoimi, czyli elitami społeczno-religijnymi Izraela i ogólnie mieszkańcami Judei, którzy czuli się szczególnymi strażnikami czystości wiary. Oni mieli po swojej stronie argumenty religijne, polityczne i prawne. Co mogli temu przeciwstawić rybacy z Galilei, dopiero co nawrócony Mateusz, łamiący się ze swoją wiarą Filip i Tomasz albo kilkunastoletni Jan? Ten spośród nich, który potrafił rachować, porzucił Jezusa, wybierając pieniądze i współpracę z władzą. Nawet Nikodem i Józef z Arymatei nie zaryzykowali wszystkiego, by stanąć po stronie Jezusa. Zdejmując potem Jego ciało z krzyża i urządzając Mu pogrzeb, spełnili dobry uczynek, narażając się na rytualną nieczystość przed Paschą, ale tym samym wypełniali starotestamentalny nakaz pogrzebania skazańca przed nocą. W ten sposób i oni stawali po stronie Prawa.

Trudno było ocalić wiarę w Chrystusa, gdy On spoczywał w grobie. Chociaż słowo „spoczywał" nie wyraża w pełni tego, co się odnosi do Chrystusa. Jego spoczynek nie był bezczynnością. Gdy ciało spoczywało w grobie, dusza Jezusa, zjednoczona z Jego Bóstwem, zstąpiła do otchłani, aby ogłosić zbawienie wszystkim, którzy go oczekiwali, począwszy od Adama i Ewy. Wymownie obrazują to wschodnie ikony, na których Chrystus przez wyłamane wrota otchłani wyprowadza tych, którzy byli w niej zamknięci. Prawdę tę wyznajemy w Składzie Apostolskim, wypowiadając słowa: „zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał". Zwycięstwo Chrystusa nad grzechem, śmiercią, piekłem i szatanem byłoby niepełne, gdyby dokonało się tylko na tym świecie, a nie również na „tamtym". Nasze oczy widzą tylko ten świat, dlatego czasem nam się zdaje, że Bóg nie działa – jak w Wielką Sobotę.

Chrystusowe Zmartwychwstanie odsłoniło przed apostołami kolejny fragment prawdy o Bogu i o Jego zbawczych planach. Z przegranych stali się uczestnikami Chrystusowego zwycięstwa. Zaczęli bez lęku nauczać w świątyni, wyzbyli się kompleksów wobec arcykapłanów, uczonych w Piśmie i faryzeuszy, a nawet wobec namiestników cezara! Uwolnili się od leku przed cierpieniem i śmiercią. Nie czuli się wykluczeni z Ludu Bożego. Przeciwnie: to oni zaczęli gromadzić Lud Boży Nowego Przymierza, działając w imię Chrystusa, a nie w swoim własnym imieniu. Nam też potrzeba dzisiaj takiego doświadczenia.

Tegoroczną Paschę nietrudno nam będzie przeżywać w jedności z apostołami. Doświadczamy bowiem, podobnie jak oni, lęku, zamknięcia, osłabionych relacji społecznych, własnej niewierności, wrogości świata i pozornej bierności Boga, który jakby „spoczął". Ale nam jest w gruncie rzeczy łatwiej, bo wiemy, co będzie po Wielkim Piątku i po Wielkiej Sobocie. Pozwólmy się jednak zaskoczyć na nowo wieścią o pustym grobie. Niech ona nie da nam spokoju – jak Marii Magdalenie, Piotrowi i Janowi, chociaż to dopiero początek. Bo nie pusty grób jest głównym argumentem za wiarą w Chrystusa, tylko osobiste spotkanie z Nim – zwłaszcza w Eucharystii.

Pewnie nie wszyscy zmieszczą się w ramach wyznaczonych limitów na Wigilii Paschalnej czy Rezurekcji. Dlatego biskupi wydali dyspensy od udziału w liturgii, wiele parafii udostępnia transmisje z nabożeństw. Ale jak przypomina abp Stanisław Gądecki: „transmisje nigdy nie zastąpią pełnego uczestnictwa w Eucharystii i przyjmowania sakramentów". Szczególnie w Wielkanoc! Dlatego warto wiedzieć, że uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego trwa przez całą oktawę, aż do Niedzieli Miłosierdzia. Jeśli ktoś naprawdę chce, to któregoś z tych dni z pewnością będzie mógł uczestniczyć w Paschalnej Ofierze Chrystusa. Jest to wyraz naszej wiary, ale także warunek jej ocalenia.

Życzę wszystkim naszym Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciołom szczególnego doświadczenia działania Boga w te dni.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

04.04.2021 idziemy w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Autentyczny Grób Pański **s. 10**
Szansa na wspólną Wielkanoc **s. 12**
Tam Go spotkacie **s. 18**

NA CZASIE

W służbie prawdy **s. 4**
Feministki czy apostołki **s. 8**
Optymizm pustego grobu **s. 9**
Blaski i cienie monarchii **s. 34**
Nowe nogi, nowe życie **s. 42**

NASZE SPRAWY

fot. Ryszard Dominowski

Słodkiego, miłego życia **s. 36**
Nie zaprzepaścić okazji! **s. 38**
Leki „na wątrobę" **s. 43**
Skarga na przewlekłość postępowania **s. 44**
Program TV **s. 47**

MOJA WIARA

Po co nam relikwie? **s. 20**
Pełnia radości **s. 23**
Małżeństwu na pomoc **s. 24**

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl. E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

fot. Tomasz Kryszko

W służbie prawdy

Z ks. prof. dr. hab. **Mirosławem Kalinowskim**, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, rozmawia Irena Świerdzewska

Czym jest Pascha Jezusa?

Pascha upamiętnia wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej. W tradycji chrześcijańskiej przejście to było interpretowane jako zapowiedź śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Pascha Jezusa jest Jego przejściem ze śmierci do życia, Jego zwycięstwem nad grzechem i złem.

Jakie znaczenie ma to, że Zmartwychwstanie Chrystusa nastąpiło po trzech dniach od ukrzyżowania?

Pan Jezus, zapowiadając swoją śmierć i Zmartwychwstanie, przywołuje postać proroka Jonasza, który po trzech dniach został uratowany. Zmartwychwstanie miało być „znakiem Jonasza" dla tych, którzy nie chcieli przyjąć orędzia Ewangelii. Przez zmartwychwstanie Bóg Ojciec potwierdza misję Jezusa oraz wywyższa Go, tak aby każdy mógł dostrzec w Nim swojego Pana i Zbawiciela. Będąc prawdziwym człowiekiem, we wszystkim do nas podobnym, z wyjątkiem grzechu, Pan Jezus przyjął ludzką śmierć z całym jej dramatyzmem.

Jak uczy św. Jan Damasceński, chociaż Chrystus umarł jako człowiek i Jego dusza została oddzielona od ciała, to Jego Bóstwo pozostało nierozerwanie związane z ciałem i duszą. Pomiędzy śmiercią a Zmartwychwstaniem dusza Jezusa przebywała w krainie zmarłych. Kraina zmarłych oznaczała wszystkich zmarłych, którzy czekają na dokonane przez Mesjasza odkupienie, aby móc oglądać Boga. Głoszenie umarłym dobrej nowiny o zbawieniu jest potwierdzeniem, że Jezus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi i tylko przez Niego człowiek może być zbawiony.

Jak Zmartwychwstanie Chrystusa zmienia naszą życiową perspektywę?

W Zmartwychwstaniu Jezusa widzimy fundament naszej wiary. Nauka chrześcijańska bez wiary w Zmartwychwstanie zredukowałaby się do moralizatorstwa. Zmartwychwstanie Jezusa wskazuje, że Ewangelia jest aktualna w każdych warunkach społecznych, kulturowych, w każdym miejscu i czasie. Oznacza Boże zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Zło w świecie nie ma ostatniego słowa. Grzeszność i śmiertelność człowieka nie są ostateczne ani wieczne. Zmartwychwstanie odsłania prawdziwą perspektywę życia ludzkiego: powołaniem człowieka, wyzwolonego przez Jezusa, jest niebo, a życie chrześcijańskie jest pełnym nadziei oczekiwaniem.

W jaki sposób my mamy udział w misterium paschalnym Jezusa?

Symbolika paschalna najpełniej obecna jest w sakramencie chrztu. Zanurzenie w wodzie chrzcielnej oznacza zjednoczenie chrześcijanina ze śmiercią Jezusa, po to, aby wraz z Nim zmartwychwstać do nowego życia. Świadome przeżywanie chrztu, podtrzymywanie chrześcijańskiej nadziei, oczekiwanie na ostateczne wypełnienie się ludzkiego życia w spotkaniu z Trójjedynym Bogiem oraz zdrowy dystans wobec tego, co doczesne i przemijające, są sposobami, w jakie chrześcijanin uczestniczy w Passze Jezusa.

W Poniedziałek Wielkanocny tradycyjnie już odbędzie się zbiórka ofiar na KUL. Jak Ksiądz Rektor widzi zadania uczelni katolickiej?

Za każdy gest, który czyniony jest z dobrej woli i chęci wspierania KUL w jego działalności, wyrażam wdzięczność w imieniu całej naszej wspólnoty akademickiej. Naszych darczyńców otaczamy modlitwą, ale też zwyczajnie dziękujemy, że są z nami, żyją sprawami uniwersytetu.

Nauka chrześcijańska bez wiary w Zmartwychwstanie zredukowałaby się do moralizatorstwa.

Nasz uniwersytet staje przed ogromną szansą, aby wskazywać ludziom odpowiedzi na pytania dotyczące sensu, celu i sposobu postępowania we współczesnym świecie, w którym coraz trudniej jest im się odnaleźć. Społeczność akademicka KUL chce dziś inwestować w rozwój młodych ludzi, zarówno naukowców, jak i studentów, kształcąc w ten sposób liderów w różnych dziedzinach życia i w kulturze chrześcijańskiej. W tym dostrzegamy przyszłość KUL i jego misję wobec Polski, jej chrześcijańskiej tożsamości i aktywnej roli w Europie i świecie.

Co zmienia się na uczelni pod krótkimi jeszcze rządami Księdza Rektora?

Pomimo pandemii i wielu ograniczeń jest to dla mnie czas dynamiczny. Od początku, od objęcia funkcji rektora KUL podkreślałem, że będę kontynuował strategię, której celem jest osiągnięcie przez uniwersytet statusu uczelni badawczej, międzynarodowej, ale też otwartej na współdziałanie z polskimi uczelniami. Przykładem są zawierane porozumienia o współpracy, choćby ostatnie z Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie. Wiele dzieje się też w zakresie aktywności medialnej KUL.

Nasz uniwersytet za pośrednictwem ekspertów, pracowników naukowych, staje się ośrodkiem opiniotwórczym. Zależy mi też na tworzeniu wspólnot jednoczących środowisko akademickie. W ubiegłym tygodniu zaprosiliśmy do uczestnictwa w Ogólnopolskich Rekolekcjach Akademickich KUL „Patris corde", podczas których nauki głosili „Mocni w Duchu", z abp. Grzegorzem Rysiem na czele. Jest ogromna potrzeba ewangelizacji, oczywiście idącej w parze z wiedzą i rozwojem naukowym. Uniwersytet to połączenie tradycji i nowoczesności, przekazywanie prawdy przez prowadzenie badań naukowych w duchu idei *veritas in caritate* oraz w harmonii między nauką i wiarą.

Obowiązkiem KUL, wynikającym z historycznego dziedzictwa Lublina, jest także twórcze kultywowanie tradycji wielonarodowej Rzeczypospolitej poprzez współpracę prowadzącą do umocnienia więzi między narodami Europy oraz łączącą dorobek kultur Wschodu i Zachodu. Przede wszystkim jednak, jako rektor KUL, pragnę, by uniwersytet służył prawdzie.

Modlitwa naszym umocnieniem

fot. Biuro Prasowe KEP

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki wystosował apel o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa sanitarnego podczas uroczystości religijnych.

Obchody Wielkiego Tygodnia, kończące się Uroczystością Zmartwychwstania Pańskiego, to – dla nas katolików i innych chrześcijan na całym świecie – najważniejsze święta. Kolejny już raz będziemy obchodzić je w okolicznościach pandemii.

W tym niełatwym czasie obejmujemy naszą myślą wszystkich chorych, ich rodziny oraz osoby, które poświęcają się służbie najbardziej potrzebującym. Wspominamy też tych, którzy odeszli do wieczności, zawierzając ich życie Miłosiernemu Bogu.

W związku z rosnącą liczbą zachorowań, mając na uwadze zdrowie i życie Polaków – zwracam się z gorącym apelem do kapłanów i wiernych świeckich o skrupulatne przestrzeganie zasad bezpieczeństwa sanitarnego podczas celebracji liturgicznych.

Apeluję do wszystkich o przestrzeganie aktualnego limitu uczestników zgromadzeń religijnych, o zachowywanie dystansu społecznego, zakrywanie ust i nosa oraz dezynfekcję dłoni i respektowanie zasad higieny w obiektach sakralnych.

Osoby, które nie będą mogły osobiście uczestniczyć w celebracjach, proszę, aby łączyły się duchowo ze wspólnotą Kościoła poprzez modlitwę domową i transmisje medialne. Wprawdzie biskupi udzielili dyspensy od obowiązku udziału we Mszy św., jednakże trzeba pamiętać, że transmisje nigdy nie zastąpią pełnego uczestnictwa w Eucharystii i przyjmowania sakramentów: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54).

Pozostawienie otwartych kościołów jest rzeczą niezwykle ważną, bo człowiek jest nie tylko ciałem, ale także duszą, a modlitwa – zwłaszcza w momentach doświadczeń i trudów – jest naszym umocnieniem na drodze do zbawienia.

Wierzę, że dzięki odpowiedzialnej i solidarnej trosce nas wszystkich przeżyjemy nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego pełni ufności i nadziei.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

Krzysztof Ziemiec

Nie zmarnujmy tej szansy

Przed nami kolejna Wielkanoc z lockdownem. Dla wielu Polaków oznacza to kolejne smutne, samotne święta. Bez obecności bliskich, bez rodzinnych spotkań, bez jakże ważnej dla wierzących celebracji Triduum Paschalnego. Czasu, który dla chrześcijan jest czasem najważniejszym, chwilą wielkiego oczyszczenia i zarazem odrodzenia.

Jesteśmy bez wątpienia w najtrudniejszym momencie pandemii, która wdarła się w nasze życie 13 miesięcy temu. Napór trzeciej fali jest bardzo silny. Sytuacja jest krytyczna. Zbliżamy się do granic wydolności służby zdrowia. Musimy zrobić wszystko, żeby uniknąć czarnego scenariusza, gdy ludzie będą umierać pozbawieni jakiejkolwiek opieki medycznej. Naszą bronią są szczepionki. Ale ich dostawy dotrą w przyszłości. Teraz musimy zostać w domach – o co zresztą apeluje zdecydowana większość i medyków, i polityków.

Zostać w domach, czyli nie iść do kościoła? W tak ważnym momencie?! Niby iść można, bo kościoły będą otwarte, jednak do 9 kwietnia będzie obowiązywał limit: jedna osoba na 20 m kw. W praktyce, jeśli proboszczowie dostosują się do apelu władz i KEP, w obchodach Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy będzie uczestniczyć na miejscu dosłownie garstka wiernych… Trudny to czas. Smutku i goryczy. Tym bardziej gorzki, jeśli spojrzy się wokół i przypomni sobie to wszystko, co działo się i dzieje wokół Kościoła. Jak wielkie i groźne dla duszy idą zmiany społeczne…

Jeśli ktoś ma Ducha Bożego, pandemia, mimo że dotkliwa, nie będzie straszna.

Przypomnijmy sobie, jak wielu z nas rok temu czuło autentyczną tęsknotę za byciem w świątyniach, za osobistym uczestniczeniem w nabożeństwach, za realną wielkopostną spowiedzią! Czy teraz będzie podobnie? To zależy od nas, ale tęsknota może być naprawdę ożywcza. Dla naszej wiary, ale i dla samego Kościoła.

W internecie krąży wiele teorii spiskowych, jedna z nich głosi, że istnieje pewna korelacja czasowa. Że nieprzypadkowo szczyt pandemii przypada zawsze na najważniejsze święta katolickie. Wielu pyta: Czy komuś zależy na dechrystianizacji Polski? Tak, są tacy. Ale bądźmy uczciwi – korelacja szczytów pandemii ze świętami to korelacja z okresem, w którym zawsze występował wzrost liczby różnych infekcji. Nawet kiedy nie było COVID-u.

Jeśli ktoś ma Ducha Bożego, pandemia, mimo że dotkliwa, nie będzie straszna. Także teraz, w czasie Wielkanocy. Pandemia zaatakowała nasze najczulsze punkty, wywlokła z otchłani często najgorsze cechy, co więcej, wywarła piętno na wiele lat. Ale czy nie może też pomóc nam duchowo? Ot, choćby pokazać, na ile Wielkanoc jest dla nas świętem kulturowym, a na ile duchowym? Czy wiara w Chrystusa ma polegać tylko na wspólnym obiedzie? Może ten okres wymuszonego wyciszenia i zadumy bardziej służy Chrystusowi, niż nam się wydaje? Nie zmarnujmy tej szansy!

Autor jest dziennikarzem TVP

W SKRÓCIE

■ **Nominacje w Kurii Rzymskiej.** Ojciec Święty mianował podsekretarzem Działu Wiara i Rozwój w Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka włoską salezjankę 47-letnią s. Alessandrę Smerilli FMA, profesor ekonomii politycznej na Papieskim Wydziale Nauk Pedagogicznych Auxilium w Rzymie. Papież na kolejny rok przedłużył funkcje dotychczasowych członków Papieskiej Komisji ds. Ochrony Małoletnich, w tym prof. Hanny Suchockiej.

■ **Masakra w Nigrze.** Od kilku miesięcy przybiera na sile ofensywa islamistów w Nigrze. Ostatnio zaatakowali trzy wioski, w których z zimną krwią zamordowali 137 osób, w tym kobiety i dzieci. Jest też wielu rannych.

■ **Wilno bez Mszy.** Archidiecezja wileńska z powodu złej sytuacji epidemicznej od 25 marca wstrzymała nabożeństwa z udziałem wiernych – poinformował metropolita wileński abp Gintaras Gruszas. Zakaz będzie obowiązywał do 5 kwietnia, czyli obejmie okres Wielkanocy.

■ **Czyste transakcje.** Australijska policja federalna nie dopatrzyła się żadnych uchybień ze strony Watykanu w dochodzeniu w sprawie przelewów pieniędzy między Państwem Watykańskim i Australią.

■ **Bezrobocie w Portugalii.** W 10-milionowej Portugalii pomiędzy styczniem a lutym 2021 r. liczba bezrobotnych wzrosła o ponad 70 tys. i wynosi obecnie ponad 431 tys. osób.

■ **ONZ o Białorusi i Sri Lance.** Rada Praw Człowieka ONZ przegłosowała utworzenie grupy śledczej, której zadaniem będzie sprawdzenie doniesień o nadmiernym użyciu siły i torturach stosowanych przez białoruskie władze podczas tłumienia protestów po wyborach prezydenckich w 2020 r. Przyjęła też rezolucję, w której domaga się zabezpieczenia dowodów zbrodni popełnionych podczas wojny domowej na Sri Lance oraz wprowadzenia sankcji przeciwko urzędnikom odpowiedzialnym w tym kraju za naruszenia praw człowieka.

■ **Niedobór wody.** W krajach, w których występuje niedobór wody, żyją 2 miliardy ludzi, a 1,6 miliarda nie ma do niej dostępu z powodu braku infrastruktury. Zmiana tej sytuacji wymaga nakładów w wysokości ok. 1,7 biliona dolarów – podają autorzy raportu ONZ opublikowanego z okazji obchodzonego Światowego Dnia Wody.

fot. PAP/EPA/Mohamed Hossam

BLOKADA KANAŁU SUESKIEGO

Ogromny kontenerowiec MV Ever Given, który pod panamską flagą płynął do Rotterdamu, podczas przeprawy przez Kanał Sueski obrócił się bokiem i osiadł na mieliźnie, powodując zablokowanie całego ruchu na jednej z najważniejszych morskich dróg handlowych. Statek został zbudowany w 2018 r., waży 200 tys. t, ma 400 m długości oraz 59 m szerokości i jest tym samym jedną z największych pływających jednostek towarowych na świecie. Jest w stanie przewieźć 20 tys. kontenerów na raz. Zarząd Kanału Sueskiego poinformował, że tymczasowo zawiesił ruch, a osiem holowników pracuje nad przemieszczeniem kontenerowca.

W DNIU WOLNOŚCI

Opozycja i środowiska niezależne na Białorusi obchodzą nieoficjalnie Dzień Wolności 25 marca, w rocznicę proklamowania w 1918 r. niepodległości przez Białoruską Republikę Ludową. Władze nie uznają tej daty. W tym roku, w związku z obawą przed protestami, zastosowały one nadzwyczajne środki bezpieczeństwa: na ulice wyjechał milicyjny sprzęt, w tym armatki wodne, centrum Mińska było przez pewien czas częściowo zablokowane. Zatrzymano ponad dwieście osób „w związku ze złamaniem przepisów o imprezach masowych" – poinformowało MSW w Mińsku. Pomimo działań podejmowanych przez władze w całym kraju doszło do niewielkich demonstracji i pikiet.

fot. PAP/EPA/STR

PREMIER UKRAINY W WATYKANIE

fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

Papież Franciszek przyjął 25 marca w Pałacu Apostolskim w Watykanie premiera Ukrainy Denysa Szmyhala. Skupiono się na „dobrych stosunkach dwustronnych między Stolicą Apostolską a Ukrainą, zwracając szczególną uwagę na pewne bieżące zagadnienia budzące wzajemne zainteresowanie" – głosi komunikat po spotkaniu. Poruszono też różne tematy dotyczące życia i działalności Kościoła katolickiego w tym kraju. Wiele czasu poświęcono również kryzysowi w systemie ochrony zdrowia i dramatycznej sytuacji na wschodzie Ukrainy. Obaj rozmówcy wyrazili nadzieję, że „niedawne przypadki naruszenia zawieszenia broni ustąpią miejsca gestom, które będą sprzyjać pokojowemu rozwiązaniu konfliktu".

fot. PAP/EPA/Divyakant Solanki

POŻAR SZPITALA W BOMBAJU

Co najmniej dziesięć osób zginęło w Bombaju w pożarze, który wybuchł w prywatnym szpitalu dla chorych na COVID-19 – poinformowały indyjskie władze. W szpitalu przebywało 78 pacjentów. W akcji gaszenia udział wzięło 20 wozów strażackich. Bombaj, stolica najbardziej dotkniętego pandemią w Indiach stanu Maharasztra, zmaga się z najgorszą dotąd falą zakażeń COVID-19.

OBIETNICE BIDENA

fot. PAP/EPA/Oliver Contreras

Prezydent USA Joe Biden ogłosił, że postawił sobie za cel doprowadzenie do wykonania w ciągu 100 najbliższych dni 200 milionów szczepień przeciw koronawirusowi. Deklaracja ta padła podczas pierwszej konferencji prasowej Bidena w roli przywódcy USA. Dzięki krajowej produkcji preparatów przeciw COVID-19 szczepienia w USA przyspieszają – w ostatnim tygodniu w Stanach Zjednoczonych podaje się średnio ok. 2,5 mln dawek dziennie. To powoduje, że część ekspertów mówi o osiągnięciu odporności stadnej w Ameryce już pod koniec wiosny.

Biden mierzył się też z pytaniami dziennikarzy dotyczącymi fali migrantów, w tym dzieci, na granicy USA z Meksykiem. Prezydent zapewniał, że większość migrantów jest z granicy odsyłana, i zobowiązał się do poprawy sytuacji tych, którzy przetrzymywani są w przeciążonych tymczasowych ośrodkach. Zapewniał, że Waszyngton rozmawia o sprawie z władzami meksykańskimi.

WYBORY W IZRAELU

fot. PAP/EPA/Abir Sultan

Izraelska centralna komisja wyborcza opublikowała wyniki wyborów do parlamentu. Po raz kolejny zarówno premier Benjamin Netanjahu, jak i jego przeciwnicy nie mają większości potrzebnej do utworzenia stabilnej koalicji rządowej. W 120-osobowym Knesecie partie prawicowe i ugrupowania Żydów ultraortodoksyjnych popierające Netanjahu mają 52 miejsca, podczas gdy partie przeciwne premierowi mają 57 miejsc.

W SKRÓCIE

■ **Wyrok za obrazę.** Turecki sąd skazał byłego szefa głównej prokurdyjskiej lewicowej Ludowej Partii Demokratycznej Selahattina Demirtasa na 3,5 roku więzienia za obrazę prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdogana.

■ **Bez śledztwa.** Sąd w Moskwie odrzucił skargę obrońców Aleksieja Nawalnego na Komitet Śledczy, który – zdaniem obrońców – powinien wszcząć śledztwo wobec funkcjonariuszy Federalnej Służby Bezpieczeństwa zamieszanych w próbę otrucia opozycjonisty.

■ **Stan wojenny zniesiony.** Parlament Armenii przegłosował zniesienie stanu wojennego, wprowadzonego na początku wojny z Azerbejdżanem w Górskim Karabachu. Decyzja ta otwiera drogę do realizacji porozumienia premiera Nikola Paszyniana z opozycją o rozładowaniu kryzysu politycznego, spowodowanego klęską Armenii w konflikcie z Azerbejdżanem, czego zwieńczeniem mają być przedterminowe wybory parlamentarne w czerwcu.

■ **Wydaleni rosyjscy dyplomaci.** Bułgarskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało o wydaleniu dwóch rosyjskich dyplomatów za szpiegostwo. Na opuszczenie kraju dano im 72 godziny. Dowody na tę niezgodną z prawem aktywność Rosjan zebrała Państwowa Agencja Bezpieczeństwa Narodowego.

■ **Ataki hinduistów.** We wschodnioindyjskim stanie Orisa, znanym już wcześniej z przejawów wrogości wobec chrześcijan, doszło do kolejnego zamachu na katolickie siostry zakonne. Tym razem tłum około 150 ekstremistów hinduskich wywlókł z pociągu jadącego z Delhi do Rourkeli w Orisie dwie zakonnice i dwie postulantki ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Serca. Napastnicy z ugrupowania Hindu Vahini oskarżyli siostry, że porwały dwie dziewczyny, aby je nawracać na chrześcijaństwo.

■ **Gnębienie Nawalnego.** Aleksiej Nawalny w dwóch oświadczeniach przekazanych przez jego adwokatów zażądał, by dopuszczono do niego lekarza i by w kolonii karnej, gdzie odbywa wyrok, przestano pozbawiać go snu. Rosyjskiego opozycjonistę co godzina budzi w nocy funkcjonariusz więzienny.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV

Anna Meetschen

Feministki czy apostołki

Francuska ksawerianka s. Nathalie Becquart została podsekretarzem Synodu Biskupów

fot. archiwum

Ze Zmartwychwstaniem Pana Jezusa było tak: pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła odsunięty kamień. W środku było pusto. Do stojącej na zewnątrz zapłakanej Marii podszedł Chrystus Pan i zwrócił się do niej tymi słowami: „Niewiasto! Dlaczego płaczesz?”. Zatem pierwszą osobą, której ukazał się Pan Jezus, była ona: Maria Magdalena – kobieta. Dlatego w Kościele wschodnim otaczano ją wielką czcią jako Apostołkę Apostołów, ponieważ to właśnie ona oznajmiła uczniom o tym, że Jezus zmartwychwstał.

Ten krótki, ale jakże wymowny dialog między Jezusem a Marią w ogrodzie wywołuje poruszenie chyba w każdej kobiecie. Niektórzy mówią, że w ten sposób Chrystus Pan dowartościował kobiety. Być może. Faktem jest, że Kościół przez całe wieki starał się naśladować swego Mistrza, okazując kobietom szacunek dużo bardziej niż świeckie instytucje. Setki lat przed tym, jak kobiety uzyskały prawo wyborcze, Kościół słuchał tego, co kobiety miały do powiedzenia.

Pomyślmy choćby o św. Katarzynie Sieneńskiej czy św. Brygidzie Szwedzkiej, które doradzały nawet papieżom. W ostatnim czasie widzimy coraz więcej kobiet pełniących ważne funkcje w Kościele. Na tyle ważne, że aż trudno zrozumieć, dlaczego niektóre panie, zwłaszcza z lokalnych Kościołów na Zachodzie, wciąż narzekają na dyskryminację, domagając się dopuszczania kobiet do urzędów kościelnych.

Obecnie prawie jedna czwarta pracowników Kurii Rzymskiej to kobiety.

Mylą przy tym niestety dwie rzeczy: dowartościowanie kobiet w posłudze Kościołowi z uzurpacją urzędów kościelnych. A przecież jeśli kobiety tylko chcą, mają ogromnie wiele okazji, aby służyć Kościołowi i swoim współwiernym w takim wymiarze, który pozostaje w zgodzie z nauczaniem i Tradycją Kościoła. A już w ostatnim czasie boom kobiecy w Kościele powszechnym jest naprawdę widoczny.

Wiele kobiet zostało powołanych na ważne stanowiska w instytucjach watykańskich, jak chociażby ostatnio s. Nuria Calduch-Benages, która jest pierwszą kobietą na stanowisku sekretarza Papieskiej Komisji Biblijnej. Z kolei w lutym br. papież powołał s. Nathalie Becquart, francuską ksaweriankę, na podsekretarza Synodu Biskupów.

Obecnie prawie jedna czwarta pracowników Kurii Rzymskiej to kobiety. Trend ten szczególnie widoczny jest w Kościele w Niemczech, gdzie w ubiegłym miesiącu świecka teolożka z Limburga dr Beate Gilles została wybrana na sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Niemiec. Nowy urząd obejmie 1 lipca. Z kolei w niemieckiej diecezji Essen po raz pierwszy świecka kobieta pokieruje parafią jako jej proboszcz.

Tak liczne powoływanie kobiet na stanowiska kościelne dotychczas zajmowane przez mężczyzn, i to głównie duchownych, to także znak czasów, w których żyjemy. Spadek liczby powołań, małe zaangażowanie mężczyzn w życie Kościoła – to również przekłada się na zmiany w Kościele. Nie tylko społeczne trendy. Te zmiany, wymuszone ogólną sytuacją społeczną – w odróżnieniu od tych promowanych przez lewicowe ruchy feministyczne – nie muszą oznaczać katastrofy dla Kościoła, jak niektórzy prorokują. Wszak kobiety były obecne w Kościele od jego zarania. Niekiedy nawet bardziej niż obecnie. Wystarczy postudiować nieco historię Kościoła. Być może w naszych czasach potrzebny jest Kościołowi „geniusz kobiecy” jako przeciwwaga do skrajnie lewicowych nurtów wykorzystujących kobiety do walki, a nie do dawania miłości, czułości, akceptacji, ochrony? Każde czasy mają swoje wyzwania. I należy je podjąć z pełną ufnością, że Pan czuwa nad swym Kościołem, a wspomaga nas Matka Kościoła – „pierwsza miłość świata” – jak pisze o Niej abp Fulton J. Sheen.

Oaza modlitwy

Pierwszy od II wojny światowej klasztor kontemplacyjny na terenie archidiecezji lwowskiej został poświęcony i otwarty przez abp. Mieczysława Mokrzyckiego. Będą się w nim modliły i pracowały siostry benedyktynki. Klasztor, zlokalizowany w podlwowskiej miejscowości Sołonka, tuż przy ważnym węźle komunikacyjnym prowadzącym do miasta, ma być modlitewnym zapleczem archidiecezji, oazą modlitwy, gdzie znajdzie się miejsce także dla osób pragnących odprawić rekolekcje.

Jest to już drugi, po Żytomierzu, klasztor sióstr benedyktynek na terenie Ukrainy, oraz pierwsze miejsce pracy benedyktynów w tym kraju. Do Sołonki przybyli także ojcowie benedyktyni, którzy będą sprawować duchową posługę dla sióstr oraz tych wszystkich, którzy ten klasztor będą odwiedzali.

Lekarz ubogich

fot. Archidiecezja Caracas

Papież Franciszek wyznaczył datę beatyfikacji dr. José Gregorio Hernándeza (1864-1919) na 30 kwietnia w Caracas. Uroczystość odbędzie się na stadionie Wenezuelskiego Uniwersytetu Centralnego, na którym sługa Boży studiował medycynę, a później wykładał. Był znany z filantropii, działalności charytatywnej i poświęcenia, opiekował się miejscową ubogą ludnością, nie dbając o zapłatę.

Mszy beatyfikacyjnej będzie przewodniczył sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Parolin, który w latach 2009-2013 był nuncjuszem apostolskim w Wenezueli.

Dariusz Kowalczyk SJ

Optymizm pustego grobu

Czasy są ciężkie. Świat popada w obłęd neomarksistowskich ideologii: gender/LGBTIQ, aborcjonizm, antyrasizm, który okazuje się odwróconym rasizmem, oraz ekologizm, który lubi żabki, ale nie lubi człowieka. Do tego dochodzi pandemizm, bo choć koronawirus jest realnym zagrożeniem, to można odnieść wrażenie, że walka z nim staje się jakąś nową „religią", na której najbogatsi zarabiają biliony, a mali i średni tracą… Absurd goni absurd. Tyle że jest to absurd co nieco diaboliczny, zatruwający serca i umysły milionów ludzi. Czasy są zatem ciężkie, choć z drugiej strony można by zapytać, kiedy były łatwe. Wystarczy popatrzeć na XX wiek.

W każdym razie warto pokrzepiać się słowami Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat" (J 16, 33) – umacniał Mistrz z Nazaretu swych uczniów jeszcze przed Męką. A zatem: ucisk, odwaga, zwycięstwo… A po Zmartwychwstaniu, kiedy jeszcze „niektórzy jednak wątpili" (Mt 28, 17), Jezus powiedział: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. […] A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28, 18. 20). Nie zapominajmy też o obietnicy, jaką Chrystus dał apostołowi Piotrowi, a poprzez niego całemu Kościołowi: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą" (Mt 16, 18). A kiedy łódź Kościoła zdaje się być niebezpiecznie rozkołysana wiatrami postępowych nowinek, to pamiętajmy, że Jezus obiecał nam Ducha Świętego, Ducha Prawdy, „który doprowadzi was do całej prawdy" (J 16, 13).

Ci, którzy swój lekceważący stosunek do Boga i Jego spraw przykrywają gadką o miłosierdziu, niech wiedzą, że Boże miłosierdzie nie oznacza kpiny ze sprawiedliwości i pomieszania dobra ze złem. Wręcz przeciwnie! Wszelkie dobro zostanie uwypuklone jako dobro, a wszelkie zło – wskazane, nazwane i wypalone. „Spisane będą czyny i rozmowy" – jak mówi poeta. Benedykt XVI przypomina, że „na uczcie wiekuistej złoczyńcy nie zasiądą ostatecznie przy stole obok ofiar, tak jakby nie było między nimi żadnej różnicy" („Spe salvi", nr 44). Dlatego Kościół katolicki głosi jakże krzepiącą prawdę o czyśćcu, w którym sam Bóg nas oczyści – co może być bolesne, lecz zbawienne – i przygotuje do wejścia do nieba. U św. Pawła czytamy, że ten, „którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień" (1 Kor 3, 15). Ale Kościół, opierając się na naukach Jezusa, głosi też możliwość potępienia, czyli sytuacji, w której zatwardziały w swej przewrotności człowiek świadomie odrzuca oferowaną mu łaskę nawrócenia. Boga nie można lekceważyć bez końca. Prędzej czy później przyjdzie moment Bożego „sprawdzam!". I na nic się zda potęga wszelkich imperiów oraz ideologii.

Boga nie można lekceważyć bez końca. Prędzej czy później przyjdzie moment Bożego „sprawdzam!".

Skoro jednak Chrystus już zwyciężył świat, a słowo „świat" u Jana oznacza domenę diabła, zło sprzeciwiające się Stwórcy i Zbawicielowi, to dlaczego tak często wydaje się, że występni triumfują? Dotykamy tutaj *mysterium iniquitatis*, czyli tajemnicy zła. Jan Paweł II, pisząc o ideologiach zła w XX wieku, wskazuje jednocześnie na „miarę wyznaczoną złu". Zauważa, że szaleństwu hitleryzmu Opatrzność Boża wyznaczyła miarę dwunastu lat, ale już zło komunizmu trwało znacznie dłużej. Co gorsza, widzimy, że marksizm znajduje swe mutacje we współczesnych, modnych ideologiach. Chrystus już zwyciężył, historia ludzi jednak jeszcze się toczy i nie brakuje w niej dobra, ale nie brakuje też zła. Jednak to zło ma swoją miarę, a jest nią odkupienie, które dokonało się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Jan Paweł II w książce „Pamięć i tożsamość" stwierdza: „W tajemnicy odkupienia zwycięstwo Chrystusa nad złem jest dane człowiekowi nie tylko jako osobista korzyść, ale także jako zadanie".

Ostatecznie Bóg nie tłumaczy się w teoretyczny sposób z istnienia zła, które dotyka człowieka. Odpowiedzią Boga na zło jest nowe stworzenie, „niebo nowe i ziemia nowa" (Ap 21, 1). To nowe stworzenie ma swój fundament w zmartwychwstaniu, które już się dokonało, ale jeszcze nie widzimy pełni jego owoców. W każdym razie optymizm ewangeliczny nie jest jakąś naiwnością, lecz opiera się na Zmartwychwstałym. Zanim jednak wszystko będzie tak, jak być powinno, trzeba nam przejść przez cierpienie, śmierć i grób.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

fot. Wikipedia

Autentyczny Grób Pański

Z o. **Narcyzem Stanisławem Klimasem** OFM, archiwistą w Kustodii Ziemi Świętej w Jerozolimie, rozmawia Iwona Flisikowska

Miał Ojciec szczęście być świadkiem ponownego otwarcia Grobu Pana Jezusa po pięciuset latach! Co pozostało w Ojcu z tego wydarzenia?

To wydarzenie pozostanie dla mnie jednym z najważniejszych do końca mojego życia. Pamiętam wszystko w szczegółach: dokładnie 26 października 2016 r. ściągnięto ponownie marmurową płytę, której dotykają i przy której modlą się pielgrzymi przybywający z całego świata. Stało się to wieczorem, kiedy już zamykano bazylikę. Niestety, pielgrzymi nie mogli wejść do środka. Mogli być obecni tylko przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego, ormiańskiego, Koptowie oraz my, franciszkanie, reprezentujący wszystkich katolików na świecie w tym niezwykłym miejscu. Czekaliśmy wzruszeni, ale też w napięciu: towarzyszyły nam refleksje „jak to będzie". Najpierw przyszedł patriarcha grecki, potem przedstawiciel Kustodii Ziemi Świętej, następnie patriarcha ormiański. Każdy z nich po kolei wchodził do grobu, mieli na głowach kaski ochronne. My, franciszkanie, czekaliśmy na zewnątrz kaplicy w ciszy i zaciekawieniu.

Okazało się, i to było niesamowite, że w czasie przesuwania płyty zupełnie zatrzymały się wszelkie pomiary elektroniczne, wszystkie skanery. A był to sprzęt najwyższej klasy! Niektórzy uznali to, co się wówczas stało, za efekt dużego promieniowania magnetycznego, a inni za niewyjaśnioną tajemnicę… Po pewnym czasie, którego z wrażenia nikt z nas nie mierzył, zaczęli na zewnątrz wychodzić zaproszeni patriarchowie, ale wyraz ich twarzy był niepewny i zmieszany, bo oczekiwali, że zobaczą skałę. Nie zobaczyli jej i to było widać. Dla mnie osobiście to był moment, kiedy zadrżało mi serce. Zacząłem się modlić, prawie wołając głośno: „Panie Boże, nie możesz mi tego zrobić!".

Jan Paweł II nie chciał wyjeżdżać z Jerozolimy bez modlitwy i dotknięcia tego świętego miejsca, jakim jest Boży Grób.

Ta niewypowiedziana głośno trwoga związana była też z tym, że większą część mojej pracy naukowej poświęciłem udowadnianiu, że mamy do czynienia z autentycznym Grobem Bożym. Potwierdzały to wszystkie źródła, do których dotarłem przez wszystkie lata pobytu w Ziemi Świętej. A teraz z niedowierzaniem patrzyłem na wielkie rozczarowanie na twarzach osób, które ten kamień miały zobaczyć – i nie zobaczyły. Wołałem w myślach: „Boże, co się stało?". W końcu pomyślałem, że to miejsce jest autentyczne, tylko nie ma kamienia, na którym spoczywało ciało Jezusa.

Co było potem? Niepewność, co się stało, jak w przypadku apostołów?

Wróciliśmy do franciszkańskiego klasztoru zmęczeni i z pytaniami, póki co bez odpowiedzi. Jednakże na drugi dzień zawołano nas ponownie. Pobiegliśmy, dosłownie, do Bożego Grobu z pośpiechem, dokładnie tak, jak niewiasty „poszły skoro świt" w Ewangelii z Niedzieli Zmartwychwstania. Weszliśmy do środka z drżącym sercem i wielkim wzruszeniem… Okazało się, że kamień był cały czas, tylko że zakryty przed naszymi oczami piaskiem, który później odgarnięto. Mogę więc zaświadczyć: kamień z grobu Jezusa wciąż tam jest!

Pamiętam, że kiedy wychodziłem z Bazyliki Bożego Grobu, byłem cały zakurzony od pyłu, który unosił się w czasie podnoszenia płyty przykrywającej oryginalną półkę skalną, na której spoczywało ciało Jezusa. Na placu przed bazyliką stali pielgrzymi z różnych stron świata, a wśród nich polska wolontariuszka pracująca w sierocińcu „Dom Pokoju", który znajduje się na Górze Oliwnej. Zobaczyła, że wychodzę z bazyliki, i podbiegła do mnie, pytając: „Czy Ojciec był w Bożym Grobie?". Odpowiedziałem: „Byłem". „Czy dotykał Ojciec kamienia przy grobie Jezusa?" – pytała dziewczyna. „Tak" – potwierdziłem. „Czy mył Ojciec ręce?". Zdziwiło mnie to pytanie, ale odpowiedziałem, że jeszcze nie myłem. Dziewczyna złapała mnie za dłonie i jedną położyła na swojej głowie, a drugą na głowie stojącej obok swojej przyszłej teściowej i poprosiła o błogosławieństwo.

Przez ten spontaniczny gest wolontariuszki uświadomiłem sobie, że otrzymałem niezwykły dar: mogłem dotknąć „miejsca" obecności Jezusa. Pamiętam też, że na kamień, na którym po Męce spoczywało ciało Jezusa, położyłem krzyż i medalik i to są dla mnie najważniejsze relikwie.

Często odkrywam, że w wielu wydarzeniach w moim życiu jest obecna Boża Opatrzność: 29 października wspominamy postać św. Narcyza, który był biskupem Jerozolimy. To również mój drogi patron, który towarzyszy mi od ponad trzydziestu lat w mojej misji franciszkańskiej w Ziemi Świętej. Większość tych lat poświęciłem badaniu autentyczności Bożego Grobu. Niesamowite, ale dokładnie tego dnia ponownie zakryto płytę skalną, na której było złożone ciało Jezusa… Dla mnie to potwierdzenie, że naszym życiem kieruje Opatrzność, jeśli powierzamy Bogu swoje życie.

Jest Ojciec autorem książki „Autentyczność Bożego Grobu", która stała się bestsellerem…

To jest dla mnie dowód, że osoby, które czytają moją książkę, opowiadającą o autentyczności miejsca, gdzie spoczywało złożone do Grobu ciało Jezusa, mają wewnętrzną tęsknotę poznania tego, co najważniejsze, nie tylko w sferze duchowej, ale też chcą poznać opowiadające o tym badania archeologiczne, architektoniczne oraz historiograficzne.

Książka ta stanowi m.in. cegiełkę na rzecz wystawy multimedialnej o Bożym Grobie, zrealizowanej przez polskich franciszkanów pracujących w Centrum Informacji Chrześcijańskiej w Jerozolimie.

Jak wygląda codzienność na terenie Bazyliki Bożego Grobu?

Mimo że przez wiele wieków staraliśmy się o to miejsce i dbaliśmy, remontując je, to dziś mamy możliwość sprawowania Mszy Świętej w Bożym Grobie tylko pomiędzy 4.30 a 8.15 rano. Opiekę nad Bożym Grobem sprawują prawosławni Grecy, którzy mają prawo wpuszczania i kontrolowania pielgrzymów wchodzących do kaplicy. I prawo decyzji, kogo można wpuścić, a kogo nie można. Grecy swoją liturgię sprawują o północy. Od godziny 2.30 do 4.30 w nocy do Bożego Grobu wchodzą Ormianie, którzy mają do dyspozycji jeszcze mniej czasu niż my franciszkanie, reprezentujący wszystkich katolików. Ale te wszystkie przepisy nie są żadną przeszkodą, aby każdy mógł w pełni przeżyć pielgrzymowanie do najważniejszego na świecie miejsca, jakim jest miejsce Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa dla każdego chrześcijanina.

Jakie przesłanie chciałby Ojciec przekazać wiernym pielgrzymującym do Jerozolimy?

Mogę powiedzieć tylko jedno: jeśli uda ci się wejść do Bożego Grobu, to przez chwilę dotknij czołem lub dłonią płyty, pod którą znajduje się miejsce pochówku i Zmartwychwstania Jezusa. W tym miejscu panuje niezwykła, absolutna wręcz cisza. Tak, jakbyśmy weszli w inny świat. W tej ciszy posłuchaj natchnień swojego serca i podążaj za nimi. Myślę, że to najcenniejszy dar, jaki pielgrzym może otrzymać w Ziemi Świętej.

Od roku mamy pandemię i związane z nią obostrzenia, ale wcześniej każdego dnia widziałem ludzi, którzy wychodzą z niezwykłej kaplicy. W ich oczach jest radość, spokój, często łzy wzruszenia. Pamiętam, jak Jan Paweł II nie chciał wyjeżdżać z Jerozolimy bez modlitwy i dotknięcia tego świętego miejsca, jakim jest Boży Grób i skała Golgoty, dlatego jego pragnienie zostało spełnione.

Był Ojciec opiekunem merytorycznym multimedialnej wystawy „Śladami Jezusa", którą dwa lata temu można było zobaczyć w wielu miejscach w Polsce.

Zwiedzając wystawę, mamy wrażenie, że rzeczywiście jesteśmy w Ziemi Świętej. Kiedy odprawiam Mszę Świętą w Bożym Grobie czy idę procesją ulicami starej Jerozolimy z pielgrzymami Drogą Krzyżową Jezusa, czyli *Via Dolorosa*, to zawsze przypominam i uświadamiam sobie, że to naprawdę wydarzyło się w tym miejscu. Modląc się, słyszę razem z wiernymi piękne orientalne pieśni i czuję zapach „tej ziemi", którą przed wiekami wybrał Jezus.

Dla tych, którzy jeszcze nigdy nie byli w Ziemi Świętej, ta multimedialna wystawa może być niezwykłą inspiracją, aby wybrać się w podróż. Dla ludzi, którzy powracają do Jerozolimy, aby szukać śladów Jezusa, ta wystawa jest tęsknotą za obecnością sacrum w naszym życiu.

Mam nadzieję, że po ustaniu pandemii twórcy niezwykłej wystawy „Śladami Jezusa" będą mogli ponownie zaprosić nas do obejrzenia jej, tym razem przy bazylice poświęconej Janowi Pawłowi II w Krakowie. Jest to swoiste zaproszenie do wybrania się w niezwykłą pielgrzymkę: dosłownie śladami Jezusa. Myślę, że każdy chrześcijanin powinien choć raz w życiu odbyć podróż do Ziemi Świętej, do Jerozolimy: Bożego Grobu i miejsca Zmartwychwstania Pana Jezusa.

Najważniejsze wielkanocne życzenia z miejsca, gdzie dokonał się cud Zmartwychwstania?

Życzenia na pewno będą inne niż te, które sobie składaliśmy każdego roku, kiedy nie było problemu, aby zwyczajowo wejść do Bazyliki Bożego Grobu i uroczyście celebrować Triduum Paschalne i Zmartwychwstanie Jezusa. Od roku walczymy z COVID-19 na całym świecie i jego ciężkimi konsekwencjami. Nie wiemy, kiedy ustanie pandemia, i zastanawiamy się, jakie będzie nasze dalsze życie. Wszystkim Drogim Czytelnikom tygodnika „Idziemy" życzę zaufania, że tu w tym niezwykłym miejscu w Jerozolimie Jezus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał, przynosząc nam wiarę, nadzieję i miłość na lepsze jutro.

Wnętrze Bożego Grobu w Jerozolimie

fot. xhz

Od lat pojawiają się apele o ustalenie jednej daty Wielkanocy, wspólnej dla wszystkich chrześcijan. Ostatnio padła propozycja, by do roku 2025 wypracować podstawy takiego terminu. Czy jest to realne? Jakie są szanse na taką jedność?

Franciszkanie podczas nieszporów przy Grobie Pańskim fot. xhz

Szansa na wspólną Wielkanoc

ks. prof. Józef Naumowicz

Apel o ustalenie wspólnej daty Wielkanocy ostatnio ponowił koptyjski patriarcha Tawadros. Poparli go przedstawiciele prawosławnego patriarchatu Konstantynopola, jak też kongregacji watykańskich. Wszystkie strony podkreślają, że może to być ważna „zachęta" do rozwoju ruchu ekumenicznego. Opowiadają się także za tym, aby taką wspólną datę uzgodnić do roku 2025, kiedy przypada 1700. rocznica pierwszego soboru powszechnego, który odbył się w Nicei. Ten sobór Kościoła niepodzielonego zajmował się kwestią obchodów największego święta chrześcijańskiego, dlatego jego rocznica stanowi dobrą okazję do zbudowania jedności.

W tym samym dniu

Główne zasady ustalania daty Wielkanocy Kościół wypracował jeszcze przed soborem nicejskim, czyli przed 325 r. Ważne były dwie podstawy tych ustaleń. Pierwszą był fakt historyczny, że Jezus umarł i zmartwychwstał w czasie żydowskich obchodów święta Paschy. Dlatego data Paschy, która miała stały termin w kalendarzu księżycowym (przypadała zawsze w połowie pierwszego wiosennego miesiąca roku, czyli 14.-15. dnia Nisan), była też punktem odniesienia dla święta chrześcijańskiego. Po drugie, już w II w. wypracowano zasadę, że uroczystość Zmartwychwstania ma przypadać w niedzielę po obchodach Paschy, a nie w samym dniu Paschy.

Dalszy rozwój rachuby wielkanocnej nastąpił w III w., gdy pojawiały się zarzuty wobec obliczeń żydowskich, że data Paschy nieraz wyznaczana jest błędnie przed równonocą wiosenną. Poszczególne Kościoły zaczęły zatem tworzyć własne, nieraz całkowicie różne systemy obliczeń daty niedzieli wielkanocnej. Sprawą ich ujednolicenia zajął się sobór w Nicei w 325 r. Wyraźnie potwierdził on zasadę, że Wielkanoc nie może przypadać przed równonocą wiosenną, ale zawsze po niej, czyli po 21 marca. Ponadto polecał, aby „święto Wielkanocy wszędzie obchodzić w tym samym dniu i w tym samym czasie". Uznał, że brak jedności wprowadza zamieszanie w Kościołach. Gdy bowiem niektóre wspólnoty rozpoczynają przeżywanie Wielkanocy, inne zachowują jeszcze post. Stąd sobór nicejski polecał: „wszyscy i wszędzie winni obchodzić to święto w jednym i tym samym dniu".

To zalecenie soborowe sprawiło, że z biegiem czasu wszystkie Kościoły Wschodu i Zachodu, nie licząc małych nieortodoksyjnych grup, zaczęły obchodzić Wielkanoc w jednym dniu.

Dwa kalendarze

Powszechnie używany, także w rachubie wielkanocnej, kalendarz rzymski, zreformowany za czasów Juliusza Cezara – od jego imienia nazywany juliańskim – nie był całkowicie dokładny. Drobne nieścisłości stawały się coraz bardziej widoczne na przestrzeni stuleci. W XVI w. spóźniał się już o 10 dni w stosunku do zjawisk astronomicznych, a więc równonoc wiosenna wyznaczana na 21 marca przypadała w nim 10 dni później niż w roku naturalnym. Dlatego sobór trydencki zaproponował reformę kalendarza – głównie ze względu na znaczenie daty obchodów wielkanocnych. Reformę tę w 1582 r. ogłosił papież Grzegorz XIII, wprowadzając kalendarz nazwany grego-

Prawosławni Grecy w Bazylice Grobu Bożego

fot. xhz

riańskim. Był dokładnie dostosowany do cyklu natury. Daty równonocy i przesileń zostały uzgodnione z rzeczywistością astronomiczną. Wprowadzał także nowe zasady liczenia lat przestępnych – po to, by w przyszłości kalendarz nie opóźniał się w stosunku do pór roku.

Tę papieską reformę przyjęły w ciągu kilku lat kraje katolickie. Stopniowo, chociaż nie bez oporów, wprowadziły ją także kraje protestanckie. Natomiast Kościoły prawosławne oraz orientalne zasadniczo pozostały przy dawnym kalendarzu juliańskim.

Różnica dat między oboma kalendarzami, która w 1582 r. wynosiła 10 dni, w następnych stuleciach wzrosła do 13. To powoduje, że Boże Narodzenie w Kościele prawosławnym obecnie jest obchodzone 13 dni później, czyli 7 stycznia. Jeszcze większe różnice są w wyznaczaniu dat Wielkanocy i innych świąt ruchomych.

Zaznaczmy jedynie, że w rachubie gregoriańskiej dzień Wielkanocy przypada w okresie między 22 marca a 25 kwietnia, a w juliańskiej – między 4 kwietnia a 8 maja. W tym roku prawosławni świętują tę uroczystość 2 maja.

Propozycja stałej daty Wielkanocy

Pojawiały się propozycje rozwiązania tych różnic. Jedna z nich to wyznaczenie stałej daty obchodów. Data ta nawiązałaby do przybliżonych ustaleń historycznych, według których ukrzyżowanie Jezusa nastąpiło w piątek 7 kwietnia 30 r. albo też 3 kwietnia 33 r. Zmartwychwstanie zatem miało miejsce odpowiednio 9 lub 5 kwietnia. I któryś z tych dni mógłby być stałą datą Wielkanocy.

Ta propozycja nie bierze jednak pod uwagę pierwotnej zasady, że Wielkanoc powinna przypadać w niedzielę. Ta zasada nie może być naruszona: ustalona już w II w., jest głęboko zakorzeniona w praktyce liturgicznej i w teologicznym rozumieniu niemal wszystkich wyznań chrześcijańskich.

Innym rozwiązaniem miałby być wybór jednej niedzieli jako stałej daty święta. Najczęściej proponuje się drugą niedzielę kwietnia. Pomysł ten był żywo dyskutowany już przed stu laty. W Wielkiej Brytanii w 1928 r. parlament przyjął nawet ustawę, według której Wielkanoc w tym kraju miała być obchodzona w niedzielę po drugiej sobocie kwietnia. Jednak ustawy tej nigdy nie wprowadzono w życie.

Zgodę na podobne rozwiązanie wyrażał Sobór Watykański II, sugerując możliwość przyjęcia jednej wybranej niedzieli kalendarza gregoriańskiego jako daty Wielkanocy, o ile zgodzą się na to również inne Kościoły chrześcijańskie.

W rachubie gregoriańskiej Wielkanoc przypada między 22 marca a 25 kwietnia, w juliańskiej zaś – między 4 kwietnia a 8 maja.

Taki stały termin miałby zapewne wiele zalet, byłby pożyteczny także ze względów cywilno-społecznych. Stanowiłby jednak utratę ścisłego związku między obliczeniami dat żydowskiej Paschy i chrześcijańskiej Wielkanocy. Związek ten nie jest jedynie kwestią astronomiczną i kalendarzową, ale dotyczy jedności dziejów zbawienia, także zachowania korzeni liturgii chrześcijańskiej. Propozycja stałego terminu Wielkanocy nie wydaje się szczęśliwa także dlatego, że narusza starą chrześcijańską zasadę, wyrażoną także na soborze Nicei w 325 r., że data Wielkanocy powinna być ustalana w zależności od pierwszej wiosennej pełni Księżyca.

Próby reformy kalendarza

Ze strony prawosławnej, która nie akceptuje papieskich reform z XVI w., pojawiają się inne próby rozwiązania tego problemu. Najważniejszą zaproponował patriarcha Konstantynopola Meletios IV Metaxakis w 1923 r., który wprowadził kalendarz mieszany, zwany nowojuliańskim. Daty w nim miały się pokrywać z dniami rachuby gregoriańskiej. Miał on zastąpić rachubę juliańską używaną przez Kościoły wschodnie, które nie uznają prymatu papieża.

Dzięki tej inicjatywie wiele Kościołów prawosławnych przyjęło ten kalendarz nowojuliański czy też wprost gregoriański (dlatego obchodzą one na przykład Boże Narodzenie 25 grudnia), jednak wszystkie, z wyjątkiem prawosławnych Kościołów Finlandii i Estonii, zachowały wyznaczanie daty Wielkanocy zgodnie z kalendarzem juliańskim. Dlatego te obchody wciąż nie są ujednolicone.

Zmiana rachuby wielkanocnej

Interesująca jest także propozycja, by możliwie wszystkie wyznania chrześcijańskie odeszły od dat wielkanocnych wyliczanych w kalendarzu juliańskim czy gregoriańskim i przyjęły nową, jedną metodę ustalania dnia Wielkanocy.

Najważniejszą tego rodzaju propozycję wypracowano na spotkaniu Światowej Rady Kościołów w syryjskim Aleppo w 1997 r. Zaproponowano, by przy obliczaniu tej daty odejść od tradycyjnych tabel i rachub paschalnych, natomiast za podstawę przyjąć kalendarz astronomiczny oraz nowe astronomiczne obliczenia daty równonocy wiosennej czy pełni Księżyca, w których punktem odniesienia byłby południk jerozolimski. Ta pozycja szła po linii koncepcji przyjętych w pierwszych wiekach Kościoła, w tym na soborze nicejskim w 325 r.

Reforma ta niwelowałaby różnice w datach Wielkanocy między Kościołami zachodnimi i wschodnimi. Miała wejść w życie w 2001 r., ale nie została wprowadzona. Zapewne dlatego, że głównym problemem i powodem różnic w obchodach nie są rachuby wielkanocne, mniej lub bardziej dokładne, ale złożone relacje między różnymi wyznaniami chrześcijańskimi i brak zaufania między nimi, spowodowany wielowiekowymi podziałami. Jeżeli te różnice będą się bardziej zacierać, to z pewnością znikną także odmienne daty wielkanocne. Należy się spodziewać, że najbliższe lata będą jeszcze bardziej prowadziły w tym kierunku.

Przełomowy może stać się rok 2025, kiedy wszystkie Kościoły będą uroczyście obchodzić rocznicę pierwszego soboru powszechnego. Tak się szczęśliwie składa, że wtedy oba kalendarze, juliański i gregoriański, wyznaczają datę Wielkanocy na 24 kwietnia. Może dalsze daty będzie już można wyznaczać według jednej, ogólnochrześcijańskiej rachuby i jednego kalendarza.

W skrócie

■ **Abp Wojda już w Gdańsku.** W uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w 29. rocznicę ustanowienia archidiecezji i metropolii gdańskiej, abp Tadeusz Wojda SAC objął kanonicznie archidiecezję gdańską. Ingres nowego metroplity do archikatedry w Oliwie zaplanowano na Niedzielę Palmową.

fot. Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

■ **Hymn młodych.** Duszpasterstwo Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej we współpracy z Instytutem Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie podjęło się aranżacji polskiej wersji językowej hymnu Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w 2023 r. w Lizbonie – „Há Pressa no Ar" (pol. „W powietrzu jest pośpiech").

■ **Konkurs na życie.** Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci „Na początku była miłość – moja rodzina", Ogólnopolski Konkurs dla Młodzieży „Pomóż ocalić życie bezbronnemu" o nagrodę im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz konkurs akademicki „Życie i godność" to konkursy pro-life, które organizuje Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. W tym roku wszystkie zostały objęte honorowym patronatem MEN.

■ **Milion dla matek.** Ponad milion złotych zebrała fundacja „Malak" o. Adama Szustaka podczas akcji „Pod sercem" na rzecz kobiet w trudnej ciąży. Fundusze przekazywane są m.in. hospicjom perinatalnym.

■ **„Nie pytaj czy wolno, pytaj czy trzeba"** – słowa ks. Blachnickiego zebrały m.in. tych, którzy go spotkali, w czasie diecezjalnych obchodów stulecia jego urodzin i chrztu w kościele św. Brata Alberta Chmielowskiego w Częstochowie-Kiedrzynie i na Jasnej Górze.

■ **Sprawiedliwe podatki.** – W Polsce mamy tak ustawiony system, że zarabiający mniej płacą procentowo więcej podatków niż bogatsi. Będzie reset, by podatki były sprawiedliwsze – zapowiedział minister finansów Tadeusz Kościński.

ZA ŻYCIEM

fot. materiały prasowe

Z okazji obchodzonego po raz 17. Narodowego Dnia Życia Parlamentarny Zespół na rzecz Życia i Rodziny podziękował posłom na IV kadencji, którzy go uchwalili, wyraził utożsamienie się z jego przesłaniem oraz zaproponował: organizowanie kampanii reklamowych, konkursów, debat w przestrzeni publicznej przez odpowiednie resorty, także we współpracy z organizacjami pozarządowymi; aktywność polskich mediów w promocji wartości rodzinnych; tworzenie we współpracy z przedstawicielami biznesu kampanii reklamowych, konkursów promujących rodzinę. „Należy dokonać wszelkich działań, by przywrócić do świadomości społecznej sens istnienia człowieka, jego praw i obowiązków. W osiągnięciu sukcesu pomocne będą wszelkie działania skierowane na wzmocnienie godności rodziny, na usytuowanie jej dobra w centrum działań wspólnoty" – napisali członkowie Parlamentarnego Zespołu na rzecz Życia i Rodziny.

OD POCZĄTKU

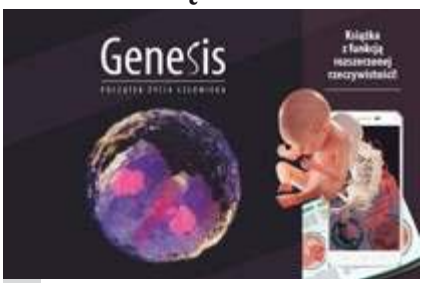

fot. epodreczniki.pl

Ministerstwo Edukacji zaprezentowało nowoczesną pomoc dydaktyczną „Genesis. Początek życia ludzkiego", przygotowaną przez Fundację Małych Stópek oraz Ośrodek Rozwoju Edukacji. W materiale została wykorzystana formuła tzw. rozszerzonej rzeczywistości, która jest dostępna po pobraniu odpowiedniej aplikacji. Dzięki niej na tabletach lub smartfonach będzie można obserwować w grafice 3D zamieszczone w książce zdjęcia i krótkie filmiki. Przedstawiają one człowieka w poszczególnych fazach rozwoju prenatalnego.

Publikacja może być wykorzystana jako nowoczesna pomoc dydaktyczna zarówno podczas lekcji biologii, jak też wychowania do życia w rodzinie, godziny wychowawczej oraz religii. Pakiet 15 książeczek trafi do każdego liceum ogólnokształcącego i technikum w Polsce.

Autorom publikacji zależało, aby pomóc młodym ludziom zrozumieć, że każde nowe życie powinno być otoczone należną troską. Więcej informacji na temat książeczki można znaleźć na specjalnej stronie www.wiedzaozyciu.info.

TĘDY DO JEZUSA

Od początku Wielkiego Postu dzieci szkolne wraz z rodzicami mogą korzystać z wartościowych komentarzy do Ewangelii, które znajdą każdego dnia na stronie internetowej drogadojezusa.com oraz na kanale YouTube Droga do Jezusa. Projekt realizowany jest przez rodziców ze Wspólnoty Emmanuel. To codzienne trzyminutowe komentarze do Ewangelii skierowane do dzieci i młodzieży szkolnej od 7. do 15. roku życia. Autorami komentarzy do Ewangelii są biskupi, księża, osoby konsekrowane, ale przede wszystkim świeccy – głównie rodzice. – Zależy nam na tym, by komentarze stały się częścią wieczornej lub porannej modlitwy rodzinnej w domach w całej Polsce, były stałym elementem drogi samochodem do szkoły. To również świetna propozycja dla katechetów jako inspiracja w czasie lekcji czy jako element formacji rodzin z dziećmi przygotowującymi się do Pierwszej Komunii Świętej – tłumaczy Edyta Ziętara, mama trójki dzieci, współtwórczyni projektu.

fot. materiały prasowe

fot. Jakub Szymczuk/KPRP

PIŁKARZ Z ORDEREM

Za wybitne osiągnięcia sportowe, za promowanie Polski na arenie międzynarodowej prezydent Andrzej Duda odznaczył Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Roberta Lewandowskiego, kapitana piłkarskiej reprezentacji Polski. – Jest Pan człowiekiem bardzo systematycznej, wytrwałej, niezwykle ciężkiej pracy, która dodana do wielkiego talentu, owocuje tym wspaniałym sukcesem – podkreślił prezydent.

NAGRODA DLA HISTORII

Muzeum Historii Polski, we współpracy z portalem historia.org.pl, po raz czternasty ogłasza plebiscyt „Wydarzenie Historyczne Roku", którego celem jest uhonorowanie organizatorów, twórców oraz inicjatorów najciekawszych przedsięwzięć historycznych w minionym roku. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 maja przez stronę www.whr.muzhp.pl.
To pierwszy taki plebiscyt w kraju, jego laureatów wyłaniają jurorzy oraz internauci.
Jak co roku plebiscyt zakończy uroczysta gala, podczas której nastąpi ogłoszenie wyników. W trakcie gali prezentowane są krótkie filmy o każdym finałowym projekcie, a następnie ujawniane rezultaty głosowania i podawani zwycięzcy we wspomnianych wcześniej kategoriach, a przedstawiciele organizatorów wręczają im efektowne rzeźby – statuetki projektu krakowskiego artysty Macieja Zychowicza. Pozostała dwunastka otrzymuje dyplomy i nagrody książkowe.
Od początku plebiscytu zgłoszono ponad tysiąc przedsięwzięć, a w internetowym głosowaniu wzięło udział łącznie blisko 50 tys. internautów.

fot. niepodległa.gov.pl

PISANKOWE GIGANTY

Na rynku w Przemyślu stanęły gigantyczne pisanki. Oby pandemia nie pokrzyżowała wielkanocnych planów spacerowych nie tylko tam, ale i w całej Polsce!

fot. PAP/Darek Delmanowicz

W SKRÓCIE

■ **Transfer w góry.** 202 gminy położone na górskich terenach turystycznych prócz tarcz pomocowych otrzymają dodatkową pomoc z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, w wysokości 672 mln zł.

■ **W finansach stabilnie.**
– Szacunkowe dane o wykonaniu budżetu za luty pokazują, że mimo ograniczeń związanych z pandemią wpływy do budżetu pozostają na stabilnym poziomie. Po lutym budżet wykazuje nadwyżkę w wysokości 876,3 mln zł – poinformował resort finansów.

■ **Jaki film historyczny?** „W związku z wywiadem min. Zbigniewa Ziobry w tygodniku «Sieci» informuję, że film o góralach, o którym tak obszernie opowiada Pan Minister, jeszcze nie powstał, był konsultowany z IPN i opowiada także o kurierach tatrzańskich" – napisał na Twitterze wicepremier Piotr Gliński. Zbigniew Ziobro zarzucił wicepremierowi i ministrowi kultury, że „państwo polskie finansuje film o kolaboracji części górali z Niemcami w czasie II wojny światowej" (film o Goralenvolk). „Nasz zarzut jest szerszy: niemal cała produkcja filmowa w Polsce, obficie finansowana przez państwo, była przez długie lata wymierzona w drogie Polakom wartości" – powiedział w wywiadzie Ziobro.

fot. PAP/Darek Delmanowicz

■ **Bohaterzy odznaczeni.** Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką prezydent Andrzej Duda odznaczył Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski osoby zasłużone.
W kościele św. Doroty w Markowej metropolita przemyski abp Adam Szal odprawił Mszę św. w intencji Polaków ratujących Żydów i o beatyfikację Sług Bożych Rodziny Ulmów. Na zdjęciu: pomnik upamiętniający rodzinę Ulmów w Sadzie Pamięci przy Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej.

Jacek Karnowski

Niszczenie dobrych obyczajów

Gdy w mediach społecznościowych pojawiła się wiadomość, że red. Piotr Semka – jeden z najważniejszych polskich publicystów – zaraził się koronawirusem i walczy o życie, napłynęła fala życzeń szybkiego powrotu do zdrowia – także od ludzi, którzy zazwyczaj ostro z nim polemizowali. Wiele osób deklarowało modlitwę, wsparcie duchowe, zamówiono także Mszę św. na Jasnej Górze, która jest tak bliska choremu. Niestety, nie zabrakło i głosów szyderczych, toksycznych, wypominających fizyczny wygląd, czasem wprost cieszących się z cudzego nieszczęścia, życzących śmierci. Muszę przyznać, że to zjawisko nie tylko przeraża, ale także za każdym razem zmusza mnie do zastanowienia. Jak to możliwe, że ludzie prezentują tak obrzydliwe zachowania?

Czy to tylko zwykłe chamstwo, które znalazło teraz wygodne forum do prezentowania własnych dokonań, czy też coś więcej? Czy ci ludzie w prywatnym życiu zachowują się podobnie? Czy tak odnoszą się do swoich bliskich? Czytałem kiedyś analizę socjologiczną, w której wskazywano, że kierowcy jeżdżący agresywnie, wyzywający innych przy byle okazji, tak naprawdę nie widzą w samochodzie, który atakują, drugiego człowieka. Widzą tylko jakąś maszynę, której nie przypisują zdolności odczuwania. Gdyby kierowca, którego obrażają, wysiadł z auta, wielu powstrzymałoby się przed agresją. Wielu, choć nie wszyscy. Podobnie rzecz ma się w internecie: atakujący nie zrobiliby „w realu" tego, co robią w mediach społecznościowych. Nie wątpię, że przyjdzie czas, gdy anonimowość w internecie zostanie drastycznie ograniczona. W niewielkim stopniu zwiększa ona nasz zakres wolności, znacznie częściej demoluje życie społeczne, niszcząc i tak wątłą tkankę dobrych obyczajów.

W tle jest także inwazja wulgaryzmów, która zalewa nasze życie publiczne. Na przykład w dużym wywiadzie prasowym, który na tych łamach omawiałem w zeszłym tygodniu, lider PO Borys Budka mówi: „Jak wychodzę na ulicę i ktoś mnie zaczepia, to słyszę: «Panie, bo wy jesteście za łagodni dla tego PiS-u! Wy powinniście ich j…ć cały czas!»". W oryginale słowo na „j" nie jest wykropkowane! A przecież chodzi o słowo, którego użycie do niedawna po prostu kompromitowało. Tymczasem dziś bez poczucia niesmaku wypowiada je ważny polityk, a ważna gazeta słowa te drukuje. Cóż, wniosek z tego jest jeden: kto dobrze życzy Polsce, musi bronić polszczyzny przed tak straszną degradacją. Zresztą, spotkałem ostatnio kilka osób, które zadeklarowały, że w obliczu fali przekleństw wynoszonych na sztandary podjęły decyzję o walce z jakimikolwiek przekleństwami we własnym życiu i własnych rodzinach. To bardzo dobry pomysł, wart naśladowania.

W obliczu przekleństw wynoszonych na sztandary niektórzy podjęli walkę z jakimikolwiek przekleństwami we własnym życiu.

Hejt dotknął także Roberta Lewandowskiego, który śmiał przyjąć z rąk prezydenta Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Opozycja poczuła się urażona, że jeden z najlepszych napastników świata nie uległ jej presji i nie zakwestionował legitymizacji głowy państwa. Efekt? Posłanka Klaudia Jachira zadeklarowała, że nie będzie oglądała meczów reprezentacji, posłanka Iwona Hartwich ogłasza, że ona „nigdy nie przyjęłaby odznaczenia z rąk prezydenta Dudy" (skąd pomysł, że ktokolwiek w pałacu myśli o przyznaniu jej wyróżnienia?), a prof. Magdalena Środa ujawniła taki oto strumień świadomości: „Lewandowski… cóż powyżej kopania nie podskoczy, czasem też wali głową. Oto skutki. Chyba nie pokumał gdzie był i od kogo odbierał medal, tak jak Duda chyba nie za bardzo kuma komu je daje, mimo że nie kopie, ani nie wali głową w piłkę… w sumie to ciekawe zjawisko, z tym kopaniem i medalami za kopanie, bardzo dziaderskie…". Uderza pogarda dla człowieka, który własną pracą wszedł na szczyt w jednej z najbardziej konkurencyjnych dziedzin na świecie i który w obliczu globalnego sukcesu nie zwariował: dba o rodzinę, nie wstydzi się wiary, Polski, daje dobry przykład młodym chłopakom.

Bardzo cenię wiedzę i wykształcenie. Zainteresowanie piłką nożną ograniczam do meczów reprezentacji. Ale mając wybór, wolałbym, by moi synowie naśladowali asa Bayernu i reprezentacji, a nie prof. Środę. Co zresztą ma i szerszy wymiar: przemądrzała lewica chce przebudować cały świat, niszcząc naszą cywilizację, ale w wymiarze jednostkowym jej recepty na życie zazwyczaj kończą się smutno. Paradoksalnie, to tylko nakręca lewicę w jej nienawiści do wszystkiego, co udane, normalne, Boże.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci"

Nasz ONE OF US

Jakub Bałtroszewicz, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i Rodziny, został jednogłośnie wybrany na drugą kadencję sekretarza generalnego Europejskiej Federacji dla Życia i Godności Człowieka ONE OF US – największej organizacji pro-life w Europie.

W trakcie spotkania poszczególni członkowie federacji przedstawiali sytuację obrony życia w ich krajach. Omówiono także roczny plan pracy – każdego miesiąca federacja skupi się na innym temacie, w który zaangażować ma się inny kraj. W kwietniu podjęty będzie temat klauzuli sumienia z medycznego i z prawnego punktu widzenia, a w kolejnych – m.in. wartości ludzkich, współczesnego ojcostwa i macierzyństwa.

W czasie zgromadzenia przyjęto do federacji ONE OF US także nowe organizacje członkowskie z Czech, Węgier, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Aktualnie federację tworzy ok. 70 organizacji z 28 krajów Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii. i

Przeprosiny dla AK

Krakowski sąd apelacyjny orzekł, że producenci serialu „Nasze matki, nasi ojcowie" mają zamieścić przeprosiny w TVP1 i niemieckich: ZDF, ZDFneo i Sat3, ponieważ naruszyli dobra osobiste Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Wyrok jest prawomocny. Naruszenia dokonali „poprzez zidentyfikowanie polskiego oddziału partyzanckiego (…) jako oddziału Armii Krajowej, co rodzi nieuprawnioną sugestię, iż ta polska organizacja wojskowa miała charakter antysemicki". Przeprosiny mają ukazać się także na stronach internetowych ZDF i UFA Fiction i być tam zamieszczone przez trzy miesiące. Proces, wraz ze ŚZŻAK, wytoczył 96-letni obecnie żołnierz tej formacji, kpt. Zbigniew Radłowski. i

Kapłańskie Oddanie 33

Z **bp. Andrzejem Przybylskim** i **o. Wojciechem Surówką**, współprowadzącymi 33-dniowe rekolekcje dla kapłanów, rozmawia Radosław Molenda

fot. Zbigniew Derda/Radio Fiat

fot. archiwum o. Wojciecha Surówki OP

W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego rozpoczynają się coraz bardziej popularne w Polsce rekolekcje Oddanie 33 – tym razem wyłącznie dla kapłanów. Jaki jest ich cel?

Bp Andrzej Przybylski: W Wielki Czwartek stajemy u źródeł sakramentu Eucharystii i kapłaństwa. Wstępem do tych tajemnic wiary był obrzęd umywania nóg, który dziś naśladujemy, myjąc nogi ubogim, więźniom, starcom. Jezus jednak umył nogi najpierw apostołom. Oni pierwsi przyjmują i udzielają nam Jezusa. I choć biskupów i kapłanów wybrał Bóg „za narzędzia", to od czystości i skuteczności tych narzędzi zależy bardzo dużo. Z tego przekonania wynika propozycja rekolekcji dla kapłanów, świadomość konieczności powrotu do źródeł kapłaństwa, do prawdy o kapłańskiej tożsamości. Kryzys Kościoła widać najpierw po kryzysie kapłaństwa. Odnowa kapłańskiej duchowości to ważny warunek odnowy duchowej całego Ciała Chrystusa. Stąd m.in. hasło rekolekcji: „Rozpal na nowo charyzmat…" (2 Tm 1, 6).

Ważne jest i to, żeby te rekolekcje zacząć po Wielkanocy, kiedy zmartwychwstały Chrystus prosi swoich uczniów, aby wrócili do Galilei, miejsca początków ich powołania. Tam mają się przygotowywać i uczyć przyjmowania charyzmatów i ognia Ducha Świętego, który te charyzmaty zapala dla posługiwania się nimi w kapłańskiej misji.

To odpowiedź na konkretną w obecnych czasach potrzebę formacji kapłańskiej według rekolekcji św. Ludwika M. Grignion de Montfort – przygotowujących do poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi?

O. Wojciech Surówka OP: Jest rosnąca potrzeba rekolekcji kapłańskich, których elementem będzie oddanie się Matce Bożej. I tu sprawdzonym środkiem są uwspółcześnione rekolekcje, jakie proponował św. Ludwik, czyli rekolekcje Oddanie 33. Z doświadczenia widzimy, że kiedy parafia przechodzi takie rekolekcje, rodzi się w niej na nowo pobożność eucharystyczna. Ludzie chcą przychodzić na Mszę św., adorować Najświętszy Sakrament. Czyli nie chodzi tylko o księdza, jego świętość, rozpalenie na nowo jego charyzmatu, ale z doświadczenia diecezji poznańskiej widzimy, że to wpisuje się w odnowę życia parafialnego skupionego wokół Eucharystii.

Bp A.P.: Rekolekcje oparte na doświadczeniu Oddania przeżyło już w Polsce wiele osób świeckich. Ich owocowanie w Kościele musi się teraz spotkać z podobną odnową duchową kapłanów. Chcemy więc zaproponować księżom rekolekcje właśnie w tym duchu, w duchu oddania i zawierzenia siebie i swojej posługi Bogu przez Maryję. Kiedy dziś widzimy owocowanie charyzmatu św. Jana Pawła II, kard. Wyszyńskiego czy ks. Franciszka Blachnickiego, to ich wspólnym mianownikiem jest właśnie to oddanie siebie i swojego kapłaństwa w niewolę Maryi, według duchowości św. Ludwika.

Czy rekolekcje dla kapłanów Oddanie 33 różnić się będą od tych organizowanych dla osób świeckich?

Bp A.P.: Różnica w sposobie przeprowadzenia tych rekolekcji i ich tematyce wynika z samej teologii kapłaństwa. Skoro mają być dla kapłanów, muszą uwzględniać ich powołanie i wyznaczoną im przez Chrystusa misję w Kościele. Jednak najważniejsze jest to, że wspólną drogą duchową w tych rekolekcjach mają iść kapłani i świeccy. Tego nam dziś bardzo potrzeba, żeby duchowni i świeccy nie tylko spotkali się ze sobą w duszpasterskiej i ewangelizacyjnej aktywności, ale również we wspólnym doświadczeniu duchowym. Jeśli podobne rekolekcje Oddanie 33 przeżyją kapłani i świeccy, to z pewnością będzie to wielka szansa na ich duchowe nadawanie na tych samych falach w Kościele.

O. W.S.: Rekolekcje są podzielone na trzy części. Pierwsza jest oparta na tekstach św. Jana Pawła II do kapłanów, skoncentrowana wokół tematu wybrania, by pokazać posługę kapłańską jako niewiarygodnie piękną. Druga część, skoncentrowana na temacie pośrednictwa, ukazuje, że kapłan uczestniczy w zbawczym pośrednictwie Jezusa Chrystusa. Tu przewodnikiem będą teksty o. Jacka Woronieckiego OP, wskazujące na wzór tego pośrednictwa w Matce Bożej. Trzecia część będzie skupiona wokół Eucharystii. Codzienne wprowadzenia do tych trzech części będziemy robić: bp Andrzej, ja i ks. Marcin Modrzyński. Natomiast to, co wiąże się ściśle z oddaniem Matce Bożej i zawierzeniem – tu rekolekcje kapłańskie i dla osób świeckich się nie różnią.

Bp A.P.: Wspomniane bloki tematyczne są związane z tożsamością, misją i działaniem kapłanów. Główna treść do medytacji kapłańskich będzie zaczerpnięta – obok św. Jana Pawła II – z tekstów świętych i mistyków, a często też z ważnej i popularnej książki „In sinu Iesu".

Kapłańskie Oddanie 33 to propozycja dla kapłanów z całej Polski?

Nie tylko z Polski. Z uwagi na sytuację epidemii są to rekolekcje online, co umożliwia udział w nich każdego kapłana, który tylko zechce się w nie włączyć. Taka forma pozwoli też każdemu księdzu dostosować czas i sposób przeprowadzania tych ćwiczeń do swoich indywidualnych możliwości.

Rekolekcje nieprzypadkowo rozpoczynają się w Niedzielę Zmartwychwstania, a kończą 7 maja – we wspomnienie MB Łaskawej. Rekolekcje w zakładce „Dla kapłanów" na stronie internetowej www.oddanie33.pl.

fot. arch. Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea

Tam Go spotkacie

Sylwia Uryga

Chcemy zdobywać serca dla Jezusa – mówią członkowie ewangelizacyjnej Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea.

„Jeśli jesteś Miłością, to zrób coś z moim życiem!" – Magdalena Gibas doskonale pamięta modlitwę, którą jako osiemnastolatka wołała do Boga. – To był dla mnie trudny czas smutku, przygnębienia, ciemności. Znajoma powiedziała, żebym pojechała na Wzgórze Miłosierdzia do Stryszawy, ponieważ Jezus tam uzdrawia – wspomina. Był 1992 rok, u zmartwychwstańców w Stryszawie odbywały się comiesięczne czuwania. Właśnie rodziła się Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea. – Tam pierwszy raz poczułam, że Bóg, który zawsze wydawał mi się Kimś nieosiągalnym i nieobecnym, rzeczywiście mnie kocha. Chciałam doświadczać tej bliskości na co dzień. I zostałam – wspomina pani Magdalena, dziś koordynująca region beskidzki wspólnoty, szczęśliwa żona i mama trójki dzieci.

– Wspólnota jest dla wszystkich, są w niej ludzie młodzi, ale również starsi. Niektórzy z naszych członków zbliżają się do osiemdziesiątki. Znajdują tutaj doświadczenie Boga żywego, Jego miłości. Nawet osoby, które zawsze były w Kościele, przyznają, że dopiero teraz zaczynają żyć pełniej, że nowa relacja z Bogiem daje im radość – podkreśla.

„Galilejczyków" jest już około trzech tysięcy. Ale początki były skromne. Na początku lat dziewięćdziesiątych w Stryszawie na modlitwie spotykało się pięć osób. – Mieliśmy doświadczenie charyzmatyczne wylania Ducha Świętego i mocne przejawy Jego obecności – mówi o. Krzysztof Czerwionka CR, pasterz wspólnoty. Słowo, które wówczas otrzymali: „Czuwajcie i módlcie się", zmobilizowało ich do organizacji w każdy drugi piątek miesiąca czuwań modlitewnych, dziś nazywanych Wieczorami Chwały. Wokół tych spotkań z czasem zaczęło gromadzić się coraz więcej osób.

– Szukając nazwy dla naszej wspólnoty, modliliśmy się i otwieraliśmy Pismo Święte. Trafiliśmy na teksty z Ewangelii św. Marka, rozdział pierwszy: „Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!" (Mk 1, 14-15) oraz rozdział ostatni, gdzie anioł mówi: „Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie" (Mk 16, 7). Każdy z nas miał doświadczenie nawrócenia, chcieliśmy żyć głębiej Ewangelią i chcieliśmy ewangelizować. Tworzyć taką wspólnotę, w której można spotkać Jezusa Zmartwychwstałego. Stąd nazwa Galilea – opowiada o. Krzysztof Czerwionka CR.

W Domu Zmartwychwstania

Członkowie wspólnoty prowadzą wiele akcji i kursów ewangelizacyjnych. Jednak specyfiką Galilei są spotkania domowe. Ideę taką – dla odnowy duchowej, nawrócenia i apostolstwa – miał już w XIX w. Bogdan Jański, założyciel zgromadzenia zmartwychwstańców. – Patrząc, jak społeczeństwo się laicyzuje i zaczyna żyć bez Boga, zrozumiał prostą, lecz oczywistą zasadę: Jeśli ktoś żyje z dala od Kościoła, to zaproszenie go na jakieś wydarzenie parafialne jest w praktyce trudne. O wiele łatwiej powiedzieć: Przyjdź do mnie do domu – mówi Mateusz Gromek z Warszawy, odpowiedzialny za sieć spotkań domowych we wspólnocie Galilea.

Małe grupy ewangelizacyjne (ideałem jest pięć–siedem osób), nazywane Domami Zmartwychwstania, spotykają się w prywatnych domach i mieszkaniach członków wspólnoty. Cotygodniowe, około dwugodzinne zgromadzenia (w czasie pandemii oczywiście online) mają stały schemat, w którym jest czas na radosne uwielbienie Boga, czytanie i kontemplację Biblii oraz modlitwę w różnych intencjach. – Domy Zmartwychwstania są po to, żeby pojedyncze osoby i całe środowiska duchowo zmartwychwstawały – podkreśla Mateusz Gromek.

– To nie są domy zamknięte. Tutaj może przyjść każdy – dodaje o. Krzysztof Czerwionka CR. – Mamy odwrotny model niż

fot. arch. Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea

wiele wspólnot podobnego rodzaju, w których najpierw są spotkania przy parafii, a dopiero później osoby bardziej zaangażowane posyłane są do małych grup. W Galilei domowe spotkania są pierwszymi. Jeśli ktoś z nas zaprasza swojego znajomego do wspólnoty, to w pierwszej kolejności przyprowadza go do Domu Zmartwychwstania. Następnym krokiem jest udział w większych spotkaniach przy parafii, które odbywają się raz w miesiącu – tłumaczy Mateusz Gromek.

Idziemy tam, gdzie Pan Bóg nas pośle. Galilea jest obecna w bardzo różnych parafiach diecezjalnych, czasami przy niektórych zakonach, no i tam, gdzie zmartwychwstańcy.

Model działania w małych grupach pozwala znaleźć we Wspólnocie miejsce dla każdego. Wśród ponad 350 Domów Zmartwychwstania znajdują się m.in. spotkania tworzone z myślą o osobach młodych, małżeństwach czy mężczyznach. Spotkania domowe dużo łatwiej jest też rozsiewać w kolejne miejsca. – Ufamy, że każdy członek wspólnoty w przyszłości będzie miał Dom Zmartwychwstania – mówi o. Krzysztof Czerwionka CR. Otwarcie nowego domu zawsze odbywa się za zgodą i błogosławieństwem miejscowego proboszcza.

fot. arch. Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea

Na cały świat

– Idziemy tam, gdzie Pan Bóg nas pośle. Galilea jest obecna w bardzo różnych parafiach diecezjalnych, czasami przy niektórych zakonach, no i tam, gdzie zmartwychwstańcy – wymienia pasterz wspólnoty. W Polsce funkcjonuje w kilkudziesięciu miejscowościach. Podzielona jest na Winnice, czyli największe oddziały terytorialne z rozwiniętą strukturą organizacyjną, Szczepy Winne, które są mniejszymi ośrodkami, oraz Miejsca Misyjne.

Wzrost Galilei odbywa się różnymi sposobami. – Po pierwsze, zdarza się, że jakiś „galilejczyk" wyjeżdża za pracą i w sposób naturalny w danym miejscu pojawia się zalążek wspólnoty. Czasami ludzie sami poszukują, nawiązują z nami kontakt i zaczynamy w jakiś sposób współpracę. Dość często też nasz pasterz jest zapraszany do poprowadzenia rekolekcji, po których ustalamy w danym miejscu konkretny harmonogram działania na przyszłość – mówi Krzysztof Turek z Radomia, w Galilei odpowiedzialny za Miejsca Misyjne.

Każde Miejsce Misyjne otrzymuje duchowego opiekuna. Taka osoba wprowadza nowych członków w życie wspólnoty, pomaga przy tworzeniu Domów Zmartwychwstania, wspiera w rozwoju duchowym.

Galilea obecna jest też w kilku krajach Europy – w Austrii, Bułgarii, Czechach, Danii, Holandii, Niemczech, Wielkiej Brytanii i na Ukrainie, gdzie bardzo prężnie działa od terenów zachodnich aż po Zaporoże – co ciekawe, głównie wśród grekokatolików.

Dwa lata temu wspólnota rozpoczęła również misję w Tanzanii. Pierwsza czwórka świeckich misjonarzy spędziła tam rok, otwierając kilka Domów Zmartwychwstania. W tym czasie nauczyli także miejscowych liderów prowadzić weekendowe kursy ewangelizacyjne. – Okazuje się, że tereny typowo misyjne są bardzo chłonne na Ewangelię i podatne na metody ewangelizacji, które stosujemy w Polsce. Domy Zmartwychwstania są tam czymś naturalnym, bo w standardowy model parafii wpisane są spotkania w domach. Z tego powodu galilejskie Domy Zmartwychwstania przyjęły się tam świetnie, rzeczywiście prowadząc do wzrostu duchowego i większej ewangeliczności życia – opowiada Mateusz Gromek. Obecnie do Tanzanii na trzy miesiące pojechali kolejni misjonarze.

Przymierze Jańskiego

Tradycyjnie co roku latem odbywa się zjazd całej wspólnoty. Podczas spotkania w jubileuszowym roku 2000 narodziła się idea utworzenia specjalnej inicjatywy skierowanej tylko do mężczyzn. Tak powstało Przymierze Mężczyzn Bracia Zmartwychwstania im. Bogdana Jańskiego. Założyciel zmartwychwstańców i tutaj był inspiracją. W czasach Wielkiej Emigracji ratował z opresji wielu zagubionych młodych mężczyzn, którzy tułali się po Paryżu, często bez środków do życia. W swoim domu stworzył miejsce, gdzie się spotykali, pomagał w trudnych sytuacjach, płacił kary, wyciągał z aresztu, kupował jedzenie, ubrania.

– Przymierze ma pomagać mężczyznom odkrywać swoją prawdziwą tożsamość, bazując oczywiście na Ewangelii, przykładzie Jezusa, nauczaniu Kościoła. Nasze spotkania mają mobilizować do działania, by być lepszymi mężami, ojcami, pracownikami, ale też żeby więcej angażować się w Kościele czy w swoim środowisku. Chcemy umacniać siebie, bo żeby dawać cokolwiek innym, sami musimy mieć moc. Najpierw doświadczyć Ewangelii, a później ją przekazywać – mówi Jerzy Kiziuk, odpowiedzialny za Braci Zmartwychwstania. Na co dzień mieszka w Wiedniu, we wspólnocie Galilea, w której jest od prawie trzydziestu lat, prowadzi Dom Zmartwychwstania, opiekuje się też Miejscem Misyjnym w Norymberdze.

Bracia Zmartwychwstania skupiają dziś około dwustu mężczyzn, którzy co miesiąc spotykają się w małych grupach. – W naszych szeregach jest wiele osób, które kontakt z Kościołem miały bardzo słaby albo żadnego. Są to mężczyźni w jakiś sposób zranieni, m.in. przez ludzi Kościoła, w różnych wymiarach – psychicznym, czasem fizycznym, często duchowym. Ale mimo to szukają spotkania i będąc w przymierzu, wracają do Kościoła – mówi Jerzy Kiziuk.

Bracia Zmartwychwstania organizują różnego rodzaju otwarte kursy dla mężczyzn. Najbliższy – kurs Jakub – odbędzie się online już 17-18 kwietnia. Tydzień później, w dniach 23-25 kwietnia, wspólnota Galilea zaprasza natomiast na internetowy kurs Nowe Życie. Trwają zapisy przez stronę internetową www.galilea.pl.

fot. Patryk Lubryczyński

Po co nam relikwie?

Z ks. prof. dr. hab. **Markiem Tatarem**, prodziekanem Wydziału Teologicznego i kierownikiem katedry Mistyki Chrześcijańskiej na UKSW w Warszawie, rozmawia Patryk Lubryczyński

Skąd wziął się kult relikwii?

Wiemy, że istniał kult wybitnych osób jeszcze przed chrześcijaństwem. Platon pisze wprost, że należy szanować i uczcić ludzi zmarłych, którzy oddali życie za ojczyznę. Kiedy zajrzymy do Starego Testamentu, możemy przeczytać o czci oddawanej wielkim ojcom narodu izraelskiego oraz o uszanowaniu miejsc pochówków proroków. Mamy do czynienia z bardzo szerokim kontekstem kulturowym, w którym żywą pamięcią otaczano osoby oraz miejsca. Samo słowo „relikwia" oznacza doczesne pozostałości po świętych i błogosławionych, czyli zachowane ciało lub szczątki kości (łac. *relinquo* – pozostawiać). To pewna pozostałość po kimś. W kulcie chrześcijańskim oddaje się cześć Chrystusowi, który zamieszkał w świętym lub błogosławionym.

Kiedy pojawiły się pierwsze relikwie?

W Kościele katolickim kult relikwii rozpoczął się już w II wieku. Pierwszą udokumentowaną relikwią (z którą był związany kult) są sakramentalia św. Polikarpa. Jego męczeństwo zostało opisane w tak zwanych *Acta martyrum*. Były to pierwotne dokumenty opisujące okoliczności aresztowania i męczeńskiej śmierci pierwszych chrześcijan. Wczesne chrześcijaństwo obfitowało w teologię kultu męczenników, którzy byli szczególnymi świadkami Chrystusa. Ciekawy jest przypadek przeniesienia ciała św. Ignacego Antiocheńskiego, który zmarł śmiercią męczeńską w Rzymie, a jego ciało zostało przeniesione do Antiochii. Św. Ignacy pisał w liście do Rzymian: „pozwólcie mi się stać pożywieniem dla dzikich zwierząt, dzięki którym dojdę do Boga. Jestem Bożą pszenicą. Zostanę starty zębami dzikich zwierząt, aby się stać czystym chlebem Chrystusa". W żywotach męczenników często zastosowane jest porównanie męczeństwa do pasyjności Jezusa Chrystusa.

Kiedy w historii nastąpił największy rozkwit kultu relikwii?

Przyjmuje się, że największy rozkwit kultu relikwii zapoczątkował Edykt mediolański z 313 roku, który ogłosili wspólnie cesarz zachodniej części imperium rzymskiego Konstantyn Wielki oraz cesarz wschodniej części Licyniusz, zaprowadzając wolność wyznania wiary w Cesarstwie Rzymskim. Kolejnym ważnym czynnikiem było odnalezienie 14 września 325 roku przez matkę cesarza Konstantyna, św. Helenę, relikwii Krzyża świętego. Na pamiątkę tego wydarzenia Kościół katolicki obchodzi święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego.

Nie grozi nam czasem traktowanie relikwii w sposób magiczny?

W okresie średniowiecznych wypraw krzyżowych, a także w epoce baroku, nastąpiło przesunięcie akcentu z kultu Chrystusa, oddawanego w świętych i męczennikach, na moc i siłę samych relikwii. Zaczęły się pewne wynaturzenia, w słynnym benedyktyńskim opactwie Świętych Piotra i Pawła w Cluny we Francji stoso-

Ks. prof. dr hab. Marek Tatar (1963) – kapłan diecezji radomskiej, święcenia kapłańskie przyjął w 1989 r., prodziekan Wydziału Teologicznego UKSW, kierownik Katedry Mistyki Chrześcijańskiej na UKSW, wykładowca w Warszawie oraz Warszawsko-Praskim Wyższym Seminarium Duchownym, konsultor Komisji ds. Duchowieństwa Episkopatu Polski, przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości.

wano tak zwaną próbę relikwii. Stwierdzano, czy dane sakramentalia są skuteczne i przynoszą błogosławione owoce. Kiedy uznano, że relikwia jest nieskuteczna, następował obrzęd jej uniżenia. Niestety, magiczne spojrzenia na sakramentalia można niekiedy dostrzec także we współczesnym kulcie wiernych.

Do czego są nam potrzebni święci i błogosławieni?

Patrzymy na osoby, które stały się mieszkaniem i miejscem działania Ducha Świętego. To jest czytelny znak obecności Boga wśród ludzi, kogoś, kto jest świadkiem wyznawanej wiary i doznaje już chwały nieba jako część Kościoła. Na świętych i błogosławionych powinniśmy spojrzeć także w kategoriach wymiaru eschatologicznego. Oni są dla nas pewną zapowiedzią życia wiecznego i naszego powołania do świętości oraz ukazaniem w sposób zewnętrzny wspólnoty kościelnej *communio ecclesiae.* W Kościele zachodnim mamy tę świadomość, poprzez Skład apostolski wyznajemy wiarę w obcowanie świętych. Ale nie jest ona tak bezpośrednio widoczna jak w Kościele wschodnim w *communio sanctorum,* czyli zjednoczeniu świętych przedstawianych w teologii ikonostasu. Święci uczestniczą w naszym życiu ziemskim, dlatego jako wierni wzywamy ich wstawiennictwa. To nie znaczy, że oni mają zmienić wolę Bożą. Ale ich przykład i wzór są dla nas sposobem rozwoju życia duchowego. Są dowodem na uświęcanie codzienności i zakończenie ludzkiej pielgrzymki stanem świętości.

Nie funkcjonuje już podział na relikwie I, II, III stopnia.

Jaki jest związek pomiędzy powszechnym zmartwychwstaniem ciał a czczeniem przez Kościół relikwii świętych i błogosławionych?

Powszechne zmartwychwstanie ciał do życia wiecznego w stanie szczęśliwości lub potępienia nastąpi w momencie paruzji, gdy Chrystus przyjdzie ponownie na końcu czasów sądzić żywych i umarłych. Od czasów starożytnych dochodziło do *translatio* (przeniesienie) relikwii świętych, które poprzedzało *elevatio* (wyjęcie ciała z grobu), a następnie *depositio* (złożenie w specjalnej wnęce pod ołtarzem – *sepulcrum*). Bazyliki powstawały w miejscach kultu czy złożenia do grobu męczenników, którzy byli otaczani powszechną czcią wiernych. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa nie przeprowadzano procesów kanonizacyjnych czy beatyfikacyjnych. O świętości życia decydowało powszechne przekonanie wiernych, tak zwany zmysł wiary ludu wiernego, i kult, który rozwijał się spontanicznie wokół danego męczennika. W Afryce Północnej w III wieku budowano w miejscach świętych martyriony, upamiętniające akty męczeństwa, gdzie sprawowano również Eucharystie. Stolica Apostolska zaczęła przeprowadzać oficjalne procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne dopiero na przełomie X i XI wieku, gdy coraz częściej w ogłaszaniu świętych brali udział papieże. W 1234 roku na mocy Dekretałów Grzegorza IX prawo kanonizacji, czyli wprowadzenia nowego kultu w całym Kościele, zostało formalnie zastrzeżone tylko dla Ojca Świętego.

Relikwie to doczesne pozostałości po świętych i błogosławionych, czyli zachowane ciało lub szczątki kości.

Czym różnią się poszczególne stopnie relikwii?

Nie funkcjonuje już podział na relikwie I, II, III stopnia. Nowa Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o relikwiach z 8 grudnia 2017 roku, podpisana przez kard. Angelo Amato, prefekta Kongregacji, pod pojęciem relikwii rozumie małe fragmenty ciała błogosławionych i świętych oraz przedmioty, które znajdowały się w bezpośrednim kontakcie z osobą wyniesioną na ołtarze. Nie jest dozwolone rozczłonkowanie ciała, z wyjątkiem sytuacji, w której biskup otrzymał zgodę Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych na opakowanie relikwii.

Dokument zaznacza, że sakramentalia powinno się przechowywać i otaczać szacunkiem w duchu religijnym, unikając wszelkich form zabobonnych i pozoru handlu. W przypadku zbliżającej się kanonizacji błogosławionego lub beatyfikacji osoby zmarłej w opinii świętości, albo z innych uzasadnionych powodów, można przystąpić według zaleceń eksperta z zakresu anatomii do pobrania niektórych małych części lub fragmentów ciała, które zostały już oddzielone. Cząstki powinny zostać przekazane przez biskupa lub delegata biskupiego postulatorowi procesu w celu opakowania i sporządzenia certyfikatu relikwii. Hierarcha decyduje o miejscu przechowywania sakramentaliów.

Jakie znaczenie ma główna relikwia Zmartwychwstania – Grób Pański?

To jest bardzo zaskakująca relikwia, dlatego że właściwie dowodem jest nieobecność. Podczas badań prowadzonych przy okazji konserwacji Grobu Pańskiego w Jerozolimie dotarto do miejsca bezpośredniego złożenia ciała Chrystusa. Na świadectwie pustego grobu opiera się także dojrzewanie do wiary. Na kartach Ewangelii Chrystus zapowiadał apostołom swoje Zmartwychwstanie. Dysponujemy relacjami o złożeniu do grobu i chrystofaniach, czyli wielokrotnym ukazywaniu się Jezusa po Zmartwychwstaniu.

Dlaczego to dzięki relikwiom zwiniętych płócien z grobu św. Jan „ujrzał i uwierzył"?

Tę scenę ewangeliczną należy dokładnie przeczytać i właściwie zinterpretować. Św. Maria Magdalena przychodzi do św. Piotra i św. Jana i mówi, że zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono. Nie wspomina o Zmartwychwstaniu, ale o zabraniu ciała. Na te słowa rozpoczyna się bieg św. Jana i św. Piotra do grobu. Określenie św. Jana, że wszedł i uwierzył, jest zrozumiałe w kontekście kolejnego zdania: o tym, że uczniowie do tej pory nie rozumieli jeszcze słów, że Jezus powstanie z martwych.

Są dwa dominujące wyjaśnienia biblistów odnoszące się do znaczenia szat pogrzebowych pozostawionych w grobie. Pierwsza podkreśla, że rozłożenie płócien i oddzielne umiejscowienie zwiniętej chusty utwierdziły św. Jana w tym, że ciało Chrystusa nie mogło być wykradzione. Druga odwołuje się do niezwykłej pozycji płócien: bandaże leżały płasko, tak jakby Ciało je opuściło, wręcz wyparowało. Obok leżała chusta, bez rozwiązywania, w niezmienionej pozycji – takiej, jaką miała, gdy Ciało jeszcze się pod nią znajdowało. Uczeń zobaczył coś na kształt nienaruszonego kokonu.

Wiara w Zmartwychwstanie to nie jest tylko problem posiadania pewnego przekonania i wiedzy, ale również otrzymanie łaski wiary, która wiąże się z dotknięciem tajemnicy. Nie da się nadprzyrodzonej łaski wiary wydedukować tylko i wyłącznie racjonalnie. Doktor mistyczny św. Jan od Krzyża wskazuje na poznawanie Boga przez miłość, czego doskonałym przykładem jest także polska mistyczka św. Faustyna Kowalska, która ukończyła tylko trzy klasy szkoły podstawowej.

Marek Jurek

Niekochana miłość

Na naszych ulicach wiszą plakaty „Kochajcie się, mamo i tato". Nowoczesna kultura odpowie, że skoro miłość jest uczuciem – nie można się jej domagać. Tylko skoro miłość miałaby być przede wszystkim uczuciem, dlaczego zakochane pary nierzadko rozwodzą się parę lat po ślubie albo – tym bardziej – dlaczego najbardziej namiętne „związki" rozpadają się jeszcze szybciej?

Chrześcijaństwo, ku konsternacji liberalnej kultury, mówi o powinności miłości: „Będziesz miłował!". Należy kochać w ogóle i są też szczególne obowiązki miłości: do Boga, do ojczyzny, do rodziców, do żony lub męża, do dzieci, do rodziny. Miłość często rodzi się z uczuć, ale jest czymś od nich większym, jest wspólnym życiem. Czasami idzie z uczuciami w parze, gdy zakochawszy się, zaczynamy naprawdę kochać na zawsze. Często miłość rodzi uczucia, jak miłość ojczyzny rodząca uczucia patriotyczne. A już rzeczą zupełnie oczywistą jest, że rodzina powinna się kochać i że dzieci mają prawo oczekiwać wzajemnej miłości od swoich rodziców. Owszem, to nie zawsze jest proste, dlatego wspiera to kultura i jej wartości, które przekazujemy w wychowaniu. I dlatego – przede wszystkim – małżeństwo jest sakramentem.

Święty Franciszek mówił: „Miłość nie jest kochana". Niestety, reakcje na akcję „Kochajcie się, mamo i tato" pokazują jak bardzo. Oto jeden konkretny przykład. „Dziennik Zachodni" (do wczorajszej repolonizacji należący do niemieckiego wydawcy) akcji „Kochajcie się, mamo i tato" poświęcił osobliwie „informacyjny" artykuł. Tekst najpierw przestrzega, że organizatorzy promują nie tylko miłość małżeńską, ale i hospicja perinatalne dla matek, których dzieci są poważnie zagrożone śmiercią zaraz po urodzeniu albo nawet wcześniej. Po chwili zmienia ton na frywolny i pyta, czy w „haśle nawołującym do miłości" chodzi również „o miłość fizyczną". A w konkluzji (!) „ujawnia", że w zarządzie fundacji organizującej akcję, oprócz głównych fundatorów, państwa Mateusza i Katarzyny Kłosków, zasiada również ksiądz „ze zgromadzenia zakonnego Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej". Po czym „Dziennik Zachodni" wyjaśnia, że o chrystusowcach „głośno było", gdy należący do tego zakonu ksiądz został skazany za przestępstwa seksualne. Ciekawa sekwencja skojarzeń…

Święty Franciszek mówił: „Miłość nie jest kochana".

Polakom posiadającym elementarną kulturę historyczną chrystusowcy kojarzą się przede wszystkim z prymasem Hlondem i duszpasterstwem polonijnym, jednak w liberalnych mediach życie katolickie, nawet największe akty miłosierdzia kojarzą się tylko z jednym. Ale ja też mam pewne skojarzenie. Otóż koncept „pedofilii w Kościele" – jako wehikuł nienawiści antykatolickiej – bardzo przypomina kategorię „żydokomuny", ma podobną strukturę i spełnia podobne funkcje. Zło, dla którego nie ma żadnego usprawiedliwienia, realne, ale jednocześnie społecznie marginalne, choć zapewne nie dość zwalczane – czyni się pretekstem do brutalnego ataku na dobrych, niewinnych, bezbronnych. Nawet na tych, którzy służą najbardziej niechcianym i wykluczonym. i

Łukaszenka uderza w Polaków

Szefowa Związku Polaków na Białorusi Andżelika Borys skazana na 15 dni aresztu, kilku polskich działaczy za kratkami, odbyły się przeszukania w redakcjach polskich pism i w polskich szkołach społecznych. To największa od 2005 r. akcja wymierzona przeciwko naszym rodakom na Białorusi.

fot. Iness Todyk-Pisalnik

Dodajmy, że w parlamencie w Mińsku leży projekt ustawy faktycznie likwidującej dwie szkoły państwowe z polskim językiem wykładowym (stworzone za polskie pieniądze). Na Białorusi zniknąć więc może całe polskie szkolnictwo – w efekcie, jak za zaborów czy okupacji, trzeba będzie prowadzić tajne nauczanie. Także niezależny Związek Polaków, nieuznawany przez władze, może zostać zepchnięty do podziemia. A ponieważ Mińsk wyrzuca kolejnych polskich dyplomatów, za chwilę Polacy zostaną pozbawieni wsparcia polskich konsulatów.

Dlaczego tak się dzieje?

Gdy Aleksander Łukaszenka umocnił się na urzędzie prezydenta, postanowił przejąć kontrolę nad największą w kraju organizacją społeczną – Związkiem Polaków na Białorusi (ZPB). W 2005 r. zamiast kandydata władzy na prezesa wybrana została Andżelika Borys. Mińsk anulował wyniki zjazdu, ale kierownictwo ZPB tego nie uznało. Doszło do szturmu milicji na Dom Polski w Grodnie; władze powołały własny związek, organizując „antyzjazd". „Delegaci", którzy przybyli na przedzjazdową Mszę do kościoła, nie potrafili nawet przeżegnać się po katolicku. Kolejny „antyprezes" ZPB nie umiał nawet mówić po polsku.

Na szczęście parę lat później doszło do uspokojenia sytuacji i Mińsk tolerował niezależny ZPB z panią Borys na czele. I ten związek, uznawany przez Warszawę, działał – choć z kłopotami – bardzo aktywnie. Ale po zeszłorocznych sfałszowanych wyborach prezydenckich, po ogromnych protestach społecznych, Łukaszenka postanowił siłą zaprowadzić porządek. Tysiące ludzi trafiło do więzień, wiele setek zostało pobitych, były ofiary śmiertelne. Dyktatorowi potrzebny był winny – i została nim Polska, rzekomo organizująca te protesty. A białoruscy Polacy uznani zostali za „piątą kolumnę", czyli „agentów wroga". Stąd usuwanie dyplomatów, stąd uderzenie w Związek Polaków, stąd niszczenie polskiego szkolnictwa i kultury.

Odpowiednie, stanowcze kroki podjęli już prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. Łukaszenka musi sobie uświadomić, że walka z Polakami i polskością na Białorusi spełznie na niczym. Że mamy poparcie innych krajów, także Unii Europejskiej. Ale konieczne jest coś więcej: zakrojone na dużą skalę działanie społeczne. Chodzi też o to, by nasze serdeczne wsparcie odczuli nasi rodacy.

Piotr Kościński

Niewiasty

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Obecność kobiet łączy relacje wydarzeń Męki z tymi po Zmartwychwstaniu. Tak jest we wszystkich Ewangeliach, czyli we wszystkich tradycjach. Kobiety stały pod krzyżem, następnie obok Józefa z Arymatei i Nikodema uczestniczyły w pogrzebie. Ponownie spotykamy je obok grobu o świcie w dniu Paschy, wreszcie przy samym Zmartwychwstałym, gdy pierwsze otrzymują od Niego słowa nowego życia. Oto one: Maryja, Matka Jezusa, Maria z Magdali, Maria, żona Kleofasa, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, Salome, Joanna i jeszcze inne.

Warto zwrócić uwagę, że podczas Męki wszystkie kobiety odgrywają pozytywną rolę.

Warto zwrócić uwagę, że podczas Męki wszystkie kobiety odgrywają pozytywną rolę, może z wyjątkiem tej dziewczyny, która na dziedzińcu domagała się od Piotra przyznania do Mistrza. Ale czy do końca była to negatywna postawa? Pozostałe występujące kobiety są przy Jezusie, gdy niemal wszyscy apostołowie Go opuszczają. O żonie Piłata, która określa Jezusa jako Sprawiedliwego, pisze Mateusz. W utworach apokryficznych nosi ona imię Klaudia Prokula. Z pobożnych tradycji znamy też Weronikę – tę, która chustą ociera twarz Jezusa przy szóstej stacji Drogi Krzyżowej.

Obecność kobiet jeszcze mocniej jest podkreślona w Poranek Wielkanocny. Ewangelie obszernie opisują ich świadectwa pomimo tego, że w oczach współczesnych – nie tylko Żydów, ale każdej starożytnej kultury, przede wszystkim wschodniej – świadectwo kobiet było nieważne. Dochodzi opis pierwszego spotkania Zmartwychwstałego z kobietą, ale nie z Najświętszą Matką. Zadajemy sobie pytanie, dlaczego nie ma spotkania z Nią lub z Piotrem, ale z Magdaleną. Jeżeli musiała być jakaś kobieta, dlaczego to ta, która była „nękana przez siedem demonów", a nie Ta, którą anioł, zwiastując narodzenie Mesjasza, pozdrowił słowami: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą"?

Opisane zagadnienia są jeszcze jednym argumentem na wiarygodność przekazu Ewangelii. Gdyby Pisma były spreparowanym wytworem pierwszych wspólnot, nie kształtowałyby się w taki sposób. Nikt, kto by wymyślał narrację dla utwierdzenia wiary swoich, nie wprowadzałby elementów podważających wiarygodność opowieści.

Ewangelie po prostu przekazują opis wydarzeń, o których opowiadali świadkowie. W tym świadectwie ważne miejsce zajmują „dobre kobiety". One, mocniejsze od mężczyzn, w godzinie próby są ikoną miłości do Jezusa. Ich przykład dobroci, odwagi i wierności jest szczególnie wymowny na Wielkanoc AD 2021, gdy media pokazują, jakby dziś kobiety, z samej racji bycia nimi, powinny opuszczać Kościół.

Pełnia radości

Magdalena Wołochowicz

Dzisiaj, szczególnie w tych niełatwych epidemicznych czasach, potrzebujemy prawdziwej radości. Gdzie jej szukać? Są naturalne jej źródła, jak dobry czas z rodziną czy przyjaciółmi, spacer przy pięknej pogodzie, sport czy ulubione hobby.

Ostatnio usłyszałam jeszcze o jednym, bardzo szczególnym źródle. Zaprasza nas do niego sam Pan Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna" (J 16, 23b-24).

Tym źródłem jest odpowiedź, jaką otrzymujemy, gdy modlimy się i widzimy, że Bóg naprawdę działa. I obiecane jest, że ta radość nie będzie byle jaka, ale wielka, pełna!

Niedawno potrzebowałam Bożej mądrości w pewnej sprawie. Miałam do wyboru dwie opcje – A i B. Zasypiając, pomodliłam się, wierząc, że za jakiś czas Pan Bóg mnie poprowadzi do odpowiedniego rozwiązania. Sprawa nie była aż tak pilna, więc myślałam o dniach albo tygodniach czekania. Nie spodziewałam się, że Bóg odpowie mi natychmiast, wskazując pewne okoliczności, które zdecydowanie łączyły się z opcją B. Odpowiedź była tak niesamowita i jasna i przyniosła taką radość, że nie byłam w stanie zasnąć przez kolejne półtorej godziny, choć kładłam się bardzo zmęczona.

Módlmy się dużo i chętnie!

Dokładnie tak, jak obiecał Pan Jezus: kiedy poprosiłam – otrzymałam odpowiedź i w wyniku tego doświadczyłam pełni radości! Czy taka radość jest znana i Tobie?

W wyżej cytowanym fragmencie zauważam dwa kluczowe elementy, aby źródło radości zostało dla nas otworzone. Po pierwsze, potrzebujemy być aktywni, a więc naprawdę się modlić – zawołać do Boga, wylać przed Nim serce, poprosić. Pan Jezus mówi, że uczniowie dotąd w ogóle o nic nie prosili, a więc i nie otrzymywali.

Jak często sama łapię się na tym, że próbuję coś robić własnymi siłami, a przecież mogłabym poprosić o wsparcie z Nieba!

Po drugie, Pan Jezus zachęca do modlitwy w Jego imieniu. Zakłada więc z jednej strony świadomość autorytetu, jaki mamy od Niego, jako dzieci Boże, a z drugiej strony modlitwę o rzeczy naprawdę ważne, zgodne z Jego wolą, pod którymi On też się podpisuje. A więc ważna jest tu także nasza postawa – dlaczego w ogóle o coś prosimy. Bóg szczególnie ceni nasze szczere serca.

Jaka z tego wszystkiego lekcja dla nas?

Módlmy się dużo i chętnie! Pan Bóg jest hojny i nie tylko będzie odpowiadał, dając nam mądrość w danej sytuacji, ale też sam fakt, że odpowie, będzie dla nas źródłem wielkiej radości. Pełni radości!

Za chwilę Wielkanoc. Wszyscy życzymy sobie nawzajem radosnych świąt. Niech poziom tej radości będzie w tym roku jeszcze większy niż dotychczas!

Małżeństwu na pomoc

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Pod pretekstem pandemii daliśmy sobie z moim mężem kilka tygodni na przemyślenie związku. W październiku on zamieszkał u swoich rodziców. Jeszcze nie mamy dzieci. Kilka tygodni się wydłużyło i teraz, po prawie sześciu miesiącach, mąż powiedział, że bardzo się boi wrócić. Ja natomiast po tym czasie zrozumiałam, że nadal go kocham, że jest kimś, przy kim chciałabym się zestarzeć. Mąż twierdzi, że kocha mnie mimo wszystko, i mamy dać sobie szansę teraz na święta. Rodzice są zaszczepieni, ja jako nauczyciel jestem po pierwszej dawce. Co mogę zrobić, żeby zawalczyć o nasze uczucie? Czy może mi ksiądz coś podpowiedzieć?

Zapraszam do sięgnięcia do aplikacji mobilnej „Randka małżeńska". Przygotowaliśmy ją z przyjaciółmi. Można codziennie, każde osobno wykonywać sympatyczne zadania tam umieszczone. Są tam też propozycje krótkich dialogów małżonków, spotkań bezpiecznych, prowadzonych przez nagraną audycję. Pewna znana mi para małżeńska przeszła tę aplikację. Zbliżyli się do siebie i wpadli na koniec na zaskakujący pomysł. Kupili sobie nowe obrączki. Tak, jakby jeszcze raz wzięli ślub.

Mimo sytuacji covidowej można także skorzystać z pomocy ludzi, pomocy terapeutycznej, mediacyjnej. Ja wciąż polecam film „Fireproof" – „Próba ogniowa". Film niezwykle wzrusza i daje bardzo praktyczne wskazówki, jak odbudować utracony związek. Często wracam do niego w myślach. Pomaga on uzdrawiać także relacje z Bogiem i innymi ludźmi.

Księgarnie, internet proponują sporo ciekawych książek pomagających odnaleźć przebaczenie, pojednanie, harmonię w związku. Która z nich jest najlepsza? Ta, z której zechce Pani skorzystać. Bo jest dużo propozycji wybitnych, ale ludzie myślą: to dla nas za mądre, za trudne, za późno. W Pani sytuacji poleciłbym dość prostą i dostępną jeszcze książkę Petera M. Kalellisa „Odbudowywanie związków. 5 rzeczy których winieneś spróbować, zanim powiesz: żegnaj". Autor proponuje parom konkretne zadania, zanim podejmą decyzję, czy się rozstać czy być ze sobą. Chodzi o to, żeby skorzystać nie tylko z dobrych chęci, ale z mądrości innych, którzy z powodzeniem podejmowali próbę ratowania małżeństwa.

Aplikacja, film, książka, które polecam, zawierają ciekawe i wartościowe podpowiedzi dla osób żyjących w osłabionych związkach. Mogą być pomocą dla tych, którzy dobrze radzą sobie w życiu małżeńskim, a pragną uniknąć ewentualnego kryzysu. Życzę Pani i mężowi powodzenia. A na przyszłość odradzam długie rozstania. Doświadczenie innych uczy: łatwo się rozejść, trudno się zejść.

xmarekk@o2.pl
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

O maryjnym prymasie

Chcę wydobyć na światło dzienne jego duchowe piękno, estetyczną wrażliwość, jego pragnienia i lęki, ale również jego odwagę i tęsknotę za miłością iście samarytańską" – pisze we wstępie do swojej książki o kard. Stefanie Wyszyńskim o. Zdzisław Kijas.

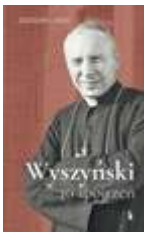

Autor, znany także z naszych łamów, jest franciszkaninem, profesorem teologii, postulatorem generalnym spraw kanonizacyjnych Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, a w procesie prymasa Wyszyńskiego był relatorem.

Już tytuły niektórych z 40 rozdziałów jego książki wiele mówią: „Przerastający granice swojego czasu", „Wznosił się wysoko, bo miał przeciwny wiatr", „Maryi pozostał wierny do końca", „Nie obrażamy się, rozmawiamy", „Obrońca godności człowieka", „Piękno życia i wartość rodziny", „Szanował kobietę", „Patriotyzm jest częścią prawdziwego życia chrześcijańskiego", „Być wolnym człowiekiem i sługą Maryi". W każdym rozdziale czytelnik znajdzie także starannie wybrane słowa samego prymasa.

Dobrze, że przed beatyfikacją kardynała ukazała się ta wartościowa książka. Pozostaje modlitwa, aby wyniesienie na ołtarze wreszcie stało się faktem. Jak słusznie zauważa autor, „Wyszyński stał się dumą swych czasów i dumą dla pokoleń, które po nim następują". Redakcja „Idziemy" objęła patronat medialny nad publikacją./**wś**

„Wyszyński. 40 spojrzeń"
Zdzisław J. Kijas
Wydawnictwo Franciszkanów Bratni Zew, Kraków 2021, 272 s.

W obliczu decyzji

Autor tej niewielkiej, ale bogatej w treści książki, wydanej przez wydawnictwo W drodze, swoje głębokie nawrócenie przeżył w 1993 r. Miał wtedy dziewiętnaście lat, rok później wstąpił do dominikanów, w 2003 r. został kapłanem, od półtora roku jest biskupem pomocniczym w rodzinnym Mukaczowie.

Jak słusznie zaznaczają wydawcy, prezentowana książka „jest duchową rozmową o podejmowaniu codziennych decyzji (…), udziela wielu praktycznych rad: jak żyć słowem Bożym, jak kierować się nim w różnych sytuacjach i każdego dnia dokonywać właściwych wyborów".

A problemów poruszonych jest wiele. Na przykład co robić z dzieckiem, które źle się zachowuje? Jak towarzyszyć młodemu człowiekowi podczas jego nauki i studiów? Dlaczego tak bardzo ważne jest przebaczenie? Jak poradzić sobie z uzależnieniem w rodzinie? Jak wynagrodzić za popełnione krzywdy? Jak rozpoznać pokusy płynące od Złego? Czym jest ofiarność i jak ją poprawnie rozumieć? Autor przypomina uniwersalną zasadę: często cenniejsze skarby odkrywamy w naszym życiu wtedy, kiedy więcej słuchamy niż mówimy.

„Staram się nie teoretyzować na tematy duchowe, a przekazywać to, co przeżyłem" – zapewnia dominikański biskup. I to jest najsilniejszą stroną tej książki. Redakcja „Idziemy" objęła patronat medialny nad publikacją./**wś**

„Czas dla duszy"
Bp Mikołaj Łuczok OP
Wydawnictwo W drodze, Poznań 2021, 174 s.

Liturgia Męki Pańskiej

fot. S. Skrzeczyński z fotogalerii www.sluzew.dominikanie.pl

Odkrywanie ducha liturgii

Patryk Lubryczyński

Liturgia dominikańska na warszawskim Służewie, oprawiona wyjątkową muzyką, prowadzi wiernych do głębokiej kontemplacji Bożej obecności i wniknięcia w tajemnice Triduum Paschalnego.

Liturgia Wigilii Paschalnej

fot. S. Skrzeczyński z fotogalerii www.sluzew.dominikanie.pl

Podstawowym źródłem w doborze pieśni liturgicznych jest dwutomowy śpiewnik „Niepojęta Trójco", wydany przez Dominikański Ośrodek Liturgiczny. W nim znajdują się zbiory pieśni, które powstały w kręgu zakonnym. Wokół dominikanów zebrało się środowisko ludzi, którzy tworzą muzykę liturgiczną. – Śpiew scholi dominikańskiej jest na tyle specyficzny, że bardzo nas wyróżnia. Są to najczęściej czterogłosowe pieśni, także te tradycyjne, znane ze śpiewników w polskich parafiach – opisuje o. Łukasz Filc OP z klasztoru dominikanów na warszawskim Służewie.

Dominikanin podkreśla, że muzyczne tworzenie klimatu modlitwy przekłada się na kontemplatywne zaangażowanie wiernych w tajemnice poszczególnych dni Wielkiego Tygodnia. – Rola muzyki liturgicznej jest służebna, tu nie chodzi o wykonanie wirtuozerskiego koncertu. Zależy nam na tym, aby ludziom pomóc w przeżyciu relacji z Panem Bogiem w kontekście Triduum Paschalnego. Muzyka odsłania piękno Pana Boga i liturgii jako takiej. Jeżeli jest słabej jakości, to nie sprzyja kontemplacji i rozmijamy się z tajemnicą Bożej obecności – mówi o. Łukasz.

Ojciec Filc stwierdza, że człowiek, który po raz pierwszy wchodzi do dominikańskiej świątyni i słyszy czterogłosową scholę, w pierwszej chwili może czuć się przytłoczony muzyką. – Jest to muzyka inna, nowa, a więc z pozoru trudna. Wystarczy jednak niewiele, żeby zacząć śpiewać razem z chórem. W tym celu przygotowujemy slajdy lub drukujemy śpiewniki z tekstami pieśni, aby wierni mogli bez problemów włączyć się w śpiew. Koncentrujemy się na otworzeniu ludzkiego serca na Boga – przekonuje dominikanin.

Istnieje kilka źródeł muzyki liturgicznej. Dominikańskie schole wykonują tradycyjne pieśni, które są na nowo opracowywane, a także nowe pieśni na podstawie tekstów Pisma Świętego, Ojców Kościoła, brewiarza. – Specyfika muzyki wykonywanej przez scholę dominikańską polega na połączeniu prostoty i wrażliwości na piękno, troski o estetykę. Opracowania pieśni nie są skomplikowane, tworzone są z intencją koncentrowania uwagi wiernych na treści, kierowania ich ku modlitwie – dodaje Dorota Dąbrowska, dyrygent scholi dominikańskiej w parafii św. Dominika w Warszawie.

Najważniejszym gestem rozpoczynającym Triduum Paschalne w dominikańskiej duchowości jest obrzęd *mandatum* w Wielki Czwartek, czyli obmycie nóg. Jest on nieobowiązkowy pod względem liturgicznym, ale w kościołach dominikańskich praktykuje się ten mocny i czytelny gest. W Wielki Piątek podczas adoracji krzyża śpiew suplikacji „Święty Boże, święty, a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem" dominikanie wykonują trzykrotnie. Najpierw w języku greckim, potem po łacinie i po polsku.

– Wskazuje to na uniwersalność krzyżowej ofiary Chrystusa. Jest to moment podkreślenia, że Jezus rzeczywiście umiera na krzyżu za każdą osobę. Śpiew wyraża także powszechność Kościoła jako wspólnoty, która wychodzi do wszystkich ludzi – opowiada o. Łukasz Filc OP.

Dominikanin podkreśla, że bracia dbają o to, aby Wigilia Paschalna była najważniejszą celebracją w ciągu całego roku. Przygotowania są pieczołowite, dość długie i czasochłonne. – Nie znam dominikańskiego miejsca, w którym stosowano by skróty, na które pozwala mszał rzymski na przykład w kwestii liturgii słowa, zawierającej siedem czytań i Ewangelię. Odczytujemy wszystkie, ponieważ podróż przez historię zbawienia i wsłuchiwanie się w Słowo Boże pomaga człowiekowi odkryć, jak Pan Bóg w historii ludzkości i w osobistym życiu poszczególnych osób działa z miłością, chcąc doprowadzić nas do zbawienia – tłumaczy o. Łukasz.

Dominikanie starają się akcentować symbole Wigilii Paschalnej. W świątyniach dominikańskich przestrzega się, aby liturgia paschalna zaczynała się o właściwej porze, czyli kiedy robi się już naprawdę ciemno. – Wtedy symbol światła jest właściwie wyeksponowany i może lepiej trafić do ludzkich serc. Pielęgnowanie szczegółów prowadzi do odkrywania Bożych tajemnic – opisuje o. Filc.

W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego procesja rezurekcyjna odbywa się od razu po Wigilii Paschalnej, dzięki czemu zachowana jest jedność celebracji. Sprawowanie procesji rezurekcyjnej zaraz po Liturgii Światła nie zaburza logicznego porządku przebiegu Triduum Paschalnego. O. Łukasz zwraca uwagę, że procesja rezurekcyjna jako wyjście ze świątyni jest symbolem podzielenia się radością ze Zmartwychwstania Chrystusa z całym światem. – Osoby, które po raz pierwszy uczestniczą w liturgii dominikańskiej, często mówią, że na nowo odkrywają wyjątkowość celebracji tajemnic Triduum Paschalnego. Wielu ludzi chce już na stałe przeżywać tajemnice Wielkiego Tygodnia z nami na Służewie – puentuje dominikanin.

Parafia św. Dominika w Warszawie, ul. Dominikańska 2, 02-741 Warszawa

W SKRÓCIE

■ **Transmisja liturgii Triduum Paschalnego.** W diecezji warszawsko-praskiej: niemal wszystkie transmisje liturgii z udziałem biskupów będą na kanale TV Salve oraz w Radiu Warszawa: Wielki Czwartek godz. 10.00 Msza Krzyżma, godz. 18.00 Msza Wieczerzy Pańskiej – katedra warszawsko-praska; Wielki Piątek godz. 18.00 Liturgia Męki Pańskiej – konkatedra na Kamionku (transmisja tylko w Radiu Warszawa), katedra praska (bez udziału biskupów, transmisja tylko w TV Salve); Wielka Sobota godz. 20 Wigilia Paschalna – konkatedra na Kamionku; Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego godz. 6.00 – parafia Dobrego Pasterza Warszawa-Miedzeszyn (na kanale YouTube parafii). W archidiecezji warszawskiej transmisje odbędą się w TVP3, z bazyliki archikatedralnej św. Jana: Wielki Czwartek godz. 18.00 Msza Wieczerzy Pańskiej, Wielki Piątek godz. 17.00 Liturgia Męki Pańskiej, Wielka Sobota godz. 20 Wigilia Paschalna.

■ **Limity wiernych w świątyniach.** Na jedną osobę w kościele przypada limit 20 m kw. przy zachowaniu 1,5 m odległości między osobami. W Warszawie najwięcej wiernych może uczestniczyć w liturgii sprawowanej w Świątyni Opatrzności Bożej, gdzie górny kościół może pomieścić obecnie 184 osoby, a dodatkowo dolny – 150 osób.

■ **Lektura „Amoris laetitia" w rodzinach.** W odpowiedzi na zaproszenie papieża Franciszka ks. Robert Wielądek, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, zachęca do podjęcia lektury adhortacji „Radość miłości". To dokument, który przedstawia nauczanie Kościoła na temat duchowości małżeńskiej. Wspólne czytanie adhortacji jest inicjatywą związaną z rozpoczętym 19 marca Rokiem Rodziny. Filmy można znaleźć na kanale YouTube telewizji diecezjalnej SalveNet oraz na profilu https://www.facebook.com/DiecezjaWarszawskoPraska/.

■ **Spotkanie Rady Kapłańskiej.** Diecezja warszawsko-praska informuje, że 20 kwietnia o godz. 10.00 w Akademiku Praskim odbędzie się spotkanie Rady Kapłańskiej pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego.

■ **Błogosławieństwo oczekujących potomstwa.** W sanktuarium Jasnogórskiej Matki Życia przy ul. Długiej 3 w Warszawie podczas Mszy św. 14 kwietnia o godz. 12.30 zostanie udzielone specjalne błogosławieństwo małżeństwom proszącym i oczekującym potomstwa.

■ **Adoracja mężczyzn św. Józefa.** Grupa Mężczyzn św. Józefa w parafii bł. Władysława z Gielniowa w Warszawie, ul. Przy Bażantarni 3, zaprasza na adorację Najświętszego Sakramentu 12 kwietnia o godz. 20.00.

DUCHOWOŚĆ DLA WARSZAWY

fot. https://archwwa.pl/

W kolejnym spotkaniu z cyklu „Duchowość dla Warszawy" prelekcję „O (nie) męskości – czyli jaki mężczyzna dziś jest potrzebny?" wygłosili 25 marca Janusz Wardak, trener i mówca z obszaru wychowania, oraz Marcin Gomułka, współtwórca projektu „Początek wieczności".
– Trudności sprawiają, że wielu mężczyzn nie chce wchodzić w konfrontacje z problemami, a przecież one wydobywają możliwości, o których nie mieliśmy pojęcia. Chodzi o to, żeby nauczyć się twórczej odwagi – mówił ks. prof. Krzysztof Pawlina, organizator spotkań. Tygodnik „Idziemy" objął wydarzenie patronatem medialnym.

POMOC SENIOROM

fot. ks. Paweł Klys

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego w Kaszewicach k. Bełchatowa abp Grzegorz Ryś dokonał poświęcenia i otwarcia Domu Seniora „Pomocna Dłoń", który został wybudowany z ofiar wiernych archidiecezji łódzkiej jako wotum wdzięczności Bogu za stulecie diecezji. W nowo otwartym domu jesień swojego życia będzie mogło spędzić pięćdziesięcioro pensjonariuszy. Jak informuje wicedyrektor Caritas ks. Zdzisław Kuropatwa, pierwsi mieszkańcy sprowadzą się do Domu Seniora już w maju br. Każdy zostanie otoczony opieką lekarza, pielęgniarki, będzie mógł skorzystać z rehabilitacji, sali rekreacyjnej oraz biblioteki, a także będzie mieć możliwość skorzystania z kaplicy oraz rozmowy z kapelanem domu./**xpk**

ZDROWIE DZIECI

fot. wola.waw.pl

Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci ma szansę ruszyć na Woli. Od ponad roku czeka na nią wyremontowany budynek w jednym z pawilonów Szpitala Wolskiego. Prace kosztowały ok. 200 tys. zł, budynek wciąż stoi pusty. Po miesiącach starań wolskich radnych NFZ uruchomił konkurs na kontrakt dotyczący kadry medycznej. Według wcześniejszych założeń miała to być placówka dziennej opieki psychiatrycznej dla młodzieży z klas 6-8.

ZA OBRONĘ TOMASZA KOMENDY

fot. ks. Paweł Kłys

W łódzkiej bazylice archikatedralnej wręczono Medal 75-lecia Misji Jana Karskiego, którym został uhonorowany prof. Zbigniew Ćwiąkalski, wykładowca Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, adwokat i autorytet prawny. „Podobnie jak Jan Karski nie mógł przejść obojętnie wobec potwornych represji, jakich doznawali Żydzi w Getcie Warszawskim i nie tylko w tym getcie, tak pan mecenas Ćwiąkalski nie mógł pozostać obojętny wobec krzywdy, jakiej doznał Tomasz Komenda, i zdecydował się podjąć działania" – czytamy w uzasadnieniu przygotowanym przez Towarzystwo Jana Karskiego./**xpk**

ŚCIEŻKA ROWEROWA

fot. www.zdm.waw.pl

Wzdłuż pl. Defilad powstanie droga dla rowerów. Połączy się ona z jednej strony z przejazdem przez ul. Świętokrzyską, a z drugiej strony z planowaną na ten rok nową infrastrukturą rowerową wokół Ronda Dmowskiego. Wzdłuż ul. Marszałkowskiej zostanie wyremontowany chodnik. Zmieni się także lokalizacja nowego wjazdu na pl. Defilad, będzie on prowadzić do powstającego Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Na bardzo szerokim, skrajnym pasie jezdni zlokalizowany będzie pas do parkowania.

W SKRÓCIE

■ **Warsztaty muzyczno-liturgiczne.** Dom Rekolekcyjny Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w Laskach zaprasza na warsztaty muzyczno-liturgiczne pt. „Przez krzyż do nieba", które zaczną się 19 kwietnia o godz. 13.00, a zakończą uroczystym koncertem uczestników warsztatu 22 kwietnia o godz. 8.00 w kaplicy Matki Bożej Anielskiej w Laskach. Zajęcia poprowadzą muzycy i kompozytorzy: Piotr Pałka, Hubert Kowalski i Leopold Twardowski. Zgłoszenia do 10 kwietnia. W razie pytań należy się kontaktować z s. Eligią – tel. +48 518 187 929 lub mail: seligia@op.pl. Liczba miejsc w dobie epidemii mocno ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

■ **Nabożeństwo do św. Michała Archanioła.** Parafia św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Męczenników Rzymskich przy ul. Rybnickiej 27 w Warszawie zaprasza 6 kwietnia o godz. 18.00 na nabożeństwo do św. Michała Archanioła.

■ **Bezpłatna infolinia dla przedsiębiorców.** Dla przedsiębiorców, którzy szczególnie w czasie pandemii potrzebują zdigitalizować swoje usługi, działa bezpłatna infolinia. Darmowe konsultacje na temat narzędzi cyfrowych, zmiany modelu biznesowego, bezpieczeństwa danych, efektywnej pracy zdalnej czy sprzedaży hybrydowej można uzyskać od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-12.00 pod nr. tel. (22) 12 25 226. Infolinię uruchomiła firma Engave we współpracy z m.st. Warszawą w ramach projektu „Technologia na trudne czasy".

REKLAMA

OAZA DZIĘKUJE

fot. https://www.facebook.com/DiecezjaWarszawskoPraska/

W setną rocznicę urodzin ks. Franciszka Blachnickiego, 24 marca, bp Romuald Kamiński przewodniczył Mszy św. w praskiej katedrze. W prezbiterium umieszczony był wizerunek sługi Bożego ks. Blachnickiego, wykonany ze zdjęć oazowiczów.

– W tej Eucharystii chcemy podziękować za osobę i dzieło ks. Franciszka Blachnickiego oraz modlić się o jego rychłą beatyfikację – powiedział na początku Mszy św. ks. Jarosław Gawroński, moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie.

W homilii bp Kamiński podkreślił, że ks. Franciszek Blachnicki przygotował Kościół na nowe czasy. – Rozpoznawał ducha czasu i przygotował nas do skorzystania z posoborowej odnowionej liturgii, rozumienia Kościoła i bycia w Kościele – mówił bp Kamiński. Zauważył, że dzieje Kościoła dziś podobne są do Kościoła w czasie komunizmu w Polsce. Podkreślił wagę formacji prowadzonej przez ks. Blachnickiego. – Formacja człowieka dokonująca się w małych wspólnotach jest podstawową kwestią w budowaniu wspólnoty Kościoła. Kościół ma być wspólnotą wspólnot. Jeżeli na takim gruncie będziemy posadowieni, to Kościół się nie zachwieje – wskazywał bp Kamiński.

Po Eucharystii ks. Janusz Grygiel, moderator Ruchu Światło-Życie rejonu Wołomin, dał świadectwo o spotkaniach z ks. Blachnickim podczas rekolekcji oazowych w latach 70. – Podziwiałem, jak potrafił planować dzień i wszystkie zajęcia, a potem podsumowywać, co udało się zrobić, i analizować przed kolejnymi zadaniami. Mówił, by nie pytać, „czy coś można zrobić", ale rozeznawać, „jaka jest potrzeba działania" i wtedy konsekwentnie je realizować – mówił ks. Grygiel. Na zakończenie członkowie Ruchu Światło-Życie i Domowego Kościoła trwali na modlitwie uwielbienia przed Najświętszym Sakramentem.

U MATKI ŻYCIA

W paulińskim sanktuarium Jasnogórskiej Matki Życia przy ul. Długiej w Warszawie w uroczystość Zwiastowania Pańskiego Eucharystii z racji centralnych obchodów w diecezjalnym sanktuarium przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Michał Janocha.

Bp Janocha w homilii odniósł się do dzieła obrony życia, zwracając uwagę, że cicha modlitwa z ofiarą wyrzeczenia oraz dobre uczynki za ocalenie nienarodzonych dzieci to najgłębszy nurt życia Kościoła. Podał przykład działalności pro-life nieżyjącej już ginekolog Emilii Padarewskiej-Chrościckiej, znanej jako „matka tysiąca dzieci". Hierarcha zaznaczył, że akt Duchowej Adopcji wpisuje się w klimat walki o życie, która przebiega przez świat, Europę i naszą ojczyznę. – Ile dzieci przeżyje dzięki waszej modlitwie? Tego dowiecie się po drugiej stronie życia – mówił.

Przyrzeczenia modlitewne za dzieci zagrożone aborcją złożyło wielu wiernych. Mszę św. poprzedziło nabożeństwo wynagradzające za grzechy przeciwko życiu.

Zawierzona miłosierdziu

fot. Biuro Prasowe DWP/Marcin Tafejko

W katedrze warszawsko-praskiej 25 marca z okazji uroczystości Zwiastowania Pańskiego i Dnia Świętości Życia Eucharystii przewodniczył bp Romuald Kamiński. W tym dniu przypadła również 29. rocznica powstania diecezji warszawsko-praskiej. – To właśnie dziś Jezus się począł. On przychodzi dla naszego zbawienia. W każdej osobie składa wielkie sprawy i pragnie, aby poczęte dziecko mogło ujrzeć światło i wypełnić misję, którą na nie nakłada Bóg – mówił w homilii bp Kamiński.

Biskup warszawsko-praski przypomniał, że każdy człowiek ma w życiu pomnażać chwałę Bożą oraz przyczyniać się do zbawienia innych. Podkreślił, że jeżeli nie pozwoli się narodzić dziecku, to jakieś dobro, które zaplanował Bóg dla całego wszechświata, zostanie unicestwione. A tym samym zahamowane Boże błogosławieństwo.

Bp Kamiński wyjaśnił, że kiedy 29 lat temu powstawała diecezja warszawsko-praska, proszono św. Jana Pawła II, aby Matka Boża Zwycięska z Kamionka stała się jej patronką. – Starajmy się, aby wspólnota, której na imię diecezja warszawsko-praska, była godnym mieszkaniem Jej Syna. Ogarniam modlitwą wstawienniczą wszystkich mieszkańców żyjących na terytorium diecezji. Proszę Matkę Bożą Zwycięską, aby wypraszała potrzebne moce, abyśmy zmierzali ku świętości i podobali się Jej Synowi – podsumował biskup.

Po wyznaniu wiary wierni mieli możliwość złożyć uroczyste przyrzeczenia Duchowej Adopcji Dziecka Nienarodzonego. Na zakończenie Mszy św. bp Romuald Kamiński odnowił akt zawierzenia diecezji warszawsko-praskiej Bożemu miłosierdziu.

Patryk Lubryczyński

Lotnictwo w Urlach

fot. www.flickr.com/ministerstwoobronynarodowej/

Starosta wołomiński Adam Lubiak 25 marca podpisał z ministrem obrony narodowej Mariuszem Błaszczakiem list intencyjny w sprawie utworzenia w mundurowym Liceum Ogólnokształcącym im. Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Urlach klasy o profilu lotnictwo wojskowe. We wrześniu 2021 r. władze powiatu zaplanowały uruchomienie w szkole trzech nowych profili klas: lotnictwa wojskowego, stewardess i stewardów oraz ratownictwa medycznego. W sąsiedztwie szkoły ma powstać internat dla uczniów.

Szczegółowe ustalenia określi umowa o współpracy zawarta pomiędzy 23. Bazą Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim a LO w Urlach, nad redakcją której trwają obecnie prace merytoryczne.

– Otwieramy klasę, która będzie skoncentrowana na naszych wspaniałych siłach powietrznych. Liczymy na to, że wszyscy absolwenci liceum zostaną żołnierzami Wojska Polskiego – powiedział minister Mariusz Błaszczak.

Starosta Adam Lubiak podkreślił, że współpraca z ministerstwem oraz 23. Bazą Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim daje uczniom unikalną szansę na zdobycie specjalistycznej wiedzy i umiejętności, które zaprocentują w przyszłości. – Niezależnie od ścieżki zawodowej, którą nasi absolwenci ostatecznie wybiorą, już teraz wielu naszych absolwentów kontynuuje naukę na wyższych uczelniach wojskowych i wstępuje w szeregi armii – podkreślił wołomiński starosta.

MON od lat wspiera liceum w Urlach, które jest jedyną publiczną placówką na terenie powiatu uczestniczącą w programie Certyfikowanych Wojskowych Klas Mundurowych i prowadzącą Oddziały Przygotowania Wojskowego.

Masowa mogiła

fot. www.poszukiwania.ipn.gov.pl

Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN odnalazł 23 marca masową mogiłę leśną na terenie należącym do dzisiejszej Białołęki. W zbiorowej mogile odkryto szczątki należące do kilkudziesięciu osób, w tym kobiet i dzieci. Aktualny stan prac pozwala stwierdzić, że w odkrytym miejscu pogrzebano szczątki przynajmniej 29 osób. Prace przy ul. Skierdowskiej rozpoczęto na podstawie relacji świadka, który zachował w pamięci zdarzenie z początku II wojny światowej, gdy żołnierze niemieccy mieli przyprowadzić w to miejsce grupę osób, a następnie wykonać na nich egzekucję. Ta hipoteza będzie weryfikowana.

– Wszystko wskazuje na to, że mamy do czynienia z dołem śmierci, który powstał tutaj w okresie okupacji niemieckiej i są to zbrodnie hitlerowskie – wyjaśnia zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej oraz pełniący obowiązki dyrektor Biura Poszukiwań i Identyfikacji prof. Krzysztof Szwagrzyk.

Profesor przedstawił także, że ciała osób zamordowanych ułożone są naprzemiennie, ściśle obok siebie. Taka sytuacja może wskazywać na fakt wykonania egzekucji na żyjących osobach ułożonych w dole śmierci lub bezpośrednio wcześniej. Przy niektórych szkieletach osób dorosłych znajdują się szczątki kilkuletnich dzieci. Dotychczas odnaleziono także elementy odzieży cywilnej. Wydobyte szczątki zostaną poddane oględzinom antropologicznym, a następnie zostanie podjęta próba identyfikacji genetycznej.

REKLAMA

W Wielką Sobotę wierni nawiedzają symboliczne groby Pańskie. W stolicy mocno zakorzenił się zwyczaj nawiedzania grobów w kościołach na Starym Mieście i Trakcie Królewskim, do których tłumnie przychodzą warszawiacy.

fot. parafia św. Jana Chrzciciela w Warszawie

Symbol czasów

Barbara Wiśniowska

Zwyczaj nawiedzania grobów Pańskich był szeroko praktykowany przez chrześcijan już w średniowieczu, w Polsce wprowadził go w XII w. zakon bożogrobców.

Od końca XVI w. groby Pańskie były jednocześnie miejscem wystawienia Najświętszego Sakramentu i jego adoracji. Stały się miejscem kultu prywatnego i zbiorowego. Przybywali do nich królowie i ludzie prości. Albrycht Stanisław Radziwiłł wspominał, jak 6 kwietnia 1635 r. król Władysław IV „na chorych nogach obszedł pięć grobów Pańskich". Nawiedzenie grobów w Wielką Sobotę 1665 i 1667 r. przez króla Jana Kazimierza odnotował w diariuszu podkomorzy smoleński Jan Antoni Chrepowicki. Dużymi grupami nawiedzali groby członkowie bractw Męki Pańskiej, idąc procesyjnie parami z krzyżem na przedzie, śpiewając pieśni o Męce Pańskiej.

Prócz wiernych przy grobach czuwali także strażnicy. „Przy grobie w kościele kolegiackim drabanci królewscy, u panien benedyktynek w kościele św. Trójcy artylerystowie koronni od wstawienia do grobu Chrystusa aż do rezurekcji trzymali wartę" – można przeczytać w opisie z czasów Augusta III.

Od powstania styczniowego zwyczaj nawiedzania grobów miał też wymiar patriotyczny. W czasach zaborów, okupacji i komunizmu symbolika grobu Pańskiego była Polakom szczególnie bliska. Wierzyli, że tak jak Chrystus zmartwychwstanie Polska wolna i niepodległa. Dlatego tak chętnie odwiedzali świątynie w Wielką Sobotę.

W Warszawie utarł się zwyczaj nawiedzania, wręcz zwiedzania, grobów w licznych kościołach na Starym Mieście i Trakcie Królewskim. W stołecznych parafiach bywa obecnie, że proboszczowie zatrudniają artystów plastyków, by udekorować grób Jezusa jak najpiękniej. Dbają, by wystrój symbolizował przesłanie na obecne czasy i skłaniał oglądających do duchowej refleksji.

Hanna Skopińska od urodzenia mieszka w Warszawie. Z dzieciństwa pamięta odwiedzanie w Wielką Sobotę wszystkich kościołów na warszawskiej Starówce. – Co roku Trakt Królewski przemierzały tłumy warszawiaków – wspomina. Ludzie tłoczyli się w kolejkach pod kościołami, wchodzili jednym wejściem i wychodzili drugim, jak niekończąca się pielgrzymka. Groby były zawsze piękne, zawsze oryginalne, co roku inne. W pamięci pani Hanny na zawsze zapisała się dramatyczna aranżacja grobu z kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w Grobie Pana Jezusa stał samochód i duży worek. Wydawało się, że w worku zawiązane jest ciało. – W ostatnich latach nawiedzam zazwyczaj grób Pański w parafii bł. Edwarda Detkensa w Lasku Bielańskim. Grób mieści się w podziemiach kościoła, w ciemności pilnują go straże, mijamy gazony prawdziwej trawy i kwiatów, a artyści śpiewają pieśni pasyjne – mówi Hanna Skopińska.

W bazylice św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu Grób Pana Jezusa jest w tym roku skromny, dopasowany do czasów i trudności, z jakimi od ponad roku wszyscy musimy się mierzyć.

– W centrum jest figura Chrystusa złożonego w grobie, powyżej miejsca na monstrancję góruje nad nią napis „Chrystus Jezus zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię" (2 Tm 1-10). Po lewej stronie stoi postać zamyślonego prymasa Wyszyńskiego, na którego beatyfikację czekamy – tłumaczy proboszcz ks. Robert Berdychowski. Pod spodem znajduje się cytat z Kazań Świętokrzyskich, które Prymas Tysiąclecia wygłosił w bazylice w styczniu 1974 r.: „Niech oczy polskie będą utkwione w Chrystusa". Po prawej stronie widnieje piękne zdjęcie dziewczynki modlącej się w maseczce, z oczami wpatrzonymi w Chrystusa. – Zapraszamy do adorowania naszego Pana. Cieszymy się, że część parafian pojawia się w naszej świątyni także w tych trudnych czasach. Wiemy, jak ważna jest dla nich wiara, skoro przychodzą pomimo lęku – mówi ks. Berdychowski.

Pomysłodawcą stylizacji grobu Pańskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie jest miejscowy wikariusz ks. Maciej Jaszczołt.

– W ogromnej mozaice symbolizującej twarz Chrystusa są dziury – opisuje ks. Jaszczołt.

Co one znaczą? Mozaika składa się ze zdjęć ludzi, członków Kościoła, którzy tworzą Ciało Chrystusa. Brakuje wielu zdjęć, bo tak wielu w ciągu tego roku odeszło od wiary, dokonało apostazji. Jeśli odchodzisz, to w Kościele zostaje po tobie puste miejsce, które nie jest niczym zapełnione. Twarz Chrystusa jest tym mniej wyraźna, im więcej wiernych odchodzi, im więcej jest letnich chrześcijan. Tegoroczny grób symbolizuje Kościół duchowy, który rozsypuje się tam, gdzie brakuje wiernych. Na samym dole jest pustynia, piasek, kamienie, korzenie. To symbol świata bez Boga. Nad tym wszystkim widnieje cytat z Ewangelii św. Jana: „Czy i wy chcecie odejść?".

– Podchodząc do grobu, masz zdecydować: albo jesteś z Nim, albo cię nie ma. Wybieramy śmierć czy życie? Przyjdźmy, pomedytujmy, niech to pytanie z nami zostanie – dodaje ks. Maciej Jaszczołt.

Michael Willmann „Sześć dni stworzenia", 1668 r., Muzeum Narodowe w Warszawie, obraz olejny na płótnie, 210,5 × 346 cm

Sześć dni stworzenia

dr Dorota Lekka

Obraz „Sześć dni stworzenia" Michaela Willmanna znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Na trwającej wystawie „Willmann. Opus minor" w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, ul. Dziekania 1, prezentowany jest rysunek artysty „Sześć dni stworzenia", pochodzący z tego samego roku.

Obraz „Sześć dni stworzenia" to wielkoformatowe malowidło powstałe w 1668 r. Jest jednym z najlepszych artystycznych prac Willmanna. Ufundował go opat Arnold Freiberg, co poświadcza widniejący na obrazie jego monogram z datą oraz herbem opactwa, znajdujący się na drzewie w lewej części obrazu. Obraz przeznaczony był do cysterskiego klasztoru w Lubiążu. Od 1811 r. znajdował się we Wrocławiu, a w 1946 r. został przekazany do Muzeum Narodowego w Warszawie.

Obraz ukazuje sześć aktów stworzenia ułożonych od lewej do prawej strony w kolejności chronologicznej. Każdej scenie towarzyszy postać Boga Ojca, ukazanego w postaci sędziwego starca w niebieskich szatach. Według pierwszego biblijnego opisu w pierwszym dniu nastąpiło stworzenie światła i oddzielenie go od ciemności, co w obrazie zostało wyraźnie zaznaczone w lewym górnym rogu, jako zilustrowanie biblijnych słów: „ciemność była nad powierzchnią wód" (Rdz 1, 2). Dzień drugi to stworzenie sklepienia niebieskiego oddzielającego wody górne od dolnych, co symbolicznie przedstawia postać Boga oddzielającego skłębione chmury od wody. Dzień trzeci to stworzenie lądu i roślinności, którą na obrazie Willmanna oddaje bujna roślinność niczym z biblijnego opisu: „«Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona». I tak się stało. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre" (Rdz 1, 11-12).

Dzień czwarty to stworzenie Słońca, Księżyca i gwiazd, co zostało ukazane w górnej części obrazu. Według opisu stworzenia Bóg rzekł: „«Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią». I stało się tak" (Rdz 1, 14-16).

Dzień piąty to stworzenie zwierząt wodnych i latających (por. Rdz 1, 20-22), a dzień szósty to stworzenie zwierząt lądowych i człowieka. Scena obrazująca szósty dzień stworzenia jest najbardziej rozbudowana. To nagromadzenie zwierząt jest także zobrazowaniem udzielonego przez Boga w biblijnym opisie błogosławieństwa i polecenia rozmnażania się i zapełniania ziemi. Znajduje się na pierwszym planie i zawiera liczne przedstawienia rozmaitych zwierząt lądowych. Pośród tej sceny jest postać Boga Ojca oddającego stojącemu po Jego prawej stronie człowiekowi całe stworzenie, by nim rozporządzał. W ten sposób Michael Willmann zobrazował słowa: „Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!». I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!». Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona». I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty" (Rdz 1, 24-31). Scena ta ukazana została w obrazie pośrodku na pierwszym planie i stanowi najważniejszą część, ukoronowanie dzieła stworzenia.

Dopełnieniem zobrazowania sześciu dni stworzenia według pierwszego biblijnego opisu jest scena znajdująca się po prawej stronie obrazu, zawierająca streszczenie drugiego opisu stworzenia człowieka. Oto bowiem ukazany został śpiący Adam i powstająca Ewa, jedną ręką dotykająca boku Adama, a drugą podnoszona przez Boga Ojca. Drugi rozdział Księgi Rodzaju podaje: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę" (Rdz 2, 21-22).

Na trwającej wystawie „Willmann. Opus minor" w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej prezentowany jest rysunek artysty „Sześć dni stworzenia" z 1668 r., znajdujący się na stałe w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Wystawę patronatem medialnym objął tygodnik „Idziemy".

Opera z włoskim plenerem

Obdarzona wybitnym sopranem Dominika Zamara wydała piątą płytę, po wcześniejszej z utworami wokalnymi Chopina. Tym razem śpiewa kawatiny i ariety przy akompaniamencie gitary klasycznej mistrza Amedeo Carrocciego. Dwójka artystów sięgnęła do utworów skomponowanych przez Mauro Giulianiego (1781-1829), napisanych do poezji Pietro Metastasio.

– Płyta powstała spontanicznie, Amedeo Carrocci zaproponował nagranie, ponieważ wykonywałam utwory Giulianiego na koncertach we Włoszech i USA, jako jedna z niewielu artystek – mówi Dominika Zamara. Do każdego z utworów nakręcony jest teledysk w pięknych włoskich plenerach, z zabytkową architekturą świątyń, amfiteatrów i zamków; wśród nich jest wieża Cycerona w Arpino. Płytę „Mauro Giuliani Gold Edition For Soprano and Guitar Op. 39 & Op. 95", wydaną przez turyńskie Elegia Classics, można nabyć u producenta lub z autografem artystki poprzez stronę www.dominikazamara.eu.

Dominika Zamara rozwijała talent wokalny u najlepszych włoskich mistrzów, jest dziś światowej sławy sopranistką, promującą także polską muzykę i kulturę za granicą. Była bohaterką reportażu w ubiegłorocznym wielkanocnym wydaniu tygodnika „Idziemy"./**is**

Golec uOrkiestra „Symphoethnic"

Symphoethnic" to nie tylko zderzenie odległych muzycznych stylów i wyjątkowych osobowości. To specjalne dwupłytowe wydawnictwo przenosi słuchacza w klimat zarówno pełnych zadumy ludowych pieśni, jak i zaskakujących aranżacji największych hitów Golec uOrkiestry, jak np. jazzowa „Lornetka" w wykonaniu Kuby Badacha czy rockowe „Crazy is my life" w interpretacji Piotra Cugowskiego. Nowatorstwo tego projektu to przede wszystkim odwaga braci Golec w „starciu" z nowoczesnością i połączeniu ludowości z symfoniką. Krążek „Symphoethnic" to prawdziwa uczta dla melomanów, ale też fanów nowoczesnej muzyki. Na 90-minutowym limitowanym wydawnictwie znajduje się 20 piosenek, w tym aż 5 premierowych. Każdy z tych utworów to prawdziwa muzyczna perełka, dopieszczona w każdym słowie, detalu i… dźwięku./**is**

Jubileusz Dantego

Archidiecezja mediolańska włączyła się w obchody siedemsetlecia śmierci Dantego Alighieri. Z tej okazji przez sto dni w miejscowej katedrze będzie recytowana „Boska komedia", jedna pieśń dziennie. Od strony artystycznej za inicjatywę odpowiedzialny jest znany włoski reżyser i aktor Massimiliano Finazzer Flory. Oprawę muzyczną zapewnią muzycy z La Scali.

Wydarzenie odbędzie się pod hasłem: „Dante w katedrze, sto pieśni przez sto dni". Rozpocznie się 7 kwietnia, a zakończy 15 lipca. Organizatorzy przypominają, że to nie pierwsza tego rodzaju inicjatywa w mediolańskiej katedrze. Recytacja „Boskiej komedii" – *Lectura Dantis* – miała miejsce w tej świątyni już w 1418 r., kiedy zbierano środki na dokończenie jej budowy. „Proponujemy integralną lekturę «Boskiej komedii», aby odkryć piękno słów Dantego, które są żywe w naszej kulturze, a także w naszej katedrze od 634 lat" – zaznaczył ks. Gianantonio Borgonovo, archiprezbiter mediolańskiej świątyni.

fot. PAP/EPA/Epa/Gianluigi Basilietti

Na zdjęciu obraz nieznanego artysty z XVI w. przedstawiający Dantego Alighieri, znajdujący się w biurze burmistrza Orvieto we Włoszech.

Z Watykanu do Polski

W Bibliotece Królewskiej Zamku Królewskiego zostało zaprezentowanych siedem arcydzieł, specjalnie użyczonych przez Muzea Watykańskie, które dotychczas nie były eksponowane w Polsce. Można je poznać na stronie internetowej www.zamek-krolewski.pl i na Facebooku https://www.facebook.com/zamek.krolewski.warszawa.

Zaprezentowano obrazy: „Madonna z Dzieciątkiem i świętymi Dominikiem i Katarzyną Aleksandryjską" Fra Angelica, „Święty Mateusz z aniołem" Guida Reniego, „Uczynki miłosierdzia" Olivuccia di Ciccarellego, „Odkupiciel" Antonia Allegriego zwanego Correggiem, „Święta Trójca z martwym Chrystusem" Ludovica Carracciego, „Madonna z Dzieciątkiem" Giovanniego Battisty Salviego zwanego Sassoferratem i „Obserwacje astronomiczne" Donata Cretiego.

Po raz pierwszy został też pokazany najnowszy i jeden z najcenniejszych nabytków zamkowej kolekcji – obraz przedstawiający „Tronującą Madonnę z Dzieciątkiem w otoczeniu świętych Jana Chrzciciela, Piotra, Pawła i Zenobiusza oraz dwóch aniołów i donatorów" autorstwa Taddeo Gaddiego, najbardziej znanego ucznia i wieloletniego współpracownika słynnego Giotta di Bondone.

Wystawa, pod honorowym patronatem kard. Gianfranca Ravasiego, przewodniczącego Papieskiej Rady Kultury, zamyka zainaugurowane w 2020 r. obchody setnej rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II.

1600 lat Wenecji

Wenecja należy do całego świata. Jej bezcennego dziedzictwa sztuki i kultury trzeba bronić – oświadczył prezydent Włoch Sergio Mattarella z okazji przypadającej 25 marca 1600. rocznicy jej założenia. Prezydent Mattarella przypomniał, że Wenecja od wieków inspiruje artystów, począwszy od Szekspira i Goethego, Byrona i Stendhala. Inauguracja obchodów, które potrwają rok, była wyjątkowa ze względu na pandemię. Miasto jest opustoszałe i nie ma śladu turystów, których roczna liczba przekraczała, często ku wielkiemu niezadowoleniu władz i mieszkańców, 20 milionów. Obchody rozpoczęła Msza św. w bazylice św. Marka, odprawiona w reżimie sanitarnym przez patriarchę Wenecji Francesca Moraglię. Za symboliczną datę założenia miasta uznaje się 25 marca 421 r., gdy położono kamień węgielny pod budowę kościoła św. Jakuba Apostoła.

fot. PAP/Epa/Andrea Merola

fot. TVP

O obozowym koszmarze

Mirosław Winiarczyk

Premierowy spektakl Teatru TVP „Ravensbrück. Miasto kobiet" powstał na podstawie wspomnień dr Wandy Półtawskiej „I boję się śmierci". Autorka wspomina w tej książce swój pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym, gdzie na więźniarkach dokonywano zbrodniczych eksperymentów medycznych. Wspomnienia zostały wydane po raz pierwszy w 1962 r., a później były wielokrotnie wznawiane.

Dr Półtawska po wojnie ukończyła medycynę w Krakowie. Jako lekarz psychiatra i znana obrończyni życia, zaprzyjaźniona z kard. Karolem Wojtyłą, wielokrotnie w wywiadach i publikacjach opowiadała o zbrodniczych eksperymentach pseudomedycznych, których w obozie dopuszczali się utytułowani niemieccy lekarze, rzekomo w imię postępu medycyny. Te poruszające świadectwa do dziś nie pozwalają zapomnieć o ludobójczej zbrodni. Tym większa odpowiedzialność spoczywała na Zbigniewie Brzozie, dyrektorze Teatru im. Jaracza w Olsztynie, twórcy wspomnianego spektaklu Teatru TVP. Brzoza dokonał adaptacji wspomnień dr Półtawskiej, napisał scenariusz i reżyserował przedstawienie, które z desek teatru w Olsztynie, po obróbce technicznej, zostało przeniesione do TVP.

Spektakl ma charakter długiego, półtoragodzinnego monodramu. Punktem wyjścia jest zdarzenie z 1959 r., kiedy delegacja byłych więźniarek wyjechała do Ravensbrück, a tam stanęły na placu apelowym, gdzie kilkanaście lat wcześniej przeżywały gehennę. Pod wpływem tego traumatycznego przeżycia jedna z więźniarek, alter ego autorki książkowych wspomnień, w dramatycznym monologu opowiada o swoich ówczesnych przeżyciach. Jej relacja i komentarze zostały równolegle zderzone z wypowiedziami kobiety w pasiaku, której wypowiedzi, jako więźniarki i ofiary przemocy, dopełnia opowieść narratorki. Te dwie wizje kobiecości dopełniają się więc w pewnym sensie w osobie jednej bohaterki.

Trzeba jednak powiedzieć, że telewizyjne przedstawienie Zbigniewa Brzozy wydaje się stanowczo za długie. Forma monodramatu ma swoje prawa dramaturgiczne, a tu uwaga widzów często się rozprasza, nawet biorąc pod uwagę wypowiadane na ekranie makabryczne relacje obozowe. Akcja ożywia się pod koniec, gdy do obozu wkracza Armia Czerwona, a więźniarki przeżywają kolejne traumy.

Spektakl TVP ma więc wielkie walory edukacyjne, szkoda jednak, że można mu wytknąć pewne niedostatki artystyczne. Osobnym problemem jest fakt, że wspomnienia dr Półtawskiej z Ravensbrück zostały w ostatnich latach przytłumione przez opowieści o jej przyjacielskich relacjach z papieżem Janem Pawłem II. Dobrze więc, że Teatr TVP przypomniał o obozowej gehennie kobiet w Ravensbrück.

Teatr TVP; Ravensbrück. Miasto kobiet; Polska 2021; reżyseria, scenariusz, adaptacja: Zbigniew Brzoza; aktorzy: Barbara Prokopowicz; emisja: TVP 1, 22 marca, godz. 21.00

KONKURS

„Będziesz kochał miłością, do jakiej zostałeś stworzony!" – obiecuje s. Bożena Maria Hanusiak, pustelnica archidiecezji krakowskiej, autorka książki „Bóg Ojciec mówi do ciebie" (Esprit). Publikacja ma podtytuł „Codzienne spotkania z Bogiem Ojcem" i zaprasza do systematycznego obcowania ze Słowem Bożym. Na każdy dzień wybrane jest jedno czytanie ze Starego lub Nowego Testamentu, a towarzyszy im krótki komentarz stylizowany na wypowiedź Ojca bezpośrednio do dziecka. On czeka z otwartymi ramionami, aż Mu zaufamy i Mu się powierzymy. Ale także nakłada na nas odpowiedzialność za tych, którzy Go nie znają i niekoniecznie nam samym są przychylni. Prosta lekcja wiary!

Wśród czytelników, którzy 5 kwietnia między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Gdzie w 2004 r. konsekrowano kościół pod wezwaniem Boga Ojca?** – rozlosujemy 5 egzemplarzy książki „Bóg Ojciec mówi do ciebie".

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 13: Na mozaice krypty w bazylice Przemienienia Pańskiego na górze Tabor nad trumną stoi trzech aniołów. Zwycięzcom gratulujemy!

Milenium i nie tylko

Najnowszy, kwietniowy numer „Biuletynu IPN" poświęcony jest w znacznej części obchodom milenijnym w 1966 r.

Obchody milenium chrztu Polski były dziełem życia prymasa Stefana Wyszyńskiego. Cieniem na tym wydarzeniu kładła się opresyjna polityka wyznaniowa ekipy Władysława Gomułki – pisze historyk dr Bartłomiej Noszczak. Inni autorzy – dr Łucja Marek, Grzegorz Polak, Ewelina Ślązak, Krzysztof Sychowicz i Mariusz Krzysztofiński – piszą o duchowych przygotowaniach do jubileuszu, zwłaszcza poprzez program wielkiej nowenny i peregrynację obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

Przywołanych zostało wiele faktów z obchodów milenijnych i przykłady licznych prób ich zakłócenia przez ówczesne władze, choćby poprzez utrudnianie uczestnikom uroczystości dotarcia na miejsce – np. poprzez czasową likwidację połączeń lokalnych. Wiele miejsca poświęcono obchodom, które odbywały się we wschodniej części Polski. Tu irytacja władz była wyjątkowa, wszak Białystok należał do archidiecezji wileńskiej, a Drohiczyn do pińskiej, o czym zdecydowana większość uczestników uroczystości wiedziała. Historyczne zdjęcia pokazują kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Karola Wojtyłę, a także innych biskupów polskich organizujących uroczystości milenijne.

Ponadto w numerze wiele innych tematów, m.in. o Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich i jej udziale w bitwie o Tobruk, o kapelanach z Katynia, o reakcji (a właściwie jej braku) władz polskich na katastrofę w Czarnobylu. Przypomniana została sylwetka Zygmunta Nowakowskiego, aktora i pisarza, po wojnie związanego z Radiem Wolna Europa. Z zainteresowaniem czytelników spotka się z pewnością opracowanie na temat misji kard. Józefa Glempa na Wschodzie, pełnionej w imieniu Stolicy Apostolskiej, czy o okolicznościach związanych z rejestracją NSZZRI. **/wś**

Aż 44 kraje świata mają monarchów jako głowy państwa – to prawie jedna czwarta wszystkich członków ONZ! Choć przez wielu traktowane są jako przeżytek i feudalna pozostałość, monarchie mają się dziś całkiem nieźle.

Blaski i cienie monarchii

Piotr Kościński

Królowie czy książęta panują zazwyczaj symbolicznie, a nie realnie. Tak jest w Japonii, jedynym istniejącym cesarstwie, gdzie Naruhito otacza wielki szacunek, ale jego władzę można określić jako mniej niż skromną. Podobnie jest w Wielkiej Brytanii, a królowa Elżbieta II jest też monarchinią w Australii, Kanadzie, Nowej Zelandii i wielu mniejszych krajach, jak Jamajka czy Grenada. W Belgii król Filip pozostaje postacią jednoczącą kraj podzielony na Walonów i Flamandczyków; w Danii (Małgorzata II), Norwegii (Harald V) i Szwecji (Karol XVI Gustaw) monarchie stały się bardziej demokratyczne niż gdziekolwiek indziej. Ale w Arabii Saudyjskiej król Salman ibn Abd al-Aziz Al Su'ud jest władcą absolutnym, a krytykowanie władcy Tajlandii Vajiralongkorna grozi bardzo surowymi karami.

Najdziwniejszą monarchią jest Andora, która ma dwóch współksiążąt – prezydenta Francji, a więc obecnie Emmanuela Macrona, a także biskupa katalońskiej diecezji Urgel, którym jest Joan Enric Vives i Sicilia. Mieszkańcom tego niewielkiego państewka nie przeszkadza, że funkcjonują w systemie w gruncie rzeczy ustanowionym w 1809 r. przez Napoleona i dziś skrajnie anachronicznym. Ale może pozostaje on w mocy właśnie dlatego, że jest przestarzały i anachroniczny.

Megxit pożywką dla mediów

Elżbieta II panuje – przynajmniej formalnie – w kilkunastu krajach świata i zapewne dlatego o niej i o jej rodzinie mówi się i pisze najwięcej. A 8 stycznia 2020 r. doszło do wydarzenia niesłychanego: Harry, książę Sussex, i jego żona Meghan, pochodząca z USA, z zawodu aktorka, ogłosili na Instagramie swoją decyzję o odejściu z grona najważniejszych członków rodziny królewskiej. Planowali zamieszkać w Ameryce Północnej. W nawiązaniu do wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, Brexitu, sprawę określono mianem „Megxit". Stała się tematem numer jeden dla węszących sensację tabloidów.

Harry i Meghan wyjechali do Kanady, a potem przenieśli się do USA. Ostatecznie zawarli z rodziną królewską porozumienie, zgodnie z którym mieli już więcej nie reprezentować królowej, choć zarazem zachować tytuły książęce. Mieli żyć głównie w USA, a w razie odwiedzin w Wielkiej Brytanii płacić za możliwość zamieszkania w ich dotychczasowej siedzibie, Frogmore Cottage.

A potem nastąpiło stopniowe usamodzielnianie się książęcej pary. Harry i Meghan zlikwidowali biuro w Pałacu Buckingham, usunęli w mediach społecznościowych konta oznaczone „Sussex Royal" (Sussexowie z rodziny królewskiej), kupili posiadłość w kalifornijskim Montecito i zapłacili 2,4 miliona funtów za odnowienie Frogmore Cottage. Założyli też własną fundację, nazwaną Archewell.

To wszystko budziło spore zainteresowanie, ale skandal wywołał dopiero niedawny wywiad dla słynnej amerykańskiej dziennikarki Oprah Winfrey. Dla Brytyjczyków była to więcej niż sensacja, także dlatego, że rozmowa została wyemitowana, gdy książę Filip, dziadek Harry'ego i mąż Elżbiety II, leżał w szpitalu po operacji serca.

Słowa Meghan były przede wszystkim wielkim oskarżeniem rodziny królewskiej. Mówiła, że czuła się tak izolowana i samotna, że rozważała samobójstwo. Prosiła o pomoc, ale jej nie uzyskała. Tymczasem ciągle atakowały ją brytyjskie media. A ludzie, którzy powinni pomóc w odnalezieniu się w roli księżnej, nie uczynili niczego. Na dodatek rodzina królewska zachowywała się w sposób rasistowski. Meghan jest Mulatką, a inni książęta i księżne mieli się obawiać, iż jej dziecko może urodzić się czarnoskóre.

Ten wywiad przyniósł drastyczny spadek popularności Harry'ego w jego ojczystym kraju. Według badań, negatywną opinię o nim ma 48 proc. Brytyjczyków, a pozytywną 45 proc. W przypadku Meghan jest jeszcze gorzej – to zaledwie 10 proc. ocen pozytywnych i 58 proc. negatywnych! Paradoksalnie, także Amerykanie nie poprawili swej opinii o parze Sussex. Pozytywnie ocenia Harry'ego 54 proc. badanych, a Meghan jedynie 48 proc.

Kłopoty hiszpańskiego monarchy

Ale to wszystko nic w porównaniu z sytuacją w Hiszpanii. Kiedy 2 czerwca 2014 r. król Hiszpanii Juan Carlos I abdykował, koronę przejął jego syn Felipe VI. Zastał trudną sytuację, bo wizerunek rodziny królewskiej przyćmiły liczne skandale. Felipe podjął stanowcze działania: wprowadził kodeks postępowania dla członków rodziny królewskiej, większą przejrzystość w transakcjach finansowych La Zarzuela (pałac królewski) oraz zakaz przyjmowania bardzo drogich prezentów. Najbardziej drastyczną decyzją Felipe było zmniejszenie oficjalnej liczby członków ścisłej rodziny królewskiej do sześciu: obok niego samego i królowej także jego rodziców oraz dwóch córek. Królewskie siostry, szwagrowie, siostrzenice i siostrzeńcy zostali z niej wykluczeni.

To jednak niewiele pomogło, gdy pismo „El Confidencial" ujawniło, że siostry Felipe VI, Elena i Cristina, zaszczepiły się przeciw COVID-19 poza wszelką kolejnością. Jak mówił hiszpańskiemu dziennikowi „El Pais" José Antonio Zarzalejos, autor książki o Felipe, „w oczach opinii publicznej siostry króla pozostają członkami rodziny królewskiej i trudno to zmienić". Co więcej, Cristina i Elena są potencjalnymi sukcesorkami obecnego monarchy. „Jedynym sposobem na całkowite oddzielenie [Cristiny i Eleny] od rodziny królewskiej jest zrzeczenie się przez nie praw dynastycznych" – twierdzi Zarzalejos. Tymczasem Cristina publicznie oświadczyła, że tego nie uczyni. Felipe VI odebrał Cristinie tytuł księżnej Palmy.

Królowie czy książęta panują zazwyczaj symbolicznie, a nie realnie.

Trwa też afera wokół ojca Felipe, Juana Carlosa I. Już po abdykacji wyjechał z Hiszpanii z powodu zarzutów o popełnienie nadużyć finansowych i zamieszkał w Abu Zabi. Podobno otrzymał ogromne łapówki za załatwienie jednej z firm kontraktu na superszybką kolej w Arabii Saudyjskiej; gdy już przestał być królem, dostawał też ogromne prezenty w postaci wpłat na karty kredytowe. Teraz usiłuje spłacać zaległe podatki. Zapłacił już około 5 milionów euro. W efekcie urząd podatkowy przestał go ścigać – ale też opinia publiczna uzyskała potwierdzenie faktu, że były monarcha popełnił przestępstwo.

Spokojny Amalienborg

W tym kontekście sytuacja duńskiej królowej Małgorzaty II wygląda na idyllę, a pałac Amalienborg w centrum Kopenhagi – na jedno ze spokojniejszych miejsc w świecie. Najnowszy skandal w tej rodzinie królewskiej jest niczym w porównaniu z działaniami Harry'ego i Meghan czy ekskróla Juana Carlosa. Oto okazało się, że następca tronu książę Fryderyk wraz z żoną, pochodzącą z Australii Mary, posiadają – i to od dziesięciu lat – willę w szwajcarskiej miejscowości Verbier. Tymczasem na zakup powinni wcześniej uzyskać zgodę. Ale dwór królewski twierdzi, że posiadłość kupili za prywatne pieniądze – i choć lewicowi deputowani protestują, sprawa zapewne skończy się bez żadnych konsekwencji.

Małgorzata II jest wciąż bardzo popularna i od lat w Danii krąży żart, że gdyby zaprowadzono tam republikę, zostałaby wybrana na pierwszego prezydenta. Stąd też doniesienia na jej temat są zazwyczaj w bardzo życzliwym tonie. Oto najnowsze: królowa przewodniczyła pierwszemu w historii posiedzeniu Rady Państwa online. Rada jest jej organem doradczym, a składa się z członków rządu i następcy tronu. W przyszłym roku Małgorzata II będzie obchodzić swój złoty jubileusz, zasiadając już pięćdziesiąt lat na tronie.

Duńska rodzina królewska podała, że podczas pandemii koronawirusa zaoszczędziła równowartość około 1,3 miliona złotych. Odwołano lub przełożono ważne wydarzenia, takie jak 80. urodziny królowej, udział rodziny królewskiej w obchodach stulecia zjednoczenia kraju (w 1920 r., po plebiscycie, Dania odzyskała utracony pół wieku wcześniej północny Szlezwik) czy rejsy jachtem królewskim „Dannebrog". Przy okazji dowiadujemy się, że zaplanowane wydatki na 2020 r. wyniosły równowartość blisko 54 milionów złotych. Dla porównania, brytyjska rodzina królewska wydała około 373 milionów złotych.

Monarchie mają zalety

Portal Geopolitical Intelligence Services GIS (Geopolityczne Służby Wywiadowcze), założony w 2011 r. przez księcia Liechtensteinu Michaela, przekonuje: „Dzisiejsze monarchie nie są reliktami minionych dni. Rodziny królewskie w Europie i Azji pomagają w utrzymaniu porządku konstytucyjnego i zapewniają poczucie historycznej ciągłości. Stare dynastie odgrywają pozytywną rolę w burzliwych przemianach, w obliczu których stoją społeczeństwa arabskie". Ale trudno się dziwić instytucji stworzonej przez księcia.

„Washington Post" dowodzi natomiast, że główną rolą monarszych dworów jest dostarczanie pożywki dla współczesnych baśni i fabuł do filmów Netflixa. Są też jednak dynastie, które – jak w krajach Zatoki Perskiej – rządzą w sposób absolutny, przez Zachód uznawane są za dziwaczne anachronizmy, a zarazem za kluczowych sojuszników. „Guardian" cytował historyczkę dr Estelle Paranque z New College of the Humanities: „monarchie będą musiały się w jakiś sposób wymyślić na nowo. To ich największe wyzwanie. Jeśli tego nie zrobią, doprowadzi to do ich końca".

Na przykład pismo „Israel Hayom" dowodzi, że „królowie nie są aniołami i powinni odpowiadać za swoje przewinienia przed ogółem społeczeństwa. Ale sensacyjne dziennikarstwo nie zmieni oblicza historii. (…) Niezależnie od zarzutów przeciwko Pałacowi Buckingham (siedziba królowej – przyp. aut.) nie ma instytucji bardziej stabilnej w Wielkiej Brytanii od monarchii".

I o tym też warto pamiętać.

fot. PAP/EPA/Albert Nieboer

Słodkiego, miłego życia

Irena Świerdzewska

Muzyka Kombi od 45 lat podbija serca Polaków. Stoi za nią lider i kompozytor Sławomir Łosowski, mistrz na scenie i poza nią – w życiu.

fot. Anna Powałowska

Charakterystyczne okulary, ogolona głowa, a przede wszystkim brzmienie, które potrafi wyczarować z instrumentów klawiszowych, są tym, po czym rozpoznaje się Sławomira Łosowskiego – lidera i twórcę Kombi.

– Nie jestem celebrytą – zastrzega na początek naszej rozmowy. Nie chce być ekspertem od polityki, pandemii i zmian klimatycznych. Z poukładanym życiem bez ekscesów nie kwalifikuje się na gwiazdę tabloidów.

Prywatnie jest człowiekiem niezwykle skromnym, najchętniej mówi o muzyce i grafikach, które są jego pasją. Jego rysunki prezentowano na kilkudziesięciu wystawach w Polsce i za granicą. Zapytany o poświęcenie trzydziestu lat opiece nad chorą żoną, w książce „Kombi. Słodkiego miłego życia. Prawdziwa historia" odpowiada: „Nie czuję się herosem (…) tylko facetem, który zwyczajnie zrobił to, co do niego należało". Przed czterema laty założył plik z tytułem: „Nowy rozdział".

Wspomnienia z pleneru

W jego gdańskim domu ściany zawieszone są m.in. dziecięcymi rysunkami. – Tata przekazał mi je, kiedy już byłem dorosłym człowiekiem. Zebrał ich ponad tysiąc. Zachował te najlepsze, gorsze od razu trafiały do pieca – opowiada. Ojciec, Alfons Łosowski, był znanym gdańskim rzeźbiarzem. Kiedy tata szedł rano do pracowni, a mama pedagog do pracy w szkole, kilkuletni Marek (bo tak brzmi pierwsze imię S.Ł.) zostawał w domu, wyposażony w papier, patyczki, tusze, pędzle i kredki. Rysował już jako trzylatek. Ojciec wysyłał jego prace na konkursy, skąd wracały z nagrodami, zabierał syna na wystawy, a w domu wspólnie oglądali albumy z reprodukcjami dzieł wielkich artystów. – Miał na mnie wpływ bardziej jako ojciec niż jako artysta – wspomina Sławomir Łosowski. Dla byłego żołnierza Armii Krajowej wychowanie syna i córki w myśl zasady „Bóg, honor i ojczyzna" było oczywistością.

– Równolegle z rysowaniem bardzo często brzdąkałem sobie na zdobytym przez rodziców powojennym pianinie – wspomina Sławomir Łosowski. Prywatne lekcje gry przeprowadziły go przez program szkoły I stopnia z fortepianu. W szkole podstawowej muzykę i rysowanie zdominowały nauka i harcerstwo. Był członkiem, a następnie drużynowym 12. Gdańskiej Drużyny Harcerzy im. Żwirki i Wigury. – Muzyka towarzyszyła nam na wszystkich imprezach. W harcówce był radiowęzeł na całą szkołę – wspomina Sławomir Łosowski dalsze wchodzenie w świat muzyki. W klasie maturalnej założył zespół Akcenty. Dla muzyki zostawił po roku studia ekonomiczne. – Wcale tego nie żałuję – komentuje dziś. W karierze muzycznej przydało mu się dwuletnie studium elektroniczne, które ukończył. – Zdobyłem podstawy, które umożliwiły mi m.in. modyfikowanie instrumentów i uzyskanie bardziej osobistych brzmień – mówi.

Komponowanie nowych utworów idzie mu dość łatwo. – Niezależnie od miejsca najważniejszy jest spokój i czas, by móc pracować nad muzyką – mówi o sobie. Jako 21-latek ożenił się z Łucją, siostrą muzyka z grupy. Na świat przyszli Tomasz i Joanna. – Dużo utworów powstało na wakacjach, gdzie jeździliśmy prawie co roku – wspomina Sławomir Łosowski. Maluch z czwórką pasażerów zapakowany był pod sam dach. Ubrania w walizkach zabezpieczały instrumenty. Kiedy deszcz i burza uniemożliwiały wycieczki, siadał i komponował. Tak na kwaterze u przyjaciół w Skawie pod

Rabką powstał utwór „Nietykalni. Skamieniałe zło” i kilka innych.

Królowie życia

– Gdy zakładałem zespół Akcenty, muzykę traktowałem jako źródło utrzymania – przyznaje dziś. Zespół zaczął zdobywać nagrody na przeglądach. Zmiana nazwy na Kombi w 1976 r. była puentą głębszych zmian, przede wszystkim granej muzyki – z awangardowej na tę o korzeniach rockowych. Lokalne Radio Gdańsk wypromowało zespół na Pomorzu, nagrania wysyłało do Polskiego Radia w Warszawie. Kapele rockowe w latach 70. miały trudniejszy dostęp do mediów ogólnopolskich i studiów nagraniowych. Pod hasłem Muzyka Młodej Generacji udało się jednak zespołom zagościć na stałe w muzycznych audycjach Polskiego Radia. Lata 80. to złote lata dla zespołu. Po wydaniu płyty „Nowy rozdział” ruszyła lawina zaproszeń na koncerty. Piosenką „Słodkiego miłego życia” wygrali festiwal w Opolu i zostali gwiazdą festiwalu w Sopocie. Pod koniec lat 80. Kombi było u szczytu kariery. Zespół miał za sobą zagraniczne tournée i kontrakty na kolejne występy w Europie, USA i Maroku.

Cierpienie było udziałem mojej żony, a mnie jej choroba z pewnością zmieniała, wiele zrozumiałem i wiele się nauczyłem.

W latach 70. prowadzenie zespołu było dla Łosowskiego niełatwe. Ciągle zmieniali się muzycy i menedżerowie; wielu zrezygnowało z muzyki lub wyemigrowało. Ale dzięki wytrwałości lidera zespół jednak wciąż szedł do przodu, skład i management się ustabilizowały. Na szczytach list przebojów były najpierw utwory instrumentalne, jak „Taniec w słońcu”, „Wspomnienia z pleneru”, które początkowo dominowały w repertuarze zespołu, a dopiero potem piosenki.

Kombi wypracowało sobie markę nie tylko z powodu granej muzyki. W czasie tras koncertowych zespół nie zostawiał w hotelach zniszczonych sprzętów i stosów butelek. Lider dbał też o dobrą atmosferę w zespole, a pieniądze zarobione na wyjazdach zagranicznych dzielił równo.

– Od dnia założenia zespołu uważałem, że moi muzycy powinni dobrze zarabiać. To był czas, gdy zespół mało zarabiał, tym bardziej więc muzycy nie mogli mieć mniejszych stawek od lidera. Na koncertach wszyscy dawali z siebie maksimum po równo, wszyscy też musieli za coś żyć – wyjaśnia Łosowski.

Za ciosem cios

Z początkiem lat 80. ujawniła się choroba Łucji Łosowskiej – stwardnienie rozsiane. – Zacząłem poświęcać więcej czasu na sprawy związane z chorobą żony – albo trafiała do szpitala, albo jeździliśmy na badania na drugi koniec Polski, do zielarzy, na rehabilitacje i na wizyty do lekarzy – mówi w książce. Po rzutach choroby następowała poprawa. Przyszedł jednak czas, kiedy przestała chodzić.

Zbiegło się to w czasie z kryzysem w zespole. W 1992 r. Grzegorz Skawiński, wokalista i gitarzysta, wraz z basistą Waldemarem Tkaczykiem zdecydowali o odejściu z Kombi. – To był ten moment, by ze względu na chorobę żony zawiesić działalność Kombi – mówi Łosowski. Wcześniej, w poczuciu odpowiedzialności za zespół, nie brał pod uwagę takiej decyzji.

Utrzymanie rodziny zapewniało studio nagrań, które założył w domu, oraz wynajmowanie aparatury nagłaśniającej.

– Przez lata nie sięgał po instrumenty, by grać czy komponować – mówi Wojciech Korzeniewski, przyjaciel i menedżer Kombi. Opiekował się żoną, karmił, robił zastrzyki. Gdy pod koniec lat 90. w opiece zaczęła pomagać przyjaciółka rodziny, wrócił do muzyki. – Instrumenty klawiszowe stały w pokoju, gdzie leżała chora. Także kiedy rozmawialiśmy do książki o Kombi, to w pokoju żony Łucji, z nadzieją, że odbiera dźwięk rozmowy – mówi o przyjacielu Wojciech Korzeniewski. Łucja Łosowska zmarła w 2015 r.

Kiedy pytam, czy cierpienie zmieniło go jako człowieka, odpowiada: – Cierpienie było udziałem mojej żony, a mnie jej choroba z pewnością zmieniała, wiele zrozumiałem i wiele się nauczyłem.

Niewątpliwym ciosem było to, co wydarzyło się w 2003 r., kiedy Grzegorz Skawiński i Waldemar Tkaczyk ogłosili stworzenie zespołu o nazwie identycznie brzmiącej jak ten założony przez Sławomira Łosowskiego, choć pisanej z dwoma „i”. Grali część piosenek z dawnego repertuaru. Na rynku muzycznym powstało zamieszanie. – To tak, jakby ktoś przyszedł do mojego domu i powiedział mi, że nazywa się Sławomir Łosowski – opisywał potem sytuację lider Kombi. Przez kolejne lata otrzymywał maile od rozgoryczonych fanów Kombi. – Nie karmiłem się tymi negatywnymi opiniami, bo nie mam żadnych złych emocji wobec Grzegorza i Waldka – mówi Sławomir Łosowski.

Nowy rozdział

– Nie ma czego żałować. Gdyby nie ta sytuacja, nie zrobiłbym tego, co zrobiłem do dziś – komentuje. W 2004 r. wznowił działalność zespołu, występując początkowo jako Łosowski, a po kolejnych zmianach od grudnia 2014 r. ponownie jako Kombi.

Pierwszy koncert w 2004 r. w Łebie organizowała tamtejsza biblioteka miejska. Dyrektor Maria Konkol, od lat fanka zespołu Kombi, równolegle zorganizowała wystawę rysunków Sławomira Łosowskiego. Przed czterema laty została żoną Łosowskiego. – Kiedy się zaręczyliśmy, założyłem w komputerze katalog pod nazwą „Nowy rozdział” – mówi lider Kombi.

Współczesny skład zespołu tworzą: wokalista Zbyszek Fil, perkusista Tomasz Łosowski (syn lidera, w zespole od 1991 r.) i basista Karol Kozłowski.

– Dawniej do moich kompozycji pisane były teksty, które czasem były nie z mojej bajki. Dzisiaj współpracuję z autorami, których teksty współgrają z tym, co chciałbym przekazać. Kilka pięknych tekstów napisała Patrycja Kosiarkiewicz – mówi Sławomir Łosowski. Sam napisał tekst i muzykę do piosenki „Minerał życia”, zapowiadającej nową płytę, która ukaże się w tym roku na jubileusz 45-lecia Kombi. Na pytanie, co jest dla Sławomira Łosowskiego tym minerałem życia, odpowiada: wiara. – Zawsze była dla mnie punktem odniesienia. Wychowałem się w rodzinie katolickiej. Cały czas odczuwam obecność Boga w moim życiu – mówi Sławomir Łosowski. Pytany o swoje największe osiągnięcia, w książce „Kombi. Słodkiego miłego życia” odpowiada: „Po pierwsze moje życie jest sukcesem. Zawdzięczam je oczywiście Głównemu Architektowi mojego życia”.

Śródtytuły i tytuł są tytułami utworów zespołu

fot. Ryszard Dominowski

Kazimierz Dadak

Patrząc zza Atlantyku, zastanawiam się, kiedy nasze elity w końcu zaczną myśleć w kategoriach interesu narodowego.

Nie zaprzepaścić okazji!

Marcowe spotkanie doradców do spraw bezpieczeństwa prezydentów Polski, Litwy i Ukrainy przeszło niemal niezauważone – wielka to szkoda! Trudno pojąć, że sprawa tak zwanego Trójkąta Lubelskiego jest na ogół pomijana w krajowych mediach, ponieważ jest to inicjatywa podstawowa dla bezpieczeństwa Polski i krajów leżących na naszej wschodniej rubieży.

Stosunki polsko-litewskie, nie mówiąc o polsko-ukraińskich, są – mówiąc nader oględnie – nie najlepsze, stąd też działania w układzie trójstronnym pozwalają odsunąć na dalszy plan bolesne dwustronne zaszłości. Miejmy nadzieję, że kiedyś, oby jak najszybciej, ten trójkąt zamieni się w czworokąt (dołączy Białoruś), a może i w pięciokąt (dojdzie Łotwa), i tym samym cały obszar po Dźwinę i Dniepr zostanie ponownie wyłączony z rosyjskich wpływów. Albowiem tak długo jak Rzeczpospolita Obojga Narodów obejmowała te tereny, tak długo narody wchodzące w jej skład stanowiły wielką potęgę.

Zwycięstwo chocimskie

W tym roku będziemy obchodzić (mam nadzieję, że hucznie) czterechsetną rocznicę jednego z największych zwycięstw w historii oręża I Rzeczypospolitej – bitwy z Turkami pod Chocimiem. Zaledwie rok wcześniej, w roku 1620, wojska koronne poniosły dotkliwą klęskę w bitwie pod Cecorą i pod Chocim nadciągnęła pewna łatwego zwycięstwa armia imperium otomańskiego pod dowództwem samego sułtana Osmana II. Wypada podkreślić, że to nie było „nasze", polskie zwycięstwo, tylko – jakbyśmy to dziś powiedzieli – zwycięstwo połączonych sił polsko-ukraińskich pod dowództwem Jana Karola Chodkiewicza, wielkiego hetmana litewskiego. W trwających ponad miesiąc zmaganiach nie brały udziału wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego, bo korzystając z nadarzającej się okazji, należącą wówczas do Rzeczypospolitej Rygę oblegli i zdobyli Szwedzi. Wbijanie noża w plecy to nie jest tylko rosyjska specjalność!

Konieczne jest podkreślenie roli wojsk kozackich, bo bez ich udziału zwycięstwo byłoby niemożliwe. Zaporożcy posiadali własne dowództwo (ataman Petro Konaszewicz-Sahajdaczny) i byli rozłożeni w osobnym obozie. Sama Polska nie byłaby w stanie wystawić armii zdolnej do stawienia czoła połączonym wojskom turecko-tatarskim. Imperium otomańskie to była wówczas superpotęga – podlegała mu większa część świata muzułmańskiego. Połączona armia polsko-ukraińska, w której Kozacy stanowili prawie połowę, była i tak znacznie słabsza liczebnie. Przed Turkami drżała cała Europa. Rzeczpospolita, przygotowując się do odparcia tureckiej nawały, zwróciła się o pomoc do innych chrześcijańskich krajów, ale nikt z nią nie pospieszył – wprost przeciwnie, luterańska Szwecja niezwłocznie skorzystała z otwierających się możliwości.

Bitwa pod Chocimiem to nie był jedyny przypadek owocnej współpracy wojskowej litewsko-polsko-ruskiej – ruskiej, czyli ukraińskiej i białoruskiej. Wspólnota narodów leżących w dorzeczach Dniepru, Dźwiny i Wisły, znana pod oficjalną nazwą Rzeczpospolita Obojga Narodów, stanowiła potęgę na skalę europejską. Jej wojska dwukrotnie zapewniły odsiecz Wiedniowi, wkroczyły na Kreml, zagony jazdy przemierzały tereny od Morza Białego po Ren, a wyprawy morskie docierały do przedmieść Stambułu.

Konflikt polsko-ukraiński

Niestety, zamiast w pełni docenić walory tego niezwykłego tworu państwowego, formalnie federacji litewsko-polskiej, górę wzięła zarozumiałość elit, powiedzmy sobie szczerze, polskich, czy też spolonizowanych, bo przecież takie rody, jak Czartoryscy (potomkowie litewskiego księcia Giedymina, potem zruszczeni), Wiśniowieccy (ruscy książęta), Sapiehowie i Radziwiłłowie (rody litewsko-białoruskie) nie miały polskich korzeni. Konflikt polsko-kozacki – czy, patrząc na to z dzisiejszej perspektywy, polsko-ukraiński – podkopał potęgę I Rzeczypospolitej. Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta – w tym przypadku skorzystały Rosja i Niemcy.

Nie ulega wątpliwości, że od czasów powstania Chmielnickiego przelaliśmy morze krwi w bratobójczych walkach z Ukraińcami. Świeża w naszej pamięci jest rzeź wołyńska. Trzeba pamiętać, że podobne wydarzenia, aczkolwiek na dużo mniejszą skalę, miały miejsce już podczas wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919. Brat mojej babci mieszkał na terenach opanowanych przez wojska ukraińskie i umarł w wyniku napaści „mołojców", którzy pewnej zimowej nocy wyciągnęli go z domu (był nauczycielem w wiejskiej szkole) i pod groźbą użycia broni, odzianego tylko w koszulę nocną, pędzili kilkanaście kilometrów. Wskutek tego nabawił się zapalenia płuc i zmarł.

O takich wydarzeniach należy pamiętać, ale ponad wszystko trzeba myśleć o przyszłości. Istotnym przesłaniem, jakie wynika z historii stosunków polsko-ukraińskich, jest to, że po ponad tysiącu lat zmagań stan posiadania obu stron pozostał praktycznie bez zmian. Pierwsi Piastowie toczyli walki z Rusią Kijowską o kontrolę nad Grodami Czerwieńskimi (obszar nad Sanem i górnym Bugiem) i tam też dziś przebiega granica – część należy do nas, część do Ukrainy. Doświadczenia I Rzeczypospolitej bez wątpienia wykazują, że dzięki bliskiej współpracy te dwa narody stanowiły potęgę zdolną pokonać największe zagrożenie, natomiast skłócone stanowią łatwy łup dla postronnych. Ten wniosek winien stanowić motto polskiej polityki wschodniej.

Trójkąt Lubelski

Przeszłość, nawet najbardziej krwawa, nie może stać na drodze do zapewnienia bezpieczeństwa obecnym pokoleniom. Bo mrzonką jest mniemanie, że ktoś na Zachodzie jest gotów przelewać krew za Warszawę, Kijów czy Wilno. Członkowie Trójkąta Lubelskiego cieszą się takim zakresem suwerenności, jaki posiadają, nie dlatego, że mają tak wielkich i potężnych sojuszników, ale przede wszystkim dlatego, że potencjalni agresorzy są słabi. Im potężniejszy będzie ten związek, tym bardziej zwiększy się zakres niepodległości jego członków.

Twierdza w Zbarażu była jednym z symboli trwania pierwszej Rzeczypospolitej

fot. xhz

Trójkąt Lubelski ma wymiar nie tylko polityczny, ale i wojskowy. Istnieje Brygada Litewsko-Polsko-Ukraińska, której dowództwo znajduje się w Lublinie. Niestety, jest to twór istniejący bardziej na papierze niż w rzeczywistości i należy dołożyć wszelkich starań, aby nabrał on bardziej konkretnych kształtów. Czyż czterechsetlecie tryumfu nad Turkami to nie jest znakomita okazja do powrotu do sojuszu zawartego w 1920 r. pomiędzy Józefem Piłsudskim i Semenem Petlurą? Czy nie jest to dogodna okazja do przeprowadzenia wspólnych manewrów? Czy ta rocznica to nie jest także znakomita okazja do spotkania na szczycie – prezydentów?

Imponderabilia a interes narodowy

Na przeszkodzie stoją, jak zawsze, imponderabilia: a to Ukraińcy nie dają pozwolenia na ekshumację ofiar rzezi wołyńskiej, a to każą usunąć lwy z wejścia na Cmentarz Łyczakowski we Lwowie. Tym sposobem stosunki polsko-ukraińskie co rusz ulegają zamrożeniu. Patrząc na to wszystko zza Atlantyku, zastanawiam się, kiedy nasze elity w końcu zaczną myśleć w kategoriach interesu narodowego…

7 lutego prezydent Joe Biden w wywiadzie udzielonym sieci telewizyjnej CBS powiedział: Chiny są „naszym najpoważniejszym konkurentem" i „będziemy stawiać czoła wszelkim próbom wykorzystania nas w sferze gospodarczej", ale jednocześnie dodał: „jesteśmy gotowi do podjęcia współpracy z Pekinem w zakresach, które są korzystne dla amerykańskich interesów". Taką samą postawę w stosunku do Chin wykazywał Donald Trump. Nałożył cła na praktycznie wszystkie towary importowane z Chin, zakazał wszelkich kontaktów z czołowymi technologicznymi kolosami chińskimi, ale gdy ChRL zaproponowała podpisanie układu, na mocy którego Kraj Smoka ma gwałtownie zwiększyć wartość importu z USA, to ofertę przyjął.

Mrzonką jest mniemanie, że ktoś na Zachodzie jest gotów przelewać krew za Warszawę, Kijów czy Wilno.

Taką samą politykę w stosunku do Chin prowadzą Wielka Brytania, Niemcy i Francja. Z jednej strony potępiają traktowanie Ujgurów i mieszkańców Hongkongu, wysyłają okręty wojenne na morze, które Chiny prawem kaduka uważają za swoje własne, a z drugiej z nimi handlują. Może my też kiedyś „dorośniemy"?

Powyższe nie znaczy, że pamięć o pomordowanych mamy wyrzucić do lamusa. Wprost przeciwnie, historię własnego kraju trzeba znać na wylot, albowiem – jak dawno temu powiedział George Santayana – „Ci, którzy nie pamiętają przeszłości, skazani są na jej powtarzanie". My nie chcemy ponownie przeżyć rzezi wołyńskiej, ale też nie chcemy ponownie przeżyć 1 i 17 września 1939 r. ani rozbiorów.

Przed wejściem do Unii Europejskiej nie zażądaliśmy rekompensaty za dokonane na nas zbrodnie, przy których rzeź wołyńska to zupełny drobiazg. Nikt nie pytał, czy warto ponownie wchodzić w bliskie stosunki z Francją i Wielką Brytanią, które w 1939 r., mówiąc kolokwialnie, wystawiły nas do wiatru. Podobnie wcześniej, tworząc Grupę Wyszehradzką, nie żądaliśmy od Czechów zadośćuczynienia za złamanie umowy o podziale Śląska Cieszyńskiego i zagarnięcie w lutym 1919 r. dwu gospodarczo bardzo cennych, a zamieszkałych przez Polaków powiatów (Karwina i Frydek-Mistek), i to w chwili, gdy toczyliśmy niesłychanie ciężkie boje właśnie z Ukraińcami. Ponownie, Rosja nie ma monopolu na wbijanie nam noża w plecy! W tych przypadkach jakoś imponderabilia nie stanęły na przeszkodzie. Tylko w kwestiach naszych byłych Kresów imponderabilia nagle stają się barierą nie do przeskoczenia. Czy nie jest już czas najwyższy, aby w naszej polityce zagranicznej zapanowała symetria?

Autor jest profesorem ekonomii, wykłada w Hollins University w stanie Wirginia w USA

fot. xhz

NADZIEJA

Ostatnia Wieczerza w Wielki Czwartek, Męka i Śmierć Jezusa w Wielki Piątek, złożenie do grobu, czas rozstania w Wielką Sobotę i Zmartwychwstanie Jezusa w poranek wielkanocny – w tych dniach „Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele" (2 Kor 4, 7. 10). Czym się nasycimy, tym będziemy żyć i dzielić się z innymi spotkanymi ludźmi.

Tak mocno w tym czasie pasują słowa wypowiedziane przez św. Jana Pawła II: „Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Chrześcijanin jest człowiekiem nadziei. To nas wyróżnia" (homilia, Gdańsk, 1987 r.). Do tego prowadzi nas spotkanie z Bogiem żywym, Jezusem Zmartwychwstałym, do tego prowadzą te święta. Stawać się człowiekiem nadziei, który widzi w swoim życiu głęboki sens i odkrywa radość. Staje się to osiągalne powoli, potrzeba cierpliwości i wytrwałości. Każda spowiedź, Eucharystia, modlitwa, spotkanie z siostrą i bratem są w naszym życiu okazją do bycia człowiekiem nadziei. Można stwierdzić, że to faktycznie jest bardzo trudne. A jednak. Kto spróbuje i wkłada wysiłek w ten proces przemiany swojego serca, stwierdzi, że takie życie w dalszej perspektywie jest bardziej radosne niż to, w którym dominantą stają się pocieszenia chwilowe.

Papież Benedykt XVI w encyklice „Spe Salvi" napisał: „Odkupienie zostało nam ofiarowane w tym sensie, że została nam dana nadzieja, nadzieja niezawodna, mocą której możemy stawić czoło naszej teraźniejszości: teraźniejszość, nawet uciążliwą, można przeżywać i akceptować, jeśli ma jakiś cel i jeśli tego celu możemy być pewni, jeśli jest to cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi". Tym celem jest raj, tym celem jest bycie z Bogiem na wieki. Najlepiej będzie, gdy spotkamy się właśnie tam.

ks. Michał Dziedzic

Autor jest dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży i asystentem diecezjalnym KSM

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

4 kwietnia 2021

Czytanie z Dziejów Apostolskich
10, 34a. 37-43
Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: „Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu.
On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów".

Psalm responsoryjny
118, 1b-2. 16-17. 22-23

Refren: W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi:
„Jego łaska na wieki".

Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana
i cudem jest w naszych oczach.

Czytanie z Listu św. Pawła do Kolosan
3, 1-4
Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

Albo:
Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian
5, 6b-8
Bracia: Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiajmy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy.

Sekwencja:
Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
składają jej wierni uwielbień swych dary.
Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmazy.
Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.
Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.
Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.
Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiajmy nasze święto w Panu.

Słowa Ewangelii według św. Jana
20, 1-9

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”.
Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.
Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

Kalendarium liturgiczne

Poniedziałek w oktawie Wielkanocy, 5 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 2, 14. 22b-32; Ps 16, 1b-2a. 5. 7-11; Mt 28, 8-15
Wtorek w oktawie Wielkanocy, 6 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 2, 36-41; Ps 33, 4-5. 18-20. 22; J 20, 11-18
Środa w oktawie Wielkanocy, 7 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 3, 1-10; Ps 105, 1-4. 6-9; Łk 24, 13-35
Czwartek w oktawie Wielkanocy, 8 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 3, 11-26; Ps 8, 2ab. 5-9; Łk 24, 35-48
Piątek w oktawie Wielkanocy, 9 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 4, 1-12; Ps 118, 1b-2. 4. 22-27a; J 21, 1-14
Sobota w oktawie Wielkanocy, 10 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 4, 13-21; Ps 118, 1bc. 14-21; Mk 16, 9-15

fot. PAP/EPA/Vatican Media

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

JEST NASZĄ MATKĄ

Dziś, w przeddzień uroczystości Zwiastowania Pańskiego, katecheza poświęcona jest modlitwie w komunii z Maryją. Wiemy, że główną drogą modlitwy chrześcijańskiej jest człowieczeństwo Jezusa. Istotnie, ufność typowa dla modlitwy chrześcijańskiej byłaby pozbawiona sensu, gdyby Słowo nie stało się ciałem, obdarzając nas w Duchu Świętym swoją synowską relacją z Ojcem.
Każda modlitwa, jaką wznosimy do Boga, jest przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, i dokonuje się przez Jego wstawiennictwo. W tym jedynym pośrednictwie Chrystusa mają sens i wartość inne odniesienia, które chrześcijanin znajduje dla swojej modlitwy i pobożności, a przede wszystkim odniesienie do Maryi Dziewicy. Jezus, powierzając Jej na krzyżu umiłowanego ucznia, rozszerzył macierzyństwo Maryi na cały Kościół. Od tej chwili wszyscy znajdujemy się pod Jej matczyną opieką. Dlatego zwracamy się do Niej, używając ewangelijnych określeń: „pełna łaski”, „błogosławiona między niewiastami” (por. KKK, 2676 i nn.). W modlitwie „Zdrowaś Maryjo” dodajemy tytuł „Theotokos”, „Matka Boga”, i prosimy, aby modliła się za nas grzeszników, aby wstawiała się ze swoją czułością „teraz i w godzinę śmierci naszej”.
Modlitwy kierowane do Maryi nie są daremne. Ta, która wypowiadając słowa „niech mi się stanie”, chętnie przyjęła zaproszenie anioła, odpowiada również na nasze błagania, wsłuchuje się w nasze głosy, nawet te, które pozostają zamknięte w sercu. Jak każda dobra matka broni nas w niebezpieczeństwach, troszczy się o nas, nawet wówczas, gdy tracimy z oczu kierunek pielgrzymowania i narażamy na szwank nie tylko nasze zdrowie, ale i zbawienie. Maryja jest w tych sytuacjach i modli się za nas, bo Ona prawdziwie jest naszą Matką.

Podczas audiencji generalnej 24 marca

DO POLAKÓW

Serdecznie pozdrawiam wszystkich Polaków. Drodzy bracia i siostry, dzisiaj w Polsce przypada Narodowy Dzień Życia ustanowiony przez parlament w 2004 roku. Jutro, w uroczystość Zwiastowania, Kościół w Polsce będzie obchodził Dzień Świętości Życia. Za wstawiennictwem Maryi, Matki Bożej, módlcie się, aby na całym świecie, w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie odnawiała się wrażliwość na wartość życia ludzkiego na każdym etapie i w każdej kondycji. Z serca wam błogosławię.

Podczas audiencji generalnej 24 marca

„TAK” ŻYCIU, „TAK” BOGU

Zapraszam wszystkich raz jeszcze do przyjęcia i świadczenia o „Ewangelii życia”, do promocji i obrony życia we wszystkich jego wymiarach i na wszystkich jego etapach. Chrześcijanin jest tym, który mówi „tak” życiu, mówi „tak” Bogu, Żyjącemu.

Wpis na Twitterze, 25 marca

Na uboczu afrykańskiej wioski dziadkowie opiekują się porzuconą przez rodziców kaleką dziewczynką. Jest na wpół dzika, bo nigdy nie przekroczyła progu domu. Gdyby miała wózek inwalidzki, mogłaby dotrzeć do wioski, do szkoły, do rówieśników.

fot. arch. MIVA Polska

Nowe nogi, nowe życie

Monika Odrobińska

Czasy, gdy na polskich ulicach prawie nie widywało się osób z niepełnosprawnościami, na szczęście minęły. Dziś uczestniczą w życiu społecznym, uczą się, pracują, udzielają. W krajach misyjnych jednak osoby takie nie mają możliwości wydostać się z ubóstwa, w jakie wpędza niepełnosprawność. Ludzie w Afryce, Ameryce Łacińskiej, Papui-Nowej Gwinei żyją z tego, co wyhodują na poletku. Jeśli kalectwo im to uniemożliwia, są skazani na śmierć głodową.

– Chorzy mogą tam liczyć tylko na siebie, na rodzinę, ewentualnie na sporadyczną pomoc organizacji – mówi s. Agnieszka Gugała CSA, misjonarka w Demokratycznej Republice Konga, gdzie na skutek wojen i rebelii wiele osób jest okaleczonych. – Nie ma tam podstawowej pomocy zdrowotnej, co dopiero mówić o objęciu opieką chorych przewlekle czy niepełnosprawnych. Często więc widać członków rodzin niosących na plecach swoich niepełnosprawnych bliskich, czołgających się po ziemi ludzi kalekich z dłońmi owiniętymi w szmaty czy poruszających się na kawałkach kanistrów.

Potrzebne są wózki zwykłe, wózki dla dzieci w wieku 6-15 lat, elektryczne i trójkołowe.

„Bardzo pragnę, aby nadchodzące lata były przepojone miłosierdziem i byśmy wychodzili na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga!” – te słowa papieża Franciszka, patronujące Rokowi Miłosierdzia (2016), zmotywowały MIVA Polska do akcji „Promienie Miłosierdzia”. – Należy rzucić promienie miłosierdzia na tych, którzy żyją w mroku cierpienia, bólu, samotności – mówi ks. Jerzy Kraśnicki, dyrektor MIVA Polska. – Posyłamy im ten promień z kraju, w którym zrodził się kult Miłosierdzia Bożego, skąd wyszło przykazanie „Bądźcie miłosierni, jak ja jestem miłosierny”.

MIVA, pomagająca misjonarzom w zakupie środków transportu – od roweru czy skutera, przez samochód, po konia z wozem lub traktor – poprosiła ich wówczas o rozeznanie potrzeb na ich terenach. – Od tego czasu wysłaliśmy ponad 200 wózków za ponad 200 tys. zł zebranych od darczyńców indywidualnych, przyjaciół MIVA Polska, parafii, szkół do ośrodków zdrowia i szpitali, misyjnych domów pomocy i opieki, hospicjów prowadzonych przez polskich misjonarzy, a także indywidualnych niepełnosprawnych osób pozostających w domach – mówi ks. Kraśnicki.

Dotarły m.in. do parafii w północnym Togo, w której posługiwała s. Kornelia Olechno CSC. – Było to dziesięć wózków trójkołowych dla osób ze sprawnymi rękami, którym nikt wcześniej nie pomógł – mówi misjonarka. – To zdolni, pełni życia i nadziei ludzie, którzy przez biedę nie mogą sobie pozwolić na zakup wózka i normalne funkcjonowanie. Wróciłam do nich jesienią 2020 r. i zobaczyłam ich narodzonych na nowo. Są szczęśliwi, że mogą wyjść z domu, spotykać się z ludźmi, żyć. Wózek to dla nich nowe nogi, nowe życie.

S. Kornelia jest także koordynatorką akcji „Promień Miłosierdzia – wózek dla Afryki”. W tym roku wpłynęło już blisko 300 próśb o wózki wraz z opisami sytuacji chorych na Czarnym Lądzie. – Potrzebne są wózki zwykłe, wózki dla dzieci w wieku 6-15 lat, elektryczne i trójkołowe – wymienia misjonarka.

– Misjonarze zajmują się człowiekiem całościowo – mówi o. Kazimierz Szymczycha, sekretarz Konferencji Episkopatu ds. misji. – W myśl triady Kościół–zdrowie–szkoła tam, gdzie się pojawiają, głoszona jest Ewangelia, otaczane troską zdrowie i rozwój intelektualny. Jako misjonarz wiem, jak ważne jest owo zdrowie, także dla rozwoju w pozostałych sferach życia. W czasie pandemii większość z blisko 2 tys. polskich misjonarzy pozostała w swoich placówkach, choć wiele organizacji pozarządowych się z nich wycofało. Wciąż niosą ulgę chorym i strapionym, nie oglądając się na własne zdrowie.

A największej pomocy potrzebują ci, którzy ze względu na niepełnosprawność nie są samodzielni. – Mimo ograniczeń w czasie pandemii udało nam się zorganizować 78 projektów na 137 pojazdów: samochodów, ambulansów, traktorów, motocykli, rowerów, koni z wozami za 3,5 mln zł. To dar polskiego Kościoła – podkreśla ks. Kraśnicki z MIVA Polska.

MIVA dostaje setki listów, tak jak ten od o. Roberta z Togo: „Pragnę poprosić o siedem wózków dla moich chorych parafian. Ciężko jest im iść o kulach do swoich zajęć czy pracy. Dzięki wózkom będzie im o wiele łatwiej”. Jeśli z Afryki zniknąłby Kościół, który prowadzi tam blisko połowę placówek medycznych i oświatowych, groziłoby to katastrofą humanitarną. – Swoim darczyńcom misjonarze i osoby z niepełnosprawnościami, przed którymi dzięki wózkom otworzy się świat, odwdzięczą się modlitwą. A modlitwa osób najsłabszych ma największą moc – podkreśla ks. Kraśnicki.

Walka z pandemią

W całej Europie trwają zmagania z pandemią. W niektórych krajach ciągle obowiązuje godzina policyjna, ograniczane są wizyty w domach prywatnych.

W Belgii w sobotę 27 marca został przywrócony ścisły lockdown. Do 25 kwietnia zamknięte pozostaną zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, a szkoły i uczelnie przeszły w całości na nauczanie zdalne. Tam, gdzie jest to możliwe, obowiązkowa pozostanie praca zdalna. Już wcześniej restauracje i bary prowadziły tylko sprzedaż na wynos. Zamknięte są także miejsca rozrywki i obiekty sportowe. W domach nadal będzie można przyjmować wizytę tylko jednego gościa. Liczebność prywatnych spotkań na świeżym powietrzu została ograniczona z dziesięciu do czterech osób. Zabronione są wyjazdy turystyczne. Nadal obowiązuje godzina policyjna, trwająca we Flandrii i Walonii od północy do 5 rano i w Brukseli od godz. 22 do 6 rano.

Rząd Finlandii wprowadził w pięciu regionach kraju, w tym w Helsinkach, nakaz pozostawania w domach. Przez trzy tygodnie mieszkanie można opuszczać tylko z uzasadnionych powodów. Zamknięto restauracje i wiele instytucji publicznych, nauka w szkołach odbywa się zdalnie.

W Niemczech trwająca w całym kraju kwarantanna została przedłużona do 18 kwietnia. Nieczynne pozostają restauracje, placówki kultury i obiekty sportowe. W prywatnych spotkaniach może uczestniczyć do pięciu osób z dwóch różnych gospodarstw domowych, nie wliczając w to dzieci do 14. roku życia. W niemieckich świątyniach obowiązuje limit miejsc.

We Francji zaostrzono restrykcje w 16 departamentach, w tym w Paryżu. Zamknięte pozostają sklepy z innymi niż najpotrzebniejsze towarami, a mieszkańcy mogą poruszać się tylko w promieniu 10 km od miejsca zamieszkania. Przez całą dobę dom można opuszczać tylko z uzasadnionych powodów. Znajdując się w tym czasie w przestrzeni publicznej, należy mieć przy sobie zaświadczenie, w którym podaje się swoje dane i powód, dla którego przebywa się poza miejscem zamieszkania. Takie same zasady obowiązują na terenie całej Francji podczas trwającej od godz. 19 do 6 rano godziny policyjnej.

W Hiszpanii obowiązuje zakaz podróży między regionami kraju i zakaz przyjmowania gości w prywatnych mieszkaniach. W całym kraju nadal obowiązuje trwająca od godz. 23 do 6 rano godzina policyjna. We Włoszech godzina policyjna obowiązuje od 22 do 5 rano. W Wielkiej Brytanii z domu można wychodzić tylko z uzasadnionego powodu, nie wolno wyjeżdżać za granicę bez uzasadnionego powodu./**PAP/wś**

fot. PAP/EPA/Lukas Barth-Tuttas

Nieliczni pasażerowie na lotnisku w Monachium

Izabela Pakulska

Leki „na wątrobę"

Po świętach znacznie zwiększa się popyt na leki „na wątrobę". Obecnie wiele preparatów można kupić bez recepty; są to nie tylko leki, ale też suplementy diety oraz zioła. Warto trochę uporządkować tę wiedzę.

W wątrobie produkowana jest żółć, przewodami żółciowymi wewnątrzwątrobowymi dostaje się ona do pęcherzyka żółciowego, gdzie jest magazynowana i zagęszczana. Z pęcherzyka trafia do dwunastnicy, stamtąd do jelita. Posiłki, szczególnie tłuste, powodują obkurczenie pęcherzyka i wydostanie się żółci do dwunastnicy. Żółć ułatwia trawienie pokarmów.

Wzdęcia, odbijania, ból, uczucie rozpierania pod prawym podżebrzem, brak apetytu, nudności, wymioty to typowe dolegliwości „wątrobowe". Często jest to reakcja na nieprawidłową dietę. U osób z kamicą żółciową, pęcherzykową lub przewodową może pojawić się nawet bardzo silny ból – kolka wątrobowa – i żółtaczka.

Sama wątroba nie boli, nie ma w niej nerwów czuciowych. Boli włóknista błona, nazywana torebką wątrobową, którą wątroba jest otoczona – ból pojawia się, gdy torebka jest napięta, gdy wątroba jest powiększona. Bolą także przewody żółciowe, gdy są poszerzone lub niedrożne. Wątroba może być powiększona na skutek zapalenia, stłuszczenia, niewydolności krążenia, a nawet na skutek zbyt obfitego posiłku.

W zależności od przyczyny inne będzie leczenie. Jeśli przyczyną jest niewydolność krążenia (zwykle powiększeniu wątroby towarzyszą wówczas obrzęki kończyn dolnych), trzeba leczyć serce. Jeśli wątroba jest chora na skutek przebytego zapalenia, zatrucia (lekami czy alkoholem), trzeba podać leki regenerujące, takie jak fosfolipidy (Essentiale, Esseliv). Regenerująco na wątrobę działa także wiele ziół. Przykładem jest ostropest, wchodzący w skład Sylimarolu, Lagosy, Sylimatyny, Legalonu czy Silimaxu. Regenerację wątroby ułatwia też dziurawiec. Stosując go, należy unikać słońca, nie powinno się również łączyć go z lekami przeciwdepresyjnymi. Jest zawarty m.in. w popularnych tabletkach Positivum czy Depresanum.

W ciężkich uszkodzeniach wątroby, gdy istnieje zagrożenie śpiączką, trzeba podawać leki usuwające amoniak z organizmu. Takimi preparatami są Hepatil, Cholispar, Proliver.

Jeśli przyczyną dolegliwości jest niedobór żółci, trzeba zastosować leki żółciopędne i rozkurczowe. Jednym z nich jest hymekromon (Cholestil). Nie można stosować go u pacjenta z niedrożnością dróg żółciowych, ze stanami zapalnymi jelit czy niewydolnością wątroby. Nie wolno także łączyć go z metoclopramidem, lekiem często zapisywanym przy dolegliwościach gastrycznych – działają antagonistycznie.

Bezpieczniejsze w działaniu żółciopędnym i żółciotwórczym będą preparaty z zawartością karczocha (Cynarex, Raphacholin C, Cynacholin). Żółciopędny, ale także poprawiający motorykę przewodu pokarmowego, zmniejszający wzdęcia, jest Boldaloin.

Istnieją także preparaty będące mieszanką różnych ziół (Cholesol, Cholitol). Zawierają etanol, stosowane są w kroplach.

Najważniejszym lekiem przy chorej wątrobie jest dieta. Należy jeść mniej i częściej. Posiłki powinny być lekkostrawne, gotowane lub pieczone, bez tłuszczów zwierzęcych, tłustego nabiału i alkoholu. Wątroba, jeśli jest dobrze traktowana, potrafi się zregenerować, póki nie dojdzie do marskości.

Autorka jest lekarzem

O słowniku z serii ZnamPolski.pl

dr hab. Tomasz Korpysz

Wielokrotnie już w tej rubryce pisałem o zagadnieniach poprawnościowych (na początku mojej przygody z „Idziemy" miała ona wyłącznie taki charakter). Często odsyłałem przy tym do różnorakich źródeł normatywnych, w tym zwłaszcza do słowników poprawnej polszczyzny. Dziś chcę Państwu zaprezentować publikację w pewnym sensie zbliżoną charakterem i mającą podobną funkcję, ale jednak nieco (a właściwie: bardzo) odmienną.

Marek Zboralski, językoznawca, redaktor, dziennikarz i copywriter, oraz prof. Ewa Rudnicka, językoznawca i leksykograf z Uniwersytetu Warszawskiego, stworzyli koncepcję całej serii nowoczesnych, popularnych słowników. Są one reklamowane w następujący sposób: *ZnamPolski.pl to seria przystępnych i użytecznych słowników dotyczących języka polskiego, które w sposób praktycznie najlepszy (krótko, jasno, konkretnie i przejrzyście; bez trudnej teorii i terminologii) pozwalają unikać częstych błędów oraz ich groźnych skutków, podpowiadają słowa i wyrażenia, które wypada znać i warto stosować, przedstawiają najprzydatniejsze zasady poprawnego i skutecznego języka.*

W powyższym cytacie z oczywistych względów nie zachowałem różnorakich wyróżnień i wypunktowań tekstu oryginalnego, ale trzeba zaznaczyć, że forma wizualna jest tu bardzo ważna i jest jednym z czynników wyraźnie odróżniających tę nową propozycję od innych wydawnictw normatywnych. Jak dotąd ukazał się jedynie pierwszy tom planowanej serii, ale daje on już wyobrażenie o tym, jakie będą kolejne publikacje. Zwraca on uwagę nie tylko małym, poręcznym formatem i szatą graficzną, lecz także – a właściwie przede wszystkim – tytułem, który brzmi: „Słownik błędów językowych". Czytelnikom przyzwyczajonym raczej do formuł typu „Słownik poprawnej polszczyzny", „Słownik dobrego stylu, czyli wyrazy, które się lubią", „Poradnik językowy", „Poprawnie po polsku", „Jak dobrze pisać?" itp. tytuł ten może się wydawać zaskakujący i bardzo oryginalny, jest to jednak raczej powrót do nieco zapomnianej tradycji.

Jeśli poszukamy pierwszych książkowych publikacji z zakresu szeroko rozumianej kultury języka, a zwłaszcza poprawności językowej, to okaże się, że niemało z nich nosiło podobne tytuły. Przypomnijmy chociażby: „Błędy nasze w mowie i piśmie, ku szkodzie języka polskiego popełniane oraz prowincjonalizmy" (Aleksander Walicki, 1876), „Barbaryzmy i dziwolągi językowe" (Józef Biziński, 1888), „Słowniczek błędów językowych i najważniejszych prawideł gramatycznych" (Artur Passendorfer, 1905), „Najpospolitsze błędy językowe, zdarzające się w mowie i piśmie polskim" (Antoni Krasnowolski, 1902), „Jak nie należy mówić i pisać po polsku" (Adam Antoni Kryński, cz. I: 1921, cz. II: 1931). Pierwotnie zatem przede wszystkim tropiono i piętnowano błędy, tworzono ich różnorakie spisy i katalogi itp. Uprawiano coś, co roboczo można by nazwać „negatywną polityką językową". Dopiero z czasem zaczęto podkreślać raczej to, co pozytywne, a więc wskazywać formy poprawne, udzielać rad, propagować dobre wzorce, formułować i przypominać zasady. Formy błędne stały się niejako drugorzędne – ostrzegano przed nimi, ale nie wydobywano ich na plan pierwszy. Symptomatyczna zmiana widoczna jest w tytule słownika Stanisława Szobera z 1937 r.: „Słownik ortoepiczny – Jak mówić i pisać po polsku". W latach późniejszych wyraźnie dominowała już ta druga formuła. Bodaj ostatnim słownikiem z „błędami" w tytule był „Słownik polskich błędów językowych" Stanisława Słońskiego z 1947 r., później jeszcze Walery Pisarek wydał książeczkę pt. „Słownik języka niby-polskiego, czyli błędy językowe w prasie" (1978), ale nie był to typowy leksykon błędów.

Od niedawna mamy więc na rynku wydawniczym pierwszy od lat „słownik błędów", o którym nieco bliżej – za tydzień.

Skarga na przewlekłość postępowania

Edyta Pisarczyk-Kulon

Długo trwające postępowania sądowe to zmora osób, które przez wiele lat nie mogą doczekać się zakończenia sprawy. W takich przypadkach pozostaje wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Przesłanką skutecznego wniesienia skargi na przewlekłość jest ustalenie, że postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Ustawa ponad definicję przewlekłości nie precyzuje, co będzie kwalifikowane jako przewlekłe prowadzenie postępowania. W każdym przypadku będą to okoliczności konkretnej sprawy. Obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub których dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu.

Niezbędnym warunkiem skuteczności skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania jest wniesienie jej w toku postępowania. Jeżeli zakończy się ono wyrokiem/postanowieniem sądu, nie można wnieść skargi na przewlekłość.

Skarga jest wnoszona za pośrednictwem sądu, który dopuścił się przewlekłości, do sądu wyższej instancji (sądu przełożonego). Jeżeli postępowanie toczy się przed sądem rejonowym, to skargę należy kierować do sądu okręgowego.

Skarga może zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę albo prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej.

Skargę niezasadną sąd oddala. Uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje sumę pieniężną w wysokości od 2000,00 złotych do 20 000,00 złotych. Wysokość sumy pieniężnej wynosi nie mniej niż 500,00 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania.

Sąd może również przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500,00 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Skarga podlega stałej opłacie w wysokości 200,00 złotych. Uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę.

Autorka jest radcą prawnym

fot. PAP/Andrzej Lange

Dogoniliśmy Węgrów

W meczu pierwszej kolejki eliminacji do mistrzostw świata w piłce nożnej reprezentacja Polski zremisowała z Węgrami 3:3. Do 60. minuty Polacy nie mogli przełamać złej passy i stracili dwa gole. Nową energię i dwa celne strzały przyniosło wejście na boisko Piątka i Jóźwiaka. Stratę gola z 78. minuty chwilę później wyrównał Lewandowski. Mecz był debiutem trenerskim nowego selekcjonera Paulo Sousy.

Polowanie na sukces

Po wygranej w Adelajdzie Iga Świątek poluje na kolejny sukces w Miami. 19-latka w drugiej rundzie w 75 minut pokonała Czeszkę Barborę Krejcikovą (6:4, 6:2). W kolejnym meczu zmierzyła się z Chorwatką Aną Konjuh. Z turniejem pożegnała się już Magda Linette.

fot. https://www.facebook.com/photo/?fbid=2869152946254 7&set=a.241872303966470

WALCZMY!

Mariusz Jankowski

Pamiętam ubiegłoroczny czas świąt wielkanocnych i swoje myśli, wybiegające naprzód. I tę pewność, że teraz jest ciężko, ale za rok sobie wszystko powetujemy. W 2021 r. będziemy mogli świętować. I w świątyniach, i z najbliższymi. Ludzka wyobraźnia potrafi mocno pracować. Moja także. Nie sądziłem jednak, że po dwunastu miesiącach od początku pandemii w naszym kraju będziemy w takim miejscu. Można powiedzieć, będziemy tkwić w tym samym bagnie. Ugrzęzły nasze nogi, myśli, często czyny. Jest to niezmiernie trudny czas, chwilami bardzo tragiczny. A mimo wszystko – walczymy. Na bardzo wielu frontach. Niezmiennie ukłony i podziękowania należą się służbie medycznej. Całej. Ci ludzie pracują w arcytrudnych warunkach, dają radę, a przy okazji świecą przykładem. Trzeba ich podziwiać, wspomagać, ale też czerpać z ich dokonań. Gdy każdemu z nas jest trudno, pamiętajmy, że inni mają trudniej. Czasami takie myśli mogą pomóc. I zmotywować. Bo musimy walczyć, nie możemy się poddawać.

Bierzmy też przykład ze sportowców. Oni odnajdują się w tej zmienionej rzeczywistości. Raz lepiej, raz gorzej, ale jednak walczą. Pandemia zmieniła tak wiele, że świat sportu nie mógł tym zmianom się oprzeć. Już nie drażni tak bardzo cisza na trybunach podczas zawodów czy meczów. Porażki ulubionych drużyn jakoś mniej doskwierają. Bo cieszymy się tym, że w ogóle możemy mieć taką odskocznię jak sport. To niezwykle, szalenie ważna sprawa. Niedawno miałem sporo takich myśli – a co by było, gdyby pandemia zamknęła sportowe areny na cztery spusty? Przecież przez chwilę tak było. Gdyby zamiast chwili trwało to kilka miesięcy, pół roku, rok… Co wtedy? Oblał mnie zimny pot. Taka perspektywa jest po prostu straszna. I wierzę, że nigdy nie zostanie zrealizowana. Z epidemią trzeba bowiem walczyć, a któż inny powinien dawać przykład, jak to robić? Właśnie sportowcy. Pani Bożena Karkut, trenerka piłkarek ręcznych z Lubina, ostatnio zauważyła, że jej zawodniczki ćwiczą z większym animuszem i zaangażowaniem. Z prostego powodu. Uciekają do sportu od otaczającej nas rzeczywistości. I my, kibice, także to robimy. Sport odrywa nas od złych rzeczy, pozwala nabrać sił, złapać dystans. Dlatego walczmy nadal. By te dziedziny życia, które mogą funkcjonować – funkcjonowały. W ten sposób możemy dokładać cegiełkę budującą powrót normalności. Razem jest łatwiej, razem damy radę. Walczmy!

Autor jest dziennikarzem TVP

W cieniu upadku

Początek zawodów w słoweńskiej Planicy upłynął w cieniu fatalnego upadku Daniela Andre Tandego w serii próbnej przed czwartkowym konkursem. Norweg doznał licznych urazów, a feralny skok podciął skrzydła innym zawodnikom – do serii finałowej nie weszli Dawid Kubacki, Kamil Stoch ani Halvor E. Granerud. Zwyciężył Ryoyu Kobayashi, a najlepszy z Polaków Piotr Żyła był 10.

fot. PAP/Grzegorz Momot

Wygrali w „złotym" secie

fot. PAP/Krzysztof Świderski

Siatkarze Grupy Azoty Kędzierzyn-Koźle awansowali do finału Ligi Mistrzów. W półfinałowym rewanżu ulegli Zenitowi Kazań 2:3 (17:25, 25:16, 25:21, 28:30, 18:20), ale o awansie zadecydował tzw. złoty set, który siatkarze Azotów wygrali 15:13. Tydzień wcześniej Kędzierzynianie zwyciężyli na wyjeździe 3:2. O zwycięskie trofeum zagrają z Itasem Trentino.

Najlepsze szpady!

Polskie szpadzistki wywalczyły drużynowy Puchar Świata w Kazaniu. Biało-czerwone w składzie: Ewa Trzebińska, Magdalena Piekarska-Twardochel, Renata Knapik-Miazga i Aleksandra Jarecka zwyciężyły z Koreankami 45:24. Wcześniej w ćwierćfinale pokonały reprezentację Węgier (36:31), a w półfinale reprezentację Rosji (34:24).

fot. FIE/Augusto Bizzi https://www.facebook.com/fie.org/photos/

Świętowanie

Barbara Wiśniowska

Wszystkie świąteczne dni w domu rodzinnym odróżniały się od powszednich. Zaczynały się od Mszy św. Były pełne spotkań, śpiewu, słodyczy i sałatek. Mama i dziadkowie wolne chwile spędzali na lekturze prasy katolickiej. Jeśli nie było u nas gości, jeździliśmy na wycieczki.

Pamiętam zdziwienie mamy, kiedy jej koleżanka pod kościołem pochwaliła się, że już rano zrobiła pranie.

– Pierzesz w niedzielę?

– Nie ja, tylko pralka pierze.

– To niech wypierze w sobotę albo poniedziałek!

Przyglądam się niektórym nowoczesnym znajomym. Oni chyba nie mogą swojego życia streścić zdaniem „Nie lubię poniedziałku". Na pierwszy rzut oka widać, że nie lubią żadnych dni. Dni wolne od pracy są dla nich remontowo-budowlano-zakupowymi. Paradują po domu w szlafroku, wbijają gwoździe i oburzają się, że ktoś śmiał w niedziele pozamykać sklepy, że ekspedientki chciałyby mieć dzień wolny w tym samym terminie co ich mężowie i dzieci.

Nieraz przekonywałam się, że praca wykonywana w niedzielę się nie uda, trzeba będzie ją poprawiać. Może zwyczajnie potrzebujemy odpoczynku, drżą nam ręce ze zmęczenia i pamięć szwankuje? Dlatego kiedy remontowaliśmy mieszkanie, pomimo pośpiechu niedziele zostawialiśmy sobie na odpoczynek, na spotkania z Bogiem i wycieczki kajakowe. Znajomi pukali się w czoło, ale my, mimo dawania sobie wolnego, szybko skończyliśmy remont i zostały nam piękne wspomnienia niedzielnych wycieczek.

Jakie jeszcze mam niedzielne marzenia? Drugi raz przeczytać całą Biblię. Organizować wieczorki ze śpiewem (pieśni o Zmartwychwstałym, a później innych, dopasowanych do okresów liturgicznych). Przespacerować się po mazowieckich szlakach turystycznych. Spełniać marzenia moich dzieci. Przygotowywać jedzenie w sobotę wieczorem, żeby w święta NIC już nie musieć robić.

fot. Barbara Wiśniowska

SERNIK PASCHA

Składniki: 1 kg tłustego twarogu, trzykrotnie mielonego ■ 60 g masła ■ 4 łyżeczki żelatyny i 8 łyżek wrzątku ■ 40 g cukru pudru lub ksylitolu ■ 45 g słodkiego likieru ■ 180 g żurawiny w cukrze ■ 100 g orzechów laskowych ■ do dekoracji skórka pomarańczowa/ figi/ gotowe ozdoby

Sposób przygotowania: Żelatynę mieszamy z wrzątkiem aż do rozpuszczenia, studzimy. Ucieramy masło z twarogiem, następnie słodzimy, dodajemy likieru i żelatyny, cały czas miksując. Po dodaniu bakalii mieszamy masę łyżką lub na niskich obrotach. Wkładamy ją całą do bardzo gęstego, okrągłego sitka, a następnie do lodówki na dwie godziny. Przekładamy na paterę i dekorujemy.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

1 A – atrybut kata
1 G – wśród Indian
2 E – część dramatu
3 A – efekt produkcji
3 G – fragment utworu
6 A – wierzchołek drzewa
6 H – logika wypowiedzi
8 C – klęcząca postać
9 A – indyjski bogacz
9 G – okrutny władca
10 E – Umberto, pisarz
11 A – zapięcie walizki
11 G – sprzęty użytkowe

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

A 1 – przekład tekstu
C 1 – ciastko z kremem
C 8 – brat Kaina
D 3 – pełny luz
E 1 – kolce taternika
E 8 – zwrot do kelnera
F 4 – kwiat jesienny
G 1 – mocny argument
G 8 – składnik materii
H 3 – rozsądny wybór
I 1 – stoi w garażu
I 8 – tok postępowania
K 1 – propozycja spotkania

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 16 kwietnia na adres redakcji „Idziemy". Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.20 Święty Augustyn (3/5): Usta Cezara – serial, Włochy/Niemcy/Polska 2010; **06.05** Święty Augustyn (4/5): Werdykt Ilariusza – serial, Włochy, Niemcy/Polska 2010; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.40** Zakochaj się w Polsce; **09.10** Wielkanoc na Podhalu; **09.55** Wielkanocny Koncert Dobrej Nadziei, cz. 1; **10.50** Słowo na niedzielę; **10.55** Msza Zmartwychwstania Pańskiego z Watykanu oraz błogosławieństwo Urbi et Orbi; **12.40** Wielkanocny Koncert Dobrej Nadziei, cz. 2; **13.30** Z pamięci – Andrzej Papuziński; **13.40** Znachor – dramat, Polska 1981, reż.: Jerzy Hoffman, wyk.: Jerzy Bińczycki, Anna Dymna, Tomasz Stockinger, Bernard Ładysz, Bożena Dykiel, Artur Barciś, Andrzej Kopiczyński; **16.05** Sekretne życie kotów; **17.00** Teleexpress; **17.15** Pogoda; **17.25** Rolnik szuka żony; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.10 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (31)
21.15 Cud Życia – Koncert Wielkanocny
22.30 Zakochana Jedynka – Światło między oceanami – dramat, Nowa Zelandia/Wielka Brytania/USA 2016, reż.: Derek Cianfrance, wyk.: Alicia Vikander, Michael Fassbender, Rachel Weisz
00.50 Noe: Wybrany przez Boga – dramat, USA 2014, reż.: Darren Aronofsky, wyk.: Russell Crowe, Jennifer Connelly, Emma Watson, Douglas Booth, Anthony Hopkins
03.20 Zakochani w Amsterdamie – komedia, Niemcy 2017, reż.: Florian Froschmayer
04.55 Jaka to melodia?
05.40 Z pamięci – Andrzej Papuziński
05.45 Zakończenie dnia

TVP 2

05.45 Świat według T. S. Spiveta – Francja 2013, reż.: Jean-Pierre Jeunet, wyk.: Kyle Catlett, Helena Bonham Carter, Judy Davis; **07.35** Orędzie abp. Adama Szala na Wielkanoc; **07.45** W pustyni i w puszczy, cz. 1 – film przygodowy, Polska 1973, reż.: Władysław Ślesicki, wyk.: Tomasz Mędrzak, Monika Rosca, Stanisław Jasiukiewicz, Edmund Fetting, Zygmunt Hobot; **09.35** W pustyni i w puszczy, cz. 2 – film przygodowy, Polska 1973; **11.20** Dookoła Bałtyku; **11.45** The Voice Kids – Bitwa; **13.15** The Voice Kids – Bitwa; **14.00** Familiada – odcinek specjalny; **14.35** Koło fortuny – odcinek specjalny; **15.10** Szansa na sukces. Opole 2021 – Odcinek Świąteczny; **16.10** Za jakie grzechy, dobry Boże? – komedia, Francja 2014, reż.: Philippe de Chauveron; **17.45** Zainwestuj w marzenia; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **18.55** Smaki świata po polsku; **19.25** Rodzinka.pl (166)

20.05 Robin Hood. Początek – film akcji, USA 2018, reż.: Otto Bathurst, wyk.: Taron Egerton, Jamie Foxx, Ben Mendelsohn
22.15 Życie to są chwile benefis Zenona Martyniuka z okazji 30-lecia pracy artystycznej
23.45 Recital Krzysztofa Krawczyka – XXXI Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot 1994
00.25 Hity wszech czasów
01.25 Muzyka, Taniec, Zabawa
02.25 Człowiek w ogniu – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Szwajcaria 2004, reż.: Tony Scott, wyk.: Denzel Washington, Dakota Fanning, Marc Anthony
04.55 Rodzinka.pl (255): Baba koszmar
05.25 Rodzinka.pl (256): Właściwe relacje
05.50 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.40 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.21 Pogoda Info
03.25 Światowiec
03.50 Głębia ostrości
04.15 Reportaż TVP Info
04.35 Czekając na deszcz
05.33 Agrobiznes
05.54 Zakończenie dnia

TV TRWAM

05.55 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Głos serca; **07.40** Kolory Świętości; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Ziemia Święta – Piąta Ewangelia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** „W męce Mojej szukaj siły i światła"; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Uczeń i mistrz; **11.00** Msza Święta w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego; **12.35** Wieś – to też Polska; **13.30** Wędrówka pielgrzyma; **15.25** Ziemia mojego Zbawiciela; **15.55** Niedziela; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Gala Muzyki Filmowej

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Historia wielkanocna
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Cudowne przejście przez Morze Czerwone
22.40 Petra
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Koncert

WIELKANOCNY KONCERT DOBREJ NADZIEI

TVP 1 – 09.55

Wielkanocny Koncert Dobrej Nadziei to niezwykła oferta muzyczna niosąca nadzieję i pokrzepienie w trudnych czasach pandemii, często uniemożliwiającej wspólne spędzenie świąt w rodzinnym gronie. Jest to okazja, aby poczuć moc wspólnoty, gdyż w trakcie koncertu widzowie będą mieli okazję do składania życzeń swoim bliskim, szczególnie tym, z którymi wciąż nie mogą bezpośrednio dzielić radości płynącej ze Zmartwychwstania. W koncercie wezmą udział popularni wykonawcy, reprezentujący różne pokolenia i różne muzyczne style, a w repertuarze znajdą się ulubione, tchnące optymizmem piosenki, dodatkowo wzbogacone specjalnie chóralnym aranżem. Koncert poprowadzą Ida Nowakowska i Tomasz Wolny, a wśród zaproszonych artystów znajdą się m.in. Alicja Majewska, Piotr Cugowski, Staszek Karpiel-Bułecka, Roksana Węgiel, Pectus, Eleni, Andrzej Lampert, Anna Jurksztowicz, Alicja Tracz, Piotr Kupicha, Viki Gabor. Artystom towarzyszą na scenie chóry: Małe TGD, TGD, Sound'n'Grace, Gospel Rain.

TVN

05.05 Uwaga!; **05.25** Ukryta prawda; **06.25** Kuchenne rewolucje; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Przygoda z pandą – film przygodowy, USA 1995, reż.: Christopher Cain; **09.45** Jak ukraść księżyc – komedia, USA/Francja 2010, reż.: Pierre Coffin, Chris Renaud; **11.45** Minionki rozrabiają – komedia, USA 2013, reż.: Pierre Coffin, Chris Renaud; **13.50** Tajemnica zawodowa; **14.50** Power Couple; **16.25** Miłość jest wszystkim – komedia, Polska 2018, reż.: Michał Kwieciński, wyk.: Olaf Lubaszenko, Aleksandra Adamska, Joanna Balsz; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** MasterChef Junior; **21.35** Szybcy i wściekli VI – film sensacyjny, USA 2013, reż.: Justin Lin; **00.10** Dopóki piłka w grze – film obyczajowy, USA 2012, reż.: Robert Lorenz; wyk.: Clint Eastwood, Amy Adams; **02.30** Szczęki: Zemsta – film sensacyjny, USA 1987, reż.: Joseph Sargent, wyk.: Lorraine Gary

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **06.40** Asterix na olimpiadzie – film przygodowy, Francja 2008, reż.: Frederic Forestier; **09.10** Madagaskar – USA 2005, reż.: Eric Darnell, Tom McGrath; **10.55** Czarownica 2 – USA/Wielka Brytania/Kanada 2019, reż.: Joachim Ronning; **13.30** Ninja Warrior Polska; **15.30** Bruce Wszechmogący – komedia, USA 2003, reż.: Tom Shadyac, wyk.: Jim Carrey, Morgan Freeman, Jennifer Aniston; **17.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Diablo. Wyścig o wszystko – Polska 2018, reż.: Daniel Markowicz, Michał Otłowski, wyk.: Jacek Beler, Katarzyna Figura, Bogusław Linda, Cezary Pazura; **01.15** Watchmen Strażnicy – film s.f., USA 2009, reż.: Zack Snyder; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

06.05 Święty Augustyn (5/5): Państwo Boże – serial, Włochy/Niemcy/Polska 2010; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **07.55** Potop Redivivus – film fabularny, reż.: Jerzy Hoffman; **11.00** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.50** Między ziemią a niebem; **12.00** Regina Coeli – Wielkanoc; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** Pasterz – Kobieta; **13.05** Wielkanocne wypieki w Europie – film dokumentalny, Austria 2017, reż.: Anita Lackenberger; **13.55** Nie lubię poniedziałku – komedia, reż.: Tadeusz Chmielewski, wyk.: Mieczysław Czechowicz, Jerzy Turek, Halina Kowalska, Kazimierz Witkiewicz, Zygmunt Apostoł, Bohdan Łazuka; **15.45** Cud Życia – Koncert Wielkanocny; **17.00** Teleexpress; **17.15** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (98): Święta Rodzina – serial kryminalny TVP; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (32) – serial TVP
21.15 Miszmasz, czyli Kogel mogel 3 – komedia, reż.: Kordian Piwowarski, wyk.: Grażyna Błęcka-Kolska, Monika Dryl, May Galińska-Sakai; Katarzyna Łaniewska, Ewa Kasprzyk
23.00 Sabrina – komedia romantyczna, USA 1996, reż.: Sydney Pollack, wyk.: Harrison Ford, Julia Ormond, John Wood, Greg Kinnear
01.15 Światło między oceanami – dramat, Nowa Zelandia/Wielka Brytania/USA 2016, reż.: Derek Cianfrance, wyk.: Alicia Vikander, Michael Fassbender, Rachel Weisz, Jack Thompson
03.35 Jaka to melodia?
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

06.05 Ella zaklęta – baśń filmowa, USA 2004, reż.: Tommy O'Haver, wyk.: Anne Hathaway, Hugh Dancy, Cary Elwes, Patrick Bergin, Vivica A. Fox, Steve Coogan, Jennifer Higham, Eric Idle; **07.55** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.25** Panorama; **10.35** Pytanie na śniadanie; **11.00** Policzmy się dla Polski; **11.15** Działa Navarony – Wielka Brytania/USA 1961, reż.: J. Lee Thompson, wyk.: Gregory Peck, David Niven, Anthony Quinn, Stanley Baker, Irene Papas; **14.00** Familiada – odcinek specjalny; **14.35** Koło fortuny – odcinek specjalny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021: Marek Grechuta – widowisko muzyczne; **16.15** Niania w Nowym Jorku – komedia, USA 2007, reż.: Shari Springer Berman, wyk.: Scarlett Johansson, Laura Linney, Paul Giamatti, Chris Evans; **18.00** Panorama; **18.20** Polski El Greco – film dokumentalny; **19.25** Wielkanocny Koncert Dobrej Nadziei, cz. 1

20.15 Wielkanocny Koncert Dobrej Nadziei, cz. 2
21.05 Niemożliwe – film fabularny, USA/Hiszpania 2012, reż.: Juan Antonio Bayona, wyk.: Naomi Watts, Tom Holland, Ewan McGregor, Samuel Joslin
23.10 Człowiek w ogniu – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Szwajcaria 2004, reż.: Tony Scott, wyk.: Denzel Washington, Dakota Fanning, Marc Anthony, Radha Mitchell
01.45 Sicario – dramat, USA 2015, reż.: Denis Villeneuve, wyk.: Emily Blunt, Benicio del Toro, Josh Brolin, Victor Garber
03.55 Paryż może poczekać – komedia obyczajowa, Japonia/USA 2016, reż.: Eleanor Coppola
05.25 Zakończenie programu

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.29** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.50 Kupcy i fabrykanci
04.47 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.18 Reportaż TVP Info
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cudowne przejście przez Morze Czerwone; **07.00** Nowo nawróceni; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Historia wielkanocna; **08.20** Wieś – to też Polska; **09.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.30** Drzewo rodzinne; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Regina Coeli; **12.20** Jutrzenka nadziei; **14.05** Matka Teresa; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Natura obiektywnie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień

19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Cena nadziei
23.00 Święty na każdy dzień
23.05 Mojżesz – 10 przykazań
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.05 Uwaga!; **05.20** Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Ukryta prawda; **07.00** Kuchenne rewolucje; **08.00** Na ratunek wielorybom – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2012, reż.: Ken Kwapis; **10.15** Krudowie – komedia, USA 2013, reż.: Kirk De Micco, Chris Sanders; **12.25** Minionki – komedia; **14.10** Idealny facet – komedia, USA 2005, reż.: Mark Rosman, wyk.: Hilary Duff, Heather Locklear, Chris Noth, Mike O'Malley; **16.25** Król Artur: Legenda miecza – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Guy Ritchie; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Despicable Me 3 – komedia, USA/Francja/Japonia 2017, reż.: Kyle Balda, Pierre Coffin; **21.55** Colombiana – film sensacyjny, USA/Francja 2011, reż.: Olivier Megaton; **00.10** Ostatni sprawiedliwy – film sensacyjny, USA 1996, reż.: Walter Hill; **02.20** Strzelec; **03.20** Uwaga!; **03.40** Kuchenne rewolucje

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.25** Gdzie jest Nemo? – animacja, USA 2003, reż.: Andrew Stanton; **09.30** Gdzie jest Dory? – USA 2016, reż.: Andrew Stanton; **11.35** Mary Poppins powraca – USA/Wielka Brytania 2018, reż.: Rob Marshall; **14.20** Zaplątani – USA 2010, reż.: Nathan Greno, Howard Byron; **16.30** Toy Story 4 – USA 2019, reż.: Josh Cooley; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** MEGA HIT: Król Lew – USA/Ukraina/Republika Południowej Afryki 2019, reż.: Jon Tavreau; **22.30** Love Island. Wyspa miłości; **23.45** Wyspa tajemnic – USA 2010, reż.: Martin Scorsese, wyk.: Ben Kingsley, Emily Mortimer, Jackie Earle Haley, Leonardo DiCaprio, Mark Ruffalo, Max Von Sydow, Michelle Williams, Patricia Clarkson; **02.45** Zimna wojna – Polska/Francja/Wielka Brytania 2018, reż.: Paweł Pawlikowski, wyk.: Jeanne Balibar, Adam Ferency; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film przygodowy
KRÓL LEW

POLSAT – 20.00

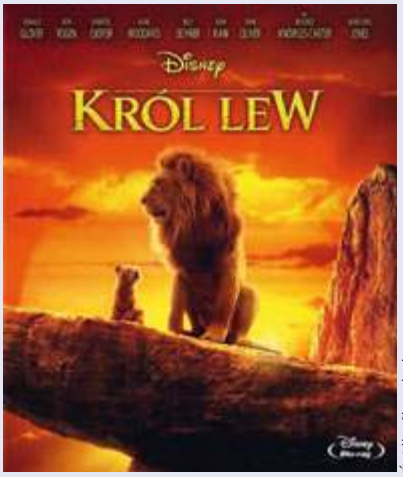

Źródło: filmweb.pl

Pośród afrykańskiej sawanny przychodzi na świat jej przyszły król. Mały Simba uwielbia swojego ojca, króla Mufasę. Jednak nie wszyscy mieszkańcy królestwa cieszą się z jego narodzin. Następcą Mufasy był bowiem dotąd jego brat – Skaza, który nie zamierza tak łatwo oddać władzy. Knując spisek i posuwając się do zdrady, doprowadza do tragedii, w wyniku której to jemu przypada w udziale tron. Simba zostaje wygnany, ale pozostając wierny naukom swojego ojca, bierze sobie do serca swoje królewskie przeznaczenie. Żyjąc na wygnaniu, musi dorosnąć i z pomocą zaskakującej dwójki przyjaciół, nauczyć się, jak odebrać to, co jest mu należne.

TVP 1

05.10 Ofiarowanie – film dokumentalny, reż.: Józef Szymura; **06.00** Elif (950) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (82): Tchnienie antyklerykalizmu – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (21): Zapach zbrodni – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (290): Stalkerka – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Bez hamulców; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (951) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (383); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3783); **18.20** Kasta – Pomocna dłoń; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (368) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior
20.55 Wielkie rodziny (4) – telenowela dokumentalna TVP
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni
23.50 Magazyn śledczy Anity Gargas
00.25 Rain Man – dramat, USA 1988, reż.: Barry Levinson, wyk.: Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino, Gerard R. Molen
02.50 Ratownicy (6/13) – serial TVP
03.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.35 Notacje – cykl dokumentalny
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Górscy ratownicy (30): Diabelski nurt, część 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.25** Nie tylko sutanna – reportaż; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (122): Bo ja jestem perfekcyjna – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2419) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (85) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (263): Gorzkie szczęście – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (39): Uwięzieni w mroku, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2009; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (11); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (86)

19.35 Barwy szczęścia (2419)
20.10 Barwy szczęścia (2420)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1580)
21.50 Mata Hari (4) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.45 The Good Doctor (21) – serial obyczajowy, USA 2018
23.40 Ludzkie historie – Droga do wolności – film dokumentalny, reż.: Dawid Sawicki
00.50 Cafe pod Minogą – komedia, reż.: Bronisław Brok, wyk.: Adolf Dymsza, Włodzimierz Skoczylas
02.30 Niania w Nowym Jorku – komedia, USA 2007, reż.: Shari Springer Berman
04.15 Głód prawdy – film dokumentalny, Francja 2018, reż.: Andrew Tkach
05.10 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **06.51** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.47 Taśmy bezpieki
04.17 Taśmy bezpieki
04.50 wojsko-polskie.pl
05.16 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Apokryfy; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Procesja dziejów; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Lodowa podróż; **09.55** Kolory Świętości; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Śladami apostoła Pawła; **13.25** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Filmowe Życiorysy; **15.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Co by było gdyby zwierzęta mówiły?; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków

18.00 Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Wyścig po marzenia
23.35 180 lat na zdrowie
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.05 Programy powtórkowe

Serial
ŻYWIOŁY SASZY
TVN – 21.30

Źródło: filmweb.pl

Po latach spędzonych w Wielkiej Brytanii, gdzie przez siedem lat studiowała i doskonaliła się w zawodzie profilerki, Sasza Załuska wraca do Polski i niemal natychmiast otrzymuje swoje pierwsze zadanie. Niechętnie opuszcza córkę i wyrusza do Łodzi, gdzie policja bezskutecznie poszukuje osoby odpowiedzialnej za serię podpaleń i wybuchów. Śledztwo okazuje się wyjątkowo skomplikowane. Na drodze do rozwiązania sprawy stoi nie tylko brak jednoznacznych dowodów i tropów, ale też wątpliwości przełożonych i współpracowników co do umiejętności profilerki. W każdym kolejnym odcinku pojawi się nowy ślad prowadzący do rozwiązania sprawy. Czy dzięki pomocy Załuskiej uda się ująć sprawcę i zakończyć śledztwo?

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Jesteśmy w domu; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3199) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Żywioły Saszy – Ogień; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Grzesznica (5/8) – serial, USA; **01.05** Oszuści (2/10); **02.05** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.25** Noc Magii; **03.50** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3207); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Ninja Warrior Polska; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Lekcja przetrwania – thriller sensacyjny, USA 1997, reż.: Tamahori Lee, wyk.: Anthony Hopkins, Alec Baldwin, Elle Macpherson; **01.50** Hitman: Agent 47 – USA/Wielka Brytania/Niemcy 2015, reż.: Aleksander Bach; **04.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (383) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (951) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Odzyskane życie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (83): Model życia artysty – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (22): Śmierć w masce – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (291): Królik – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Pomocna dłoń; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (952); **14.45** Policzmy się dla Polski; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (384); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3784); **18.20** Kasta – Cisza nocna; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (369)
20.55 Piłka nożna – Liga Mistrzów: 1/4 finału (1)
23.10 Historia bez tajemnic – Polsko, szedłem do ciebie 200 lat – film dokumentalny
00.10 Deep State: tajny układ (1) – Wielka Brytania 2018, reż.: Robert Connolly, wyk.: Mark Strong, Anastasia Griffith, Joe Dempsie
01.15 Umrzesz dwa razy – film fabularny, USA 2019, reż.: Stacia Crawford, wyk.: Victoria Barabas, Jake Allyn, Gino Anthony Pesi
02.50 Prokurator (5/10) – serial kryminalny TVP
03.45 wojsko-polskie.pl
04.15 Chichot losu (12/13): Spadkobiercy
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Górscy ratownicy (31): Śmierć w górach, część 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.20** Pożyteczni.pl; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (123): Podróż – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2420) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (86) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (264): Czuję, że żyję – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (40): Uwięzieni w mroku, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2009; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (12); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (87)

19.30 Barwy szczęścia (2420)
20.05 Barwy szczęścia (2421)
20.35 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.50 Na dobre i na złe (805): Nie jestem tym, za kogo mnie masz – serial TVP
21.50 50 Mata Hari (5) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.45 The Good Doctor (22) – serial obyczajowy, USA 2018
23.40 Tamara – komedia, Francja 2015, reż.: Alexandre Castagnetti
01.30 Iskander (3/4) – serial kryminalny, Francja 2017
02.30 Piesza wędrówka, cz. 1: Żegnajcie moje piękne, dziewczęce lata – cykl dokumentalny, Francja 2018, reż.: Yun Chan
03.35 Zaginiona (4/7): Raj
04.30 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.47 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.13 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Wyścig po marzenia; **07.35** 180 lat na zdrowie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.25** Kabwe; **11.30** Myśląc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Historia, której nie pamiętam; **13.15** Ivato; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Geniusz Stworzenia; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Po co nam wykopaliska?; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków

18.00 Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Pieśń Faith
23.40 Ivato
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3200) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Tajemnica zawodowa; **22.35** Podwodna pułapka – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Johannes Robert; **00.20** Superwizjer; **00.55** Tajemnica zawodowa; **01.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.15** Noc Magii; **03.40** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3208); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Komisarz Mama; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.25** John Tucker musi odejść – USA/Kanada 2006, reż.: Betty Thomas; **01.20** Grzanie ławy – USA 2006, reż: Dugan Dennis, wyk.: Rob Schneider, David Spade, Jon Heder; **03.10** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia romantyczna

JOHN TUCKER MUSI ODEJŚĆ

POLSAT – 23.25

Źródło: filmweb.pl

Trzy atrakcyjne i podziwiane dziewczyny z rywalizujących ze sobą licealnych paczek odkrywają, że każda z nich spotyka się z tym samym facetem: przystojnym i klawym kapitanem szkolnej drużyny koszykówki, Johnem Tuckerem. Po stwierdzeniu tego faktu wściekłe trio – mająca ambicje dziennikarskie Carrie, szefowa czirliderek Heather i wojująca weganka Beth – postanawia dać Tuckerowi lekcję, którą zapamięta na całe życie…

TVP 1

05.15 Przysięga (384) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (952) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Dom Nadziei – film dokumentalny; **08.00** Wiadomości; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (84): Słowa senatora – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (23): Zabójcza dawka – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (292): Ciemny Van – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Cisza nocna; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (953) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (385); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3785); **18.20** Kasta – Komis; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (370) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior
21.00 Sprawa dla reportera
21.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
22.30 Magazyn kryminalny 997
23.15 Motel Polska
23.50 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat
00.35 Londyńczycy II (3/16) – serial obyczajowy TVP
01.30 Nowa – Genialny plan – serial TVP
02.30 Ocaleni
03.35 Sprawa dla reportera
04.25 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Edward Hulewicz – talk-show; **05.30** Górscy ratownicy (32): Śmierć w górach, część 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.25** Smaki świata po polsku; **06.55** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.10** Policzmy się dla Polski; **11.25** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2421) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (87) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (265): Jak mąż z żoną – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (41): Zaginiony syn, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (13); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (88)

19.35 Barwy szczęścia (2421)
20.10 Barwy szczęścia (2422)
20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na sygnale (303): Tak tego nie załatwisz
21.20 Na sygnale (304): Dzień Matki
21.50 Mata Hari (6) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.50 The Good Doctor (23) – serial obyczajowy, USA 2018
23.40 Licencja na zabijanie – film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 1989, reż.: John Glen, wyk.: Timothy Dalton
02.00 Jak ona to robi? – komedia, USA 2011, reż.: Douglas McGrath
03.40 Bez tożsamości (28) – serial, Hiszpania/Niemcy 2016
04.30 Art Noc – Kobieta niejedno ma imię
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.47 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Taśmy bezpieki
04.47 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Próba wiary. Św. Franciszek z Asyżu; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Brat Franciszek; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Wyszyński; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Na przekór ciemności; **15.45** Kolory Świętości; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Maryja z Nazaretu w Jej Zwiastowaniu; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków

18.00 Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Akademia pro-file
19.30 Przyjaciele i bohaterowie
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Galilejczyk
22.30 Z wędką nad wodę w Polskę i Świat
23.00 Moje leczenie wodą
23.35 Wenezuela – San Felix
00.00 Programy powtórkowe

Komediodramat
MAMA NA OBCASACH
POLSAT – 23.10

Źródło: filmweb.pl

Helen Harris (Kate Hudson) prowadzi beztroskie życie. Pracuje w agencji modelek i całe dnie spędza na sesjach fotograficznych i pokazach mody. Jednak pewnego dnia jeden telefon diametralnie zmieni jej życie. Siostra i szwagier Helen giną w wypadku samochodowym. Z pozostawionego przez nich testamentu jasno wynika, że Helen w razie ich śmierci ma zaopiekować się dziećmi: piętnastoletnią Audrey, dziesięciolatkiem Henrym i pięcioletnią Sarah. Sytuacją tą zaskoczona jest jej starsza siostra, Jenny (Joan Cusack). Sądzi, że jako osoba odpowiedzialna sama lepiej nadaje się do roli matki. Helen pomimo przeciwności postanawia stawić czoła nowym wyzwaniom...

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3201); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.35** Testosteron – komedia, Polska 2007, reż.: Andrzej Saramonowicz, Tomasz Konecki; **01.05** Żywioły Saszy – Ogień; **02.05** Noc Magii; **03.20** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3209) – wyk.: Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (200) – wyk.: Małgorzata Socha, Anita Sokołowska; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Mama na obcasach – komediodramat, USA 2004, reż.: Garry Marshall, wyk.: Kate Hudson, John Corbett; **01.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (385) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (953) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (85): Pojedynek czarownic – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (24): Prawdziwa śmierć – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (293): Ryzykowna teoria – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Komis; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Wielkie rodziny (4); **13.45** Policzmy się dla Polski; **14.00** Elif (954); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (386); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3786); **18.20** Kasta – Szczepionka; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (371)
21.00 Ojciec Mateusz (320) – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk, Michał Piela, Kinga Preis, Artur Pontek
22.00 Show – komedia sensacyjna, reż.: Maciej Ślesicki, wyk.: Cezary Pazura, Joanna Pietrzak, Dorota Segda, Marian Dziędziel, Sonia Bohosiewicz, Piotr Zelt, Jerzy Stuhr
00.15 Film fabularny
02.05 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (33) – serial, USA 2017
02.55 Mrok (3/8): Nie wszystko można kupić – serial kryminalny TVP
03.55 Magazyn kryminalny 997
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Górscy ratownicy (33): Bez śladu, część 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.20** Anna Dymna – spotkajmy się – Paweł Rusin; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Dookoła Bałtyku; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2422) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (88) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (266): Anioł śmierci – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (42): Zaginiony syn, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (14) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (89)
19.35 Barwy szczęścia (2422)
20.05 Barwy szczęścia (2423)
20.35 Dance Dance Dance, cz. 1
21.35 Dance Dance Dance, cz. 2
22.45 Kabaret. Super Show Dwójki
23.50 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
00.55 Kino relaks – Czyja to kochanka? – komedia romantyczna, Francja/Włochy 2006, reż.: Francis Veber, wyk.: Daniel Auteil, Alice Taglioni, Gad Elmaleh, Kristin Scott Thomas
02.30 Licencja na zabijanie – film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 1989, reż.: John Glen, wyk.: Timothy Dalton, Carey Lowell, Robert Davi, Talisa Soto, Anthony Zerbe
04.50 Rodzinka.pl (254)
05.15 Rodzinka.pl (255)
05.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.47 W akcji
04.07 Taśmy bezpieki
04.38 Taśmy bezpieki
05.09 Reportaż TVP Info
05.35 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Na przekór ciemności; **07.15** Moje leczenie wodą; **07.45** Kabwe; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyjaciele i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Filmowe Życiorysy; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Zrozumieć Antycywilizacje; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Regał Mistrzowie; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków
18.00 Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.20 Ziemia Obiecana
22.45 Antarktyda
23.40 Petra
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Miłe wieści; **20.10** Człowiek ze stali – Film przygodowy, USA/Kanada/Wielka Brytania 2013, reż.: Zack Snyder, wyk.: Henry Cavill, Amy Adams, Michael Shannon, Kevin Costner; **23.10** Ponad bezprawiem – film sensacyjny, USA 2012, reż.: Olivier Stone; **02.00** Kuba Wojewódzki – talk show; **03.00** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.20** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3210); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Twoja Twarz Brzmi Znajomo; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.25** Surogaci – thriller psychologiczny, USA 2009, reż.: Jonathan Mostow, wyk.: Boris Kodjoe, Radha Mitchell; **01.05** Watchmen Strażnicy – film s.f., USA 2009, reż.: Zack Snyder, wyk.: Billy Crudup, Carla Gugino; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Thriller psychologiczny
SUROGACI

POLSAT – 23.25

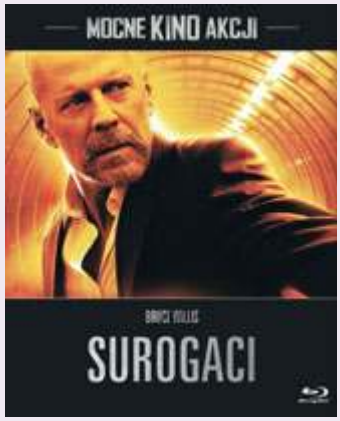

Źródło: filmweb.pl

Niesamowity thriller psychologiczny na podstawie komiksu „The Surrogates" Roberta Venditiego i Bretta Weldele'a. Nie tak odległa przyszłość wydaje się niemal idealna. Bez ryzyka, bez zagrożeń. Bezpieczni w domach ludzie do zmagań z rzeczywistością wysyłają swoich surogatów – humanoidy łączące wytrzymałość maszyny z wdziękiem i pięknem ludzkiego ciała. Sterowane za pomocą fal mózgowych przeżywają za nich życie. Gdy po raz pierwszy od wielu lat ginie człowiek, system zaczyna się chwiać. Kto zawiódł – technologia czy człowiek? Aby rozwikłać tajemnicę i uratować ludzkość, agent FBI (Bruce Willis) musi otworzyć wrota do rzeczywistości i stanąć z nią twarzą w twarz.

TVP 1

05.05 Klan (3783) – telenowela TVP; **05.25** Klan (3784) – telenowela TVP; **05.55** Magazyn Ekspresu Reporterów; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górzej; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Prywatne życie zwierząt; **09.30** Policzmy się dla Polski; **09.45** Fascynujący świat; **10.50** Sprawa dla reportera; **11.50** Rio Grande – western, USA 1950, reż.: John Ford, wyk.: John Wayne, Maureen O'Hara, Ben Johnson; **13.45** Okrasa łamie przepisy; **14.15** Z pamięci; **14.25** Ozdrowieńcy; **15.05** Sekretne życie kotów; **15.55** Rolnik szuka żony; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.30** Stulecie Winnych (32) – serial TVP, wyk.: Weronika Humaj, Katarzyna Wajda, Arkadiusz Janiczek, Barbara Wypych, Jan Wieczorkowski; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Stan zagrożenia – film dokumentalny, reż.: Ewa Stankiewicz,
21.40 Smoleńsk – dramat, reż.: Antoni Krauze, wyk.: Beata Fido, Maciej Półtorak, Aldona Struzik, Lech Łotocki, Redbad Klynstra, Maciej Góraj, Halina Łabonarska, Marek Bukowski
23.50 Bodo – dramat, reż.: Michał Kwieciński, wyk.: Antoni Królikowski, Tomasz Schuchardt, Agnieszka Wosińska, Anna Pijanowska, Patrycja Kazadi
01.45 Film fabularny
03.45 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
04.35 Z pamięci – Miron Białoszewski, cz. 1
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

05.50 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2419) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2420) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1579) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.05** Zainwestuj w marzenia (33): Płynność finansowa – serial TVP; **11.15** Rodzinny ekspres – Niedziela i Tydzień Miłosierdzia Bożego z siostrą Faustyną; **11.50** Dance Dance Dance – widowisko rozrywkowe; **12.50** Dance Dance Dance – widowisko rozrywkowe; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **15.50** Smaki świata po polsku; **16.20** Na dobre i na złe (805): Nie jestem tym, za kogo mnie masz; **17.20** Na sygnale (303): Tak tego nie załatwisz – serial fabularyzowany TVP; **17.50** Słowo na niedzielę; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Postaw na milion; **19.20** Rodzinka.pl (167)
20.00 The Voice Kids. Finał – Rozgrywka
22.05 Dance Dance Dance, cz. 1 – widowisko rozrywkowe
23.10 Dance Dance Dance, cz. 2 – widowisko rozrywkowe
00.25 Hity wszech czasów – magazyn muzyczny
01.25 Jak ona to robi? – komedia, USA 2011, reż.: Douglas McGrath, wyk.: Sarah Jessica Parker, Pierce Brosnan, Greg Kinnear, Christina Hendricks
03.05 3.10 do Yumy – western, USA 2007, reż.: James Mangold, wyk.: Christian Bale, Russell Crowe, Ben Foster
05.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend; **19.15** Homilia Mszy świętej w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej
19.40 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
03.20 Ukraińska modlitwa
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Magazyn śledczy Anity Gargas
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.45** Katedra w Chartres – Święta geometria; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyzna; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Nowenna przed 30. rocznicą powstania Radia Maryja; **13.00** Dinozaury z Krasiejowa; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Karol de Foucauld; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Świadkowie zbrodni UPA; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.00** Msza Święta w int. Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 W męce Mojej szukaj siły i światła
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Głos serca
23.40 Mój Tatuś walczył pod Monte Cassino
00.00 Programy powtórkowe

Komedia
WKRĘCENI 2
POLSAT – 22.05

Źródło: filmweb.pl

Kontynuacja przebojowej komedii Piotra Wereśniaka, którą w kinach zobaczyło ponad 830 tysięcy widzów. Tym razem bohaterowie znani z pierwszej części filmu – z Szyją (Paweł Domagała) i Fikołem (Bartosz Opania) na czele – ruszą na podbój stolicy i polskiego show biznesu. Po ostatnich przygodach na prowincji przyjaciele rozstali się i rozjechali po świecie. W rodzinnym mieście pozostał jedynie Szyja, czyli Tomek Zarówny – jak zawsze posłuszny swojej ukochanej żonie. I tym razem to właśnie on wpada w kłopoty. Pracując na autostradzie, Szyja poznaje przypadkiem agentkę gwiazd Klementynę (Małgorzata Socha). Seksowna blondynka porywa go na kilka dni do Warszawy. Jeszcze tego samego dnia Tomek zmienia się w prawdziwego celebrytę. A jego żona – słynna Jadźka (Barbara Kurdej-Szatan) – postanawia sprowadzić go do domu, choćby siłą.

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Pomysłowe projekty; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (119) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk; **12.00** Brzydula (120); **12.30** Brzydula (121); **13.00** Brzydula (122); **13.30** Brzydula (123); **14.00** Na Wspólnej Omnibus (816); **15.25** Dawid Anders z buta; **16.25** MasterChef Junior; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Power Couple – program rozrywkowy; **21.30** Duchy moich byłych – komedia, USA 2009, reż.: Mark Waters; **23.45** Prosto z Compton – film obyczajowy, USA 2015, reż.: F. Gary Gray, wyk.: O'Shea Jackson Jr; **02.40** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.00** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.55** Ramona i Beezus – komedia familijna, USA 2010, reż.: Elizabeth Allen; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Nasz Nowy Dom; **12.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Kowalscy kontra Kowalscy; **20.35** Kowalscy kontra Kowalscy; **21.05** Piękni i bezrobotni; **21.35** Piękni i bezrobotni; **22.05** Wkręceni 2 – komedia, Polska 2014, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Paweł Domagała, Piotr Adamczyk, Bartosz Opania, Małgorzata Socha, Antoni Królikowski, Barbara Kurdej-Szatan; **00.10** Suma wszystkich strachów – thriller, USA/Niemcy 2002, reż.: Phil Alden Robinson; **02.45** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy" nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 26 III 2021 r.

Taki tytuł nosi najnowszy list apostolski papieża Franciszka, podpisany 25 marca 2021 r., w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, wydany, gdy mija 700 lat od śmierci Dantego Alighieri. Dzień ogłoszenia dokumentu nie jest przypadkowy, gdyż, jak mówi się we wstępie, „Data ta […] była łączona zarówno ze stworzeniem świata, jak i dokonanym przez Chrystusa na krzyżu odkupieniem, początkiem nowego stworzenia".

Wizja autora „Boskiej komedii" – malowidło w katedrze we Florencji

fot. xhz

Blask wiecznego Światła

ks. Waldemar Turek

Pierwsza część listu ma charakter historyczny i wspomina, jak papieże minionego wieku upamiętniali rocznice urodzin lub śmierci poety, chwaląc „go głównie za to, że jest poetą chrześcijańskim i że niemal boskimi akcentami opiewał ideały chrześcijańskie, których piękno i blask kontemplował całą duszą", jak stwierdził Benedykt XV (n. 1).

Sporo miejsca poświęcono św. Pawłowi VI, zauważającemu, że „tylko ci, którzy wnikną w religijną duszę niezawisłego Poety, mogą w pełni zrozumieć i zakosztować cudownych bogactw duchowych. […] Cel «Boskiej komedii» jest przede wszystkim praktyczny i przemieniający. Chce ona być nie tylko poetycko piękną i moralnie dobrą, ale zdolną do radykalnej przemiany człowieka, do przeprowadzenia go od nieładu do mądrości, od grzechu do świętości, od nędzy do szczęścia" (n. 1).

W podobnym tonie wypowiadał się św. Jan Paweł II, który podczas inauguracji wystawy „Dante w Watykanie" w 1985 r. „przeanalizował kluczowy termin w dziele Dantego: *transumanare*. Taki był największy wysiłek Dantego: sprawić, aby ciężar tego, co ludzkie, nie zniszczył tego, co jest w nas boskie, ani by wielkość tego, co boskie, nie unicestwiła wartości tego, co ludzkie" (n. 1).

Papież Franciszek z kolei rozważa życie i twórczość znakomitego poety przede wszystkim pod kątem wartości, które są ciągle aktualne dla wszystkich, nie tylko wierzących. „Dzieło Dantego jest bowiem integralną częścią naszej kultury, przypomina nam o chrześcijańskich korzeniach Europy i Zachodu, stanowi dziedzictwo ideałów i wartości" (n. 2). Papież nie wchodzi w szczegóły skomplikowanych losów osobistych poety, ale przypomina niektóre wydarzenia z jego życia, „w których jawi się on jako niezwykle bliski wielu współczesnym, i które są niezbędne dla zrozumienia jego dzieła" (n. 2).

W następnych częściach dokumentu uzasadnia to ogólne stwierdzenie, ukazując Dantego jako proroka głębokiej ufności, który „odczytując na nowo własne życie przede wszystkim w świetle wiary, odkrywa również powierzone mu powołanie i misję, tak że paradoksalnie, z człowieka pozornie przegranego i zawiedzionego, grzesznika i zniechęconego, przemienia się w proroka nadziei" (n. 3). Dante, uważny obserwator życia zarówno świeckich, jak i duchownych, krytykował nawet papieży, którzy zapomnieli o duchu błogosławieństw, czyniąc bożka z władzy i bogactwa. Stawał się jednocześnie rzecznikiem głębokiej odnowy Kościoła i wzywał Boga, by tej odnowie sprzyjał: „Lecz ta Opatrzność, z którą regimenty/ Scypiona ziemskie tak broniły chwały,/ potrafi pomóc w sposób niepojęty" (n. 3; „Raj" XXVII, 61-63).

Ojciec Święty zachęca, aby docenić świadectwo Dantego, którego poemat stał się inspiracją dla niezliczonych dzieł kultury.

Szczególnie doniosłe wydają się refleksje papieża o Dantem, piewcy ludzkich pragnień, oparte na słowach poety: „Najwyższym pragnieniem każdej rzeczy, zrodzonym z natury jako pierwsze, jest powrót do swego źródła. A ponieważ Bóg jest źródłem dusz naszych […], sama dusza pragnie przede wszystkim powrócić do Niego" (n. 3; „Biesiada" IV, XII, 14).

Droga człowieka ukazana w „Boskiej komedii" jest – zdaniem papieża Franciszka – realistyczna i możliwa dla każdego, „ponieważ miłosierdzie Boże zawsze daje możliwość przemiany, nawrócenia, odnalezienia siebie i ponownego odkrycia drogi do szczęścia" (n. 5). Ale Bóg pozostawia ludzi wolnymi i „przeznaczenie człowieka do wieczności […] zależy od ich wyborów, od ich wolności: nawet codzienne i pozornie nieistotne gesty mają znaczenie wykraczające poza czas, mają wpływ na wymiar wieczny" (n. 5). Jako wyjątkowy przykład współpracy człowieka z Bogiem Dante przedstawia Maryję, opiewając Jej chwałę m.in. znanymi słowami: „Dziewico matko, córo Syna swego" (n. 7; „Raj" XXXIII, 1), a w innym miejscu nadając Jej wezwanie „imię pięknego kwiatu, który wzywam dnia każdego" (n. 7; „Raj" XXIII, 88-89).

Ojciec Święty zachęca, aby docenić świadectwo Dantego, którego poemat stał się inspiracją dla niezliczonych dzieł kultury, pobudza do refleksji i „także dzisiaj chce on nam ukazać drogę do szczęścia, właściwie drogę ku temu, aby żyć w pełni naszym człowieczeństwem, pokonując ciemne lasy, w których tracimy orientację i godność. […] Jest to przesłanie, które może i powinno nam w pełni uświadomić, czym jesteśmy i czym żyjemy dzień po dniu, w głębokim i nieustannym dążeniu ku szczęściu, ku pełni istnienia, ku ostatecznej ojczyźnie, w której znajdziemy się w pełnej jedności z Bogiem, Miłością nieskończoną i wieczną" (n. 9).

Tygodnik „Idziemy" Wydawca: Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Grochowska 194/196, 04-357 Warszawa, tel.: **22 512 00 95**, www.idziemy.com.pl; Redaktor naczelny: ks. Henryk Zieliński, Asystent kościelny: ks. Marian Raciński, Sekretarz redakcji: Wojciech Świątkiewicz; redakcja@idziemy.com.pl, Zastępca sekretarza: Dorota Glica; redakcja@idziemy.com.pl, Dział Warszawa i Mazowsze: Irena Świerdzewska, irena.swierdzewska@idziemy.com.pl, Agnieszka M. Domańska, Patryk Lubryczyński. Dział kultury: Mirosław Winiarczyk. Piszą dla nas: Iwona Budziak, ks. Waldemar Chrostowski, Kazimierz Dadak, Marta Dybińska, Mariusz Jankowski, Marek Jurek, Jacek Karnowski, ks. Paweł Kłys, Piotr Kościński, Dariusz Kowalczyk SJ, ks. Marek Kruszewski, Anna Meetschen, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, Monika Odrobińska, Jacek Salij OP, ks. Jacek Stefański, ks. Waldemar Turek, Barbara Wiśniowska, Marcin Zatyka, Krzysztof Ziemiec; Korekta: Monika Zaręba; Serwis internetowy: Radek Molenda, Magdalena Jaroszewicz; portal@idziemy.com.pl. Projekt graficzny: Joanna Złonkiewicz. Skład i łamanie: AG Zuch. Druk: Lotos-Poligrafia Warszawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
COPYRIGHT © Wydawnictwo Warszawsko-Praskie 2005. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie, całości lub fragmentów, nie jest możliwy bez zgody Wydawcy. Fot. okładka: ks. Henryk Zieliński

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2021

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.
Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.
Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2021:
cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.

***Zniżka!** Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.*

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095

wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy: WYD. DIEC. WAR.-PRASKIEJ 04-357
nazwa odbiorcy cd.: W-wa ul. Grochowska 194/196
l.k.: 17 | nr rachunku odbiorcy: 12401095 11110010051724 73
waluta: W PLN | kwota:
kwota słownie:
nazwa zleceniodawcy:
nazwa zleceniodawcy cd.:
tytułem: Prenumerata tygodnika
tytułem cd.: Idziemy na okres

Opłata:

pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy

odcinek dla banku odbiorcy

wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy: WYD. DIEC. WAR.-PRASKIEJ 04-357
nazwa odbiorcy cd.: W-wa ul. Grochowska 194/196
l.k.: 17 | nr rachunku odbiorcy: 12401095 11110010051724 73
waluta: W PLN | kwota:
kwota słownie:
nazwa zleceniodawcy:
nazwa zleceniodawcy cd.:
tytułem: Prenumerata tygodnika
tytułem cd.: Idziemy na okres

Opłata:

pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy

odcinek dla odbiorcy

Kurczak Sielski
Z CHOWU BEZ ANTYBIOTYKÓW

SuperDrob

Radosnych Świąt Wielkanocnych

KURCZAK SIELSKI

Z CHOWU BEZ ANTYBIOTYKÓW

www.kurczaksielski.pl

PRODUKT POLSKI

@przepisnasielskiezycie